Nr 63. Dnia 20 marca. Poniedziałek. Dnia 8 (20) marca 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do doma dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Ogłoszenia i prenumerata przyjmują się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1\frac{1}{2}$ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji“, wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: ś. Archippa i Wincentego.
Jutro: ś. Benedykta Opata.
Środa: ś. Oktawiana W. i Boguchwała B.
Czwartek: ś. Katarzyny kr. szwedzkiej P.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 5
Zachód „ „ 6 „ 11.

Długość dnia godzin 12 minut 6.
Przybyło „ „ 4 „ 28

Piątek: śś. Marka i Tymoteusza MM.
Sobota: Zwiastowanie N. M. P.—Ireneusza.
Niedziela: ś. Ludgiera Biskupa.
Poniedziałek: śś. Ruperta i Aleksandra żoł

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Wczorajsza uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, jako przypadająca w niedzielę, zgromadziła do świątyń pańskich tłumy pobożnych; również po południu na nabożeństwa pasyjne.

W kościele św. Józefa, Oblubieńca N. Marji Panny (dawniej ks. karmelitów), wotywę odprawił Jks. Englisz, profesor seminarjum, w czasie której wykonano na chórze mszę kompozycji Dajczmana, sumę celebrował Jks. J. Wojcicki, słowo zaś Boże głosił Jks. R. Rembieliński, nieszpory odprawił Jks. St. Niewiarowski, kazanie zaś wypowiedział Jks. rektor Z. Chełmicki.

— W czasie sumy amatorzy pod dyrekcją organisty miejscowego S. Dajczmana wykonali mszę komp. Vogda, na graduale „Fac ut portem“ z „Stabat Mater“ Rossiniego, oraz na Agnus również z „Stabat Mater“ Inflamatus (solo z chórem).

— W kościele archikatedralnym św. Jana celebrantem wielkiej mszy był kanonik katedralny Jks. A. Dietrich.

Kazanie miał profesor seminarjum Jks. T. Matuszewski.

Wotywę zaś literacką odprawił Jks. R. Rembieliński.

— Jutro z powodu uroczystości św. *Benedykta*, opata, przypada nabożeństwo całodzienne z zupełnym odpustem i wystawieniem Najświętszego Sakramentu w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) na Nowem-Mieście.

— Jutro nabożeństwo pasyjne jak zwykle w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) przy ulicy Zakroczymskiej.

Przegląd polityczny.

Wskutek ostatniej mowy w sejmie pruskim p. Windthorsta, popierającej żałoby posłów polskich na prześladowanie duchowieństwa w W. ks. Poznańskiem, *Nordd. Allg. Ztng.* dała szlachetnemu przewódcy katolików niemieckich surową naganę, przerażając jego patrjotyczne sumienie insynuacją, że obrona interesów ludności polskiej w księstwie równa się popieraniu dążeń tych niepoprawnych polaków, którzy nie uważają za historyczne przeznaczenie swoje utonąć w oceanie pangermanizmu.

Półurzędowy organ berliński mniema, iż cały ten polski „kulturkampf“, że wszystkie skargi polskich deputowanych na ucisk kościoła są tylko płaszczykiem dla intrygi politycznej.

Nordd. Allg. Ztng. udaje nawet, że boi się na serjo tego ducha, który, niedosyć, że rozwielmożnił się wśród ludności księstwa, ale, wiecznie łaknący, zaszczepia już zgubne zarody antiprusizmu na gruncie szląskim, dzięki pokątnym agitacjom takich wichrzycieli, jak Miarka, Majunke i im podobni. Jeżeli więc p. Windthorst popiera te skargi, powinien uważać, aby nie zapłatał się także w intrygę i nie popełnił zdrady stanu.

Zdaje nam się, że ponure te przeczucia *Nordd. Allg. Ztng.* nie są dość szczere w swej łudzącej naiwności. Duch separatyzmu może objawiać się aktami woli i aktami uczucia. Wątpimy, aby statyści ks. Bismarcka zdołali zgromadzić chociażby trzy fakta, któreby stwierdzały, że naturalne uczucia ludności polskiej w W. ks. Poznańskiem pragną skrystalizować się w jakiś jądro praktycznego posłuszeństwa, któreby istotnie zagrozić mogło całości terytorjalnej dziedzin wielkiego państwa niemieckiego. Jeżeli zaś chodzi o separatyzm uczuć, to ciekawiśmy doprawdy jaką logiką zdołałby organ berliński usprawiedliwić nasze bezinteresowne i szczere sympatje dla systemu, który wszystkie nasze odrębne właściwości historyczne i szczepowe usiłuje zatrzeć i zgnębić, który w aktach swoich nie liczy się nigdy z tem, że jesteśmy społecznością innego początku rasowego i że w ciągu długiej historji wyrobiliśmy sobie pewien indywidualizm, mający prawo moralnego bytu, że mamy, choćby takie dwie cywilizacyjne bagatele, jak język i literaturę.

Niech się półurzędowy organ berliński porachuje ze sławionemi szeroko w teorji poczuciem sprawiedliwości, które ma, według niemieckich myślicieli—chcieliśmy powiedzieć, bajkopisarzy — należeć do najwspanialszych darów ducha niemieckiego i niech spojrzy, jak się to poczucie zagospodarowało w W. ks. Poznańskiem, a potem niech wytłumaczy nam, z jakich pobudek mielibyśmy zatrzeć w sobie ów separatyzm uczuć, dla pięknych błękitnych oczów rasy germańskiej?

Koło delegacji galicyjskiej w radzie państwa, ulegając opinji kraju, wyrażonej w licznych petycjach rad powiatowych, postanowiło wziąć inicjatywę w sprawie równouprawnienia narodowości na Szląsku austrjackim. Delegacja nasza wspólnie z klubem czeskim zamierza przedstawić rządowi wnioski, oparte na wszechstronnem zbadaniu stosunków szląskich, dążące do zupełnienia ludności czeskiej i polskiej na Szląsku tych praw, jakiemi cieszy się tamże liczebnie znacznie słabsza, a jednak przez konstytucję centralistyczną dotąd jedynie uwzględniona ludność niemiecka. Polacy i czesi szląscy nie mają dotąd dzięki ordynacji wyborczej p. Schmerlinga swej reprezentacji w radzie państwa, nie mają szkół własnych i językowego równouprawnienia w sądach; słowem, są parjami we własnym domu. Są to wszystko zabytki systemu dziś upadłego w Austrji. Rzeczą też honoru dla hr. Taafego powinno być rychłe zatarcie śladów tego niepoatrznego gospodarstwa i nie wątpimy, ze inicjatywa delegacji galicyjskiej pomyślny odniesie skutek.

W wiedeńskiej *Polit. Corresp.* zaprzecza czarnogórski minister spraw zewnętrznych, Radowiec, wieściom o mobilizacji wojsk tamtejszych. Już wsobotę w ślad za uspokajającą informacją *Pressy* staraliśmy się osłabić sensacyjny charakter tej źle zrozumianej pogłoski. Podróż senatora Płamienaca do Wiednia ma na celu odwiezienie do Cetynia powracającej tamże z Petersburga córki ks. Mikołaja, Zorki; nie stoi zaś także w związku z ową wyrekomą mobilizacją. Do rzędu alarmujących wieści, które obiegały w ostatnim tygodniu Europę, należała także wiadomość, rozniesiona przez korespondentów berlińskich do pism angielskich, jakoby celem kilkakrotnych podróży hr. Wolkensteina do Berlina było ułożenie planu ostatecznej aneksji Bośnji i Hercegowiny przez Austrję.

Obecnie wiedeński półurzędowy *Fremdenblatt* odbiera tym pogłoskom wszelką poważną cechę wiarogodności; według tego sprostowania podróż hr. Wolkensteina, który we czwartek stanął już w Paryżu, nazajutrz miał konferencję z Freycinetem, a dziś ma być z powrotem w Berlinie, nie miała inne-

---

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM I.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 60.)

— Z pannami królowej matki... Hm?... Cóż im to zawadza?...

— Waszej książęcej mości zajmuje to czas i uwagę... I zdrowie szwankuje... I...

— Gdyby śród nich była bodaj jedna taka, jak...— przerwał królewicz.

— Beatrice albo Laura...—podpowiedział Janek.

— Niekoniecznie zupełnie taka, ale trochę bodaj do jednej lub drugiej podobna... taka, wiesz, w którejby się rozmiłować można... pół-niewiasta, półanioł...

Janek westchnął.

— Takie jednak na świecie istnieć muszą — ciągnął Zygmunt-August — kiedy na cześć ich istnieją cudne takie romanse, stance, sonety...

— Zapewne, o! zapewne... — potwierdził Janek z przekonaniem.

— Gdyby więc się jedna taka nadarzyła...

— Cóżbyś zrobił wasza książęca mość?... — zapytał.

— Zrobiłbym się dla niej rycerzem albo pasterzem...

— Rycerzem, pasterzem...—powtórzył Janek.

— Wyszukałbym gdzieś ustroń nad strumieniem, pełną cienia, spokojną, od wrzawy ludzkiej daleką; chatka, róże, słowik w gaju... Co za rozkosz, Janku!...

— Rozkosz tę jednak wasza książęca mość opłacićbyś musiał drogo...

— Królestwem... Tak... — odrzekł młody książę z namysłem niejakim.— Nie żałowałbym królestwa, gdyby mnie ono nie obchodziło... Królestwo to obchodzi mnie...

W słowach tych czuć się dawał akcent, nie ten co ambicję, ale ten co miłość oznacza. Wyraz „królestwo“ brzmiał w ustach Zygmunta-Augusta, jak w ustach patrjoty brzmi wyraz „ojczyzna“, albo w ustach dziecka wyraz „matka.“ Słyszeć się w nim niejako dawało przywiązanie głębokie a spokojne, naturalne i swobodne, nie wypowiadające się za pomocą superlatiwów, niemniej przeto silne.

— Obchodzi mnie to królestwo... — mówił — i dla tego, gdyby można było pogodzić to, czego dusza moja pragnie, z tem co się królestwu należy, nie zawahałbym się na tronie obok siebie posadzić niewiasty, nie pochodzącej z rodziny panującej, niewiasty, którąby mi serce wskazało, którąby sercem przylgnęła do mnie, przy której to, w zamku, znalezćbym mógł ustroń, bez strumyka wprawdzie, bez chatki, róż i słowika, ale dającą spokój i pokrzepienie... O, gdybym mógł znaleść taką!...

—Arcyksiężniczka może...—wtrącił Janek.

—Mówią o niej, że piękna i dobra... Widziałem ją małą dziewczynką; jej powiadano, że będzie żoną moją, mnie, że małżonkiem jej zostanę; przypatrywałem się jej z ciekawością; zresztą, portret arcyksiężniczki jego królewskiej mości przysłano; na portrecie wygląda całe dobrze; ale... ani we wspomnieniach moich, ani w widoku wizerunku nie znajduję nic coby mnie do niej pociągało; w pożyciu z nią nie przeczuwam tego szczęścia, tego spokoju ustronnego, domowego, który dostępny dla ludzi zwyczajnych, dlaczegóżby niedostępnym być miał dla królów!...

— Obowiązki—bąknął Janek.

— Obowiązki... tak, nie przeczę temu. Obowiązki atoli nie usuwają prawa do wypoczynku po trudach i kłopotach, które dla króla polskiego są bez porównania większe, aniżeli dla każdego innego... Co?—zapytał.

— Masz wasza książęca mość rację...

— Ja, widzisz, myślę o tem, co mnie czeka, mimo że na sejmach Bóg wie co wygadują na mnie...

— Wiem, że wasza książęca mość myślisz...

— I tę nieszczęsną sprawę ożenienia biorę inaczej trochę, aniżeli jego królewska mość, senatorowie i posłowie... Ci żenić mnie chcą, inni nie chcą; ja zaś chciałbym, ażeby mi zostawili czasu trochę na wyszukanie małżonki sobie... czasu trochę —dodał— i swobody... Niewola mi cięży... Nie mogę się ruszyć, obejrzeć; czuję się na uwięzi na tym tu dworze... Matka mi mówi: „Nie żeń się“; ojciec: „Żeń się“; a mnie nie zapyta nikt... A!...—rzucił gniewnie.

Janek milczał, uznając słuszność żalów królewicza.

— Cóż ty myślisz o tem?... — zapytał ten ostatni.

— Myślę, że trudnem jest położenie waszej książęcej mości...

— Trudniejszem, aniżeli twoje, nieprawdaż?...

— Nie trudniejsze...—tonem upomnienia się o siebie zareplikował Janek.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

go ogólniejszego celu, jak porozumienie się w sprawach handlowo-politycznych, a zwłaszcza w sprawie Dunajowej. Że przyszły ambasador austrjacki w Petersburgu rozważa przytem i sytuację polityczną wspólnie z ks. Bismarkiem, to każdemu wyda się naturalnem wobec tak ścisłego i tak żarliwie w ostatnich czasach stwierdzanego w Berlinie przymierza austrjacko-niemieckiego.

Jutro izba francuska wybiera komisję budżetową. Wybór to bardzo ważny, bo od wyniku jego p. Leon Say uczynił zależnem dalsze swe pozostanie w gabinecie. Gdyby większość w komisji oświadczyła się przeciw jego projektowi: „*ni emission, ni conversion, ni rachat*“, a mianowicie, gdyby nie przyjęła układu jego z dyrekcjami wielkich kolei, który gwarantuje rządowi wypłatę w r. 1883, 260 miljonów fr., przez towarzystwa tytułem zwrotu zaliczek, a natomiast powierza im budowę nowych linij i zabezpiecza je na lat 15 przed wywłaszczeniem na rzecz państwa, natenczas p. Leon Say zamierza usunąć się z gabinetu, jak zapowiedział organ jego, *Journal des Débats*.

W skupczynie serbskiej wrogie naprężenie, panujące od dawna pomiędzy stronnictwem rządowem Pirotszanaca, a opozycją złożoną z partji reakcyjnej i radykalnej, ulegającą wpływowi Risticza, doprowadziło do parlamentarnego przesilenia. Gdy na znaną interpelację Paszica o wyjaśnienie układów kolejowych zawartych w Paryżu przez ministra Mijatowicza, rząd odpowiedział d. 16 b. m., iż nie ulegnie presji i nie da żądanych wyjaśnień w 24 godzin, ale w chwili, którą uzna za odpowiednią, opozycja licząca 51 posłów złożyła d. 17 b. m. mandaty, poczem sesja skupczyny została odroczoną na czas nieograniczony, na miejsce zaś ustępujących posłów rozpisane zostaną nowe wybory. Tymczasem zapewne rząd nie omieszka uzyskać u króla Milana sankcję układu p. Mijatowicza z francuskiemi i austrjackiemi bankami.

W angielskiej izbie niższej p. Smith zapowiedział d. 15 b. m., iż po Wielkiejnocy wniesie projekt zmiany ostatniego bilu irlandzkiej reformy rolnej Gladstone'a w tym duchu, aby dzisiejsi farmerzy mogli nabywać na własność dzierżawione dotąd grunta przy pomocy materjalnej ze strony państwa.

Izba reprezentantów w Waszyngtonie uchwaliła d. 14 b. m. ustawę przeciw wielożeństwu mormonów. Osoby żyjące w wielożeństwie podpadają karze 300 dolarów lub 6-miesięcznego więzienia, tudzież utracie prawa wyborczego i możności piastowania urzędów publicznych; osoby zaś, które wbrew nowej ustawie zawierałyby nadal związki z kilku kobietami, karane będą więzieniem do lat 5 i grzywną 500 dolarów. Podobną ustawę uchwalił już pierwej senat.

Losy kopalń cynku w Królestwie Polskiem.

W jednym z ostatnich numerów *Gazety polskiej* spotykamy korespondencję z Petersburga, traktującą o losach kopalń cynku w Królestwie Polskiem, o których w krótkości przed paru dniami pisaliśmy.

Korespondencja ta zawiera niezmiernie ważne wiadomości, dotyczące naszego górnictwa, co skłania nas do zaznajomienia naszych czytelników z jej treścią.

Trzy miesiące temu utworzoną została w ministerjum dóbr państwa pod kierunkiem p. Keppena dyrektora wydziału górnictwa Królestwa Polskiego komisja, której zadaniem było opracować projekt oddania w ręce prywatne kopalń cynku w Królestwie, będących własnością rządu.

Do obrad powołani zostali członkowie ministerjum, biegli miejscowi a między innymi dyrektor walcowni sławkowskiej i kierownik robót około osuszania kopalń olkuskich, inżenier W. Kosiński.

W przeciągu trzech miesięcy komisja odbyła pięć posiedzeń, na których właściwie miała zbadać i wybrać warunki sprzedaży lub wydzierżawienia reszty kopalń i zakładów górniczych w Królestwie polskiem, ponieważ jednak wszystkie niemal kopalnie prócz cynkowych są już sprzedane albo wydzierżawione, przeto przez pięć owych posiedzeń głównie obradowała nad dalszemi losami kopalń cynku.

Wnioski komisji zgodnie z tem, jak donieśliśmy w nrze 60 *Kurjera*, są następujące: resztę kopalń węgla kamiennego w Dąbrowie wystawić na sprzedaż, kopalnie zaś galmanu w pow. olkuskim, hutę cynkową w Dąbrowie oraz walcownie w Sławkowie wydzierżawić na lat 99.

Warunki dzierżawy redukują się do następujących punktów:

a) Dzierżawca obowiązany jest złożyć rządowi tytułem kaucji 100,000 rs.

b) Spłacić rządowi jednorazowo przy objęciu dzierżawy 50,000 rs., jako koszta osuszenia starych kopalń olkuskich.

c) W ciągu pierwszych trzech lat—nie później—podnieść produkcję kopalń do 200,000 pudów rocznie (teraźniejsza produkcja wynosi 120,000 pudów), a w latach następnych utrzymać ją w minimum 200,000 pudów rocznie.

d) Płacić rządowi corocznie sumę dzierżawną, w stosunku do ilości produkcji, tylko do wysokości 200,000 pudów (co wyżej w rachubę nie wchodzi); sumę tę określi licytacja.

e) Po upływie lat 99 zwrócić rządowi wszystkie kopalnie, huty, walcownie i t. d. w stanie zadawalniającym.

Dodać tu nam jeszcze wypada, że roboty około osuszenia kopalń olkuskich prowadzone są energicznie i prawdopodobnie zostaną ukończone przyszłego lata, poczem nastąpi licytacja, która wypadnie w jesieni.

Bliskiem więc jest w perspektywie rozwiązanie ostatnich więzów, jakie łączyły rząd z górnictwem krajowem i okoliczność ta skłania korespondentów do sięgnięcia myślą w ich przyszłość.

„Liczne przykłady, piszą oni, pozwalają nam nie wątpić, że nasi sąsiedzi niemcy skorzystają z nowej sposobności zagarnięcia w swoje ręce korzystnego przedsiębiorstwa i nowego posterunku na naszej ziemi. Nie potrzebujemy się rozwodzić, jak wielką stratą dla kraju byłoby oddanie w ręce obce tak ważnej i tak bogate korzyści rokującej gałęzi przemysłu, jak kopalnie cynku. Nietylko obcy kapitał skorzystałby z bogactw naturalnych naszego kraju, ale nadto skorzystałaby obca praca przybyszów z uszczerbkiem pracy krajowców, ponieważ z doświadczenia wiemy, że nasi inżenierowie, hutmistrze, sztygarowie nie otrzymaliby jednej posady, a kultura niemiecka rozpostarłaby na tem nowem ważnem stanowisku wszechwładną opiekę.

„Blizkie sąsiedztwo Niemiec i dawne doświadczenie w samem górnictwie pobudza nas do śledzenia z wytężoną uwagą biegu przedsiębiorstw, w których interesa nasze na szwank są wystawione. Takie przedsiębiorstwo jak niniejsze decyduje o przyszłości, bardzo ważnej gałęzi przemysłu. W takich razach uwaga ogółu ma daleko praktyczniejsze i pozytywniejsze pole do zastosowania planów przyszłości aniżeli w gołosłownych mówkach i podniecających nie w porę wykrzyknikach.

„Ponieważ przypisujemy losom kopalń olkuskich ważne znaczenie w naszym przemyśle i ponieważ od licytacji zawisła ich przyszłość, przeto pośpieszamy zwrócić uwagę czyją należy na wyżej podane wnioski komisji i na sprawę niedalekiej licytacji“...

Powodowani temi samemi względami, co autorowie korespondencji pp. B. J. i A. P., poruszamy tę kwestję w nadziei, że może zwrócimy uwagę przedsiębiorców polaków, którzy zechcą zrozumieć swój własny interes oraz interes kraju i nie pozwolą aby niemcy wśród nas zdobywali nowy posterunek, aby ciągnęli zyski z bogactw naszej ziemi.

Czas abyśmy naszych sąsiadów z nad Sprei przekonali, że cały szereg lekcyj danych nam przez nich nie poszedł na marne, że i my nauczyliśmy się rozumieć „dobry interes“, że teraz mogą już zaprzestać trąbić pobudkę *Drang nach Osten*, bo dla nich tu gruntu już niema.

Termin licytacji niedaleki, więc nie namyślajmy się zbyt długo, bo znów nas niemcy ubiedz gotowi...

m. b.

Z teatru i muzyki.

s. Obszerne daliśmy sprawozdanie o „Emigracji chłopskiej“ po przedstawieniu tej sztuki w ogródkowym teatrze.

Dzisiaj, po kilku latach, kiedy warszawski teatr namyślił się wreszcie udzielić utworowi Anczyca należne mu od dawna miejsce w repertuarze, nie modyfikujemy w niczem naszego zdania.

„Emigrację chłopską“, tak jak i dawniej, uważamy za wyborny prototyp sztuk ludowych u nas.

A góruje ona nad wielu innemi, nie ludowemi nawet sztukami, tchnieniem prawdziwego talentu, który w akcie zwłaszcza czwartym, kiedy biedni nasi włościanie, zbłąkani w Ameryce, święcą ukazującą się na niebie gwiazdkę Bożego Narodzenia, wznosi się do artystycznych wyżyn, opromieniających prawdę życiową wzniosłem tchnieniem poezji rodzimej.

Ale, jak powiedzieliśmy, od pierwszego pojawienia się „Emigracji chłopskiej“ przeszło już kilka lat, a czas szybko biegnie...

Na nieszczęście Anczyca, uważano go (i słusznie poniekąd) za bogacza umysłowego, a bogaczów nikt nie szczędzi.

Biesiada dla Fr. Kostrzewskiego.

Bilet wejścia na „Poranek humorystyczny połączony z wspólnem śniadaniem,“ które się odbyło przedwczoraj w resursie kupieckiej, zapowiadał, iż biesiada rozpocznie się w niedzielę dnia 19-go marca 1882 roku, o godzinie 0 minut 1 zrana, zaś przyjmujący udział przybyć mieli dnia poprzedniego, t. j. w sobotę, 18-go marca 1882 roku, o godzinie 11 m. 59 w nocy.

Zagmatwane to nieco określenie terminu nie zbałamuciło wszelako nikogo z owych 250 uczestników, którzy z godną zaznaczenia punktualnością stawili się przed samą północą w oznaczonem miejscu i to w obowiązkowych „różowych krawatach,“ które rozdawano gościom przy wejściu do sali.

Salwą oklasków powitano wprowadzonego przez komitet Kostrzewskiego, a p. Edward Leo, redaktor *Gazety polskiej*, w krótkiej, ale dowcipnej przemowie powitał jubilata na wstępie i zaprosił go, by przy głównym stole zajął miejsce i pozwolił sobie za trzydzieści pięć lat humoru i wesołości odpłacić kilkoma choćby chwilami zabawy i rozrywki, o którą wspólnemi siłami postarali się jego koledzy i przyjaciele.

Z widocznem wzruszeniem ręką od serca i ukłonem dziękował Kostrzewski całemu zgromadzeniu, w którem znalazł niejednego przyjaciela i towarzysza z lat młodzieńczych.

Dwanaście uderzeń dzwonu za kurtyną wzniesionego teatrzyku dało hasło do rozpoczęcia obfitego i pełnego niespodzianek programu. Orkiestra Lewandowskiego zagrała rodzaj uwertury kompozycji p. Michała Hertza, trzymanej w tonie lekkim i w charakterze swojskim; zasłona podniosła się i odsłoniła scenę, przedstawiającą świątynię wśród gaju, u stóp której w olbrzymim kotle fantastyczne wiedźmy zaczęły warzyć „rosół piekielny“ z... węży, kotów, trupich głów, farb malarskich, pędzli i palet. Pod siłą czarodziejskiego zaklęcia to „dzieło bez nazwy“ nabrało smaku pożywnego buljonu, roznoszonego zwyczajnym trybem przez służbę pomiędzy gości.

Jednocześnie też rozpoczął się pochód deputacyj, składających jubilatowi objawy uznania i przeróżne dary.

Z olbrzymiego tortu na stole wyskoczyła trójca liliputów i pożyczanym głosem przemawiała do Kostrzewskiego, na nieszczęście nie zbyt zrozumiale wśród gwaru i rozmów; minjaturowi mówcy zapadli się znowu w tort bez śladu, a wówczas scena na podwyższeniu zaczęła się zaludniać rozmaitemi fikcyjnemi postaciami i dziwolągami, w których uosobione były aluzje do rozmaitych upodobań jubilata.

Deputacje te wysuwały się trójkami, budząc homeryczny śmiech widzów.

Trzy olbrzymie piszczałki reprezentowały ród Gwizdalonów, który w Kostrzewskim uczcił króla, gwiżdżącego jak wiadomo z wielkim artyzmem przy fortepianie; ogromne czarne głowy hotentów na maleńkich nóżkach wdzięcznie uśmiechały się i pląsały ku ogólnej uciesze; deputacja antypodów, z nogami wzniesionemi do góry, powoli i poważnie przeszła przez scenę, kosmate eskimosy w dzikich skokach wyrażały swoją radość, longobardy z brodami na sążeń długiemi, drzeworyty jak piec wysokie przesuwały się w pokłonach i podrygach. Dziwoląg „Aj-Aj“ o trzech nogach, rozmiarów nadnaturalnych, w postaci dandysa salonowego, pozyskał sobie najwięcej względów u widzów, jakoteż deputacje świeżoraków, kurczętali, szparagonów i flakonidów, ze świata gastronomicznych wspomnień jubilata. Nawet dzikie bestje wysłały krokodylów, nawet domowe, marne karaluchy przyszły pokłonić się humoryście, a na końcu samo pyzate złote słońce ze sztabem gwiazd i księżycem wytoczyło się na scenę.

Wszystko to przy dziarskim marszu Lewandowskiego, zatytułowanym: „Oszaleli“, defilowało przed oczyma widzów.

W drugiej części, bardzo dowcipnie sparodjowano pierwszą kartę „Wojny“ grottgerowskiej. Do zadumanego przed sztalugami artysty zstąpiła bogini humoru i wziąwszy go niedelikatnie za czupryną, zaprowadziła na wędrówkę po „ziemi naszej“, pokazując mgliste, niknące cienie typów, któremi ołówek jego wsławił się w ciągu trzydziestu lat pracy. Muzyka, ułożona przez p. Piotra Maszyńskiego, bardzo zręcznie charakteryzowała zjawiające się w latarni czarnoksięskiej sylwetki, tak dobrze znane i pamiętne z rysunków Kostrzewskiego.

Biografja jubilata w obrazkach przedstawiła go nam od dni dziecięcych aż do idealnej starości, — od urodzenia aż do 200 lat wieku. Każda faza w jego życiu znalazła w panu J. Rozenie wybornego i

Od 1-go Kwietnia, t. j. od kwartału r. b. potrzebni są: 1477

Lokaj, Młodsza i Kucharka,

Dobre świadectwa i rekomendacja z ostatniej służby są wymagane. Zgłosić się na ulicę Bracką № 10, m. 1, w rannych godzinach.

Restauracja

egzystująca od lat 12, wraz ze sklepem spożywczym, z powodu wyjazdu za granicę jest do odstąpienia. — Wiadomość: ulica Ciepła № 7, mieszkania № 16. 1656

Jest do sprzedania **w środku miasta**

DOM

murowany, 3-piętrowy, przynoszący dochodu **przeszło 3,000** rs. za cenę **27,000** rs. — **Biuro Komisowe Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6.** r745

Rs. 25,000. 1632

Potrzebną jest pożyczka na dom w środku miasta, w sumie rs. 25,000 na pierwszy numer po Tow. Kr. Miejskiem. — Wiadomość w Magazynie L. Januszkiewicza, Królewska № 3. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się.

27 Wołów opasowych

ogółem, lub częściowo, nabyć można w Dobrach **Ozarow,** 1½ mili za rogatkami wolskiemi. 707—r



Kareta,

trzy Faetony małe, dwie Prelotki i Szory węgierskie, wszystko mało używane, są do sprzedania. — Orla № 10. 1635

1216 **Rs. 5,000**

potrzeba pożyczki na hypotekę 2-ch domów w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. Wiadomość w Dystrybucji, ulica Marszałkowska № 56 (róg Rysiej), przy hotelu Maring'a.

Skóra amerykańska

prawdziwa Crockett na pokrycie: mebli, powozów, bryczek i t. p., we wszystkich kolorach, matowa i glansowana, w trzech najlepszych gatunkach, Excelsior, Medium i Prima.

Cerata barchanowa na stoły i fortepiany, posadzkowa, powozowa i jedwabna przezroczysta żółta.

Wyksatyna na podkłady dla chorych i dzieci w kolorach czarnym, białym i brązowym.

Papier gumowy na rany, jak również **cienkie Płótno** gumowe na kompresy.

Chodniki, Dywaniki i Dywany pod stoły i umywalki z własnej fabryki polecają w wielkim wyborze

F. Wierzbicki i S-ka

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Ceny nizkie. 365r

Nowość

Powoziki dziecinne, amerykańskie Wózki do lalek, Welocypedy, w Handlu Amerykańskim W. Marchwińskiego & Comp. ulica Długa № 32 (Potkańskie). 1492

Wyprzedaż 1550

Ozdób wojskowych, Herbaty, Cukru, Kawy, Obrazy, Krzyżyki, Perfumerja, Galony, Wstążki orderowe, Ordery, a także są do zbycia Szafy sklepowe, Lampy, Gazometr, wszystko po cenie kosztu.—Krakowskie-Przedmieście 57.

Do nowego Składu Sielaw 1682

przy ulicy Rymarskiej № 14, nadszedł świeży transport, sprzedaje się kopę po rs. 1 i t. d.

Namiot

do sprzedaży wody sodowej w dobrym punkcie, jest do wydzierżawienia.—Wiadomość przy ulicy Zimnej № 2, mieszk. 29. 1702

Tanio! do sprzedania **Tanio!**



2 Garnitury Mebli, Sofa, Szeslong, Materace, Biurka i t. p. **Meble,** u Tapicera, Leszno № 19. r739

Rządca domu

z kaucją rs. 1,000 życzy posady, — **Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6.** 793

Ceny zniżone

SKŁAD GŁÓWNY

Fabryki Zapałek

T. Bieńkowskiego

poleca:

12 pudełek najpiękniejszych salonowych zapałek po kop. **16.**

1 paczka zawierająca w sobie **4000** sztuk najlepszych zapałek salonowych po kop. **30.**

1 paczka zawierająca w sobie **2,500** zapałek kuchennych po kop. 16.

1 paczka (10 pudełek) zapałek szwedzkich po kop. **10.** 1617

Bielańska Nr 6.

KASZMIRY

wyłącznie **czarne,** jako specjalność, oraz **Materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej** —687—

K. MANTEY

Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.

Wyprzedaż

z Magazynu Mebli, przy ulicy Marszałkowskiej № 57.—Tamże jest do wynajęcia Suteryna na Magle, lub na Warsztat. 1628

Ważne dla PP. Przedsiębiorców, Restauratorów etc. mających zamiar wznieść

Teatr Ogródkowy

jest do sprzedania drewniany budynek teatru „Nowe Tiwoli", oraz przynależne do tego sprzęty, jako to: ławki, krzesła numerowane, wyplatane i wyściełane, w ogóle wszelkie przedmioty do kompletnego urządzenia teatru potrzebne. Wiadomość przy ulicy Królewskiej № 37, u właściciela domu. 1627

Najświeższą Nowością Perfumeryjną

są Perfumy

Szarota Alpejska.

(Graphallium Alpinum, Edelweis).

Wielka rzadkość tego kwiatu, rosnącego na śnieżnych szczytach gór Alpejskich i Tatrzańskich, była przyczyną, iż dotychczas nie wydobywano z niego zapachu do perfum, co obecnie udało się p. Lohsemu w Berlinie.

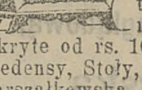
Zapach tych perfum jest bardzo miły i przyjemny, przypomina wonne i aromatyczne powietrze łąk górskich.

Perfumy powyższe stanowią dalszy ciąg w szeregu słynnych na cały świat perfum **Konwaljowych, Królewskiej Nocy i Heliotrope Blanc** (Tomiłek biały) tegoż perfumera, które obecnie się stały najulubieńszemi perfumami eleganckiego świata.

Pragnąc perfumy te uczynić przystępniejszemi w cenie, oraz dla usunięcia skutecznego konkurencji, zniżyłem cenę tychże na Rs. 1 za flakon ładny, zawierający **2 łuty** tychże perfum.

Główny Skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** ulica Krakowskie-Przedmieście **№ 83,** obok pasażu Roezlera. r173

Wyprzedaż Mebli!!!



Z powodu zupełnego zwinięcia zakładu, kto chce bardzo tanio kubić, niech śpieszy, różne garnitury gustownie pokryte od rs. 100, Szeslongi od rs. 27, Szafy, Kredensy, Stoły, oraz wiele innych mebli. — Marszałkowska № 40, róg Zgody.

1658 **L. BRENERT.**

Zakład Fizyczno-mechaniczny

L. Sołczyńskiego,

w ostatnim czasie znacznie powiększony, urządza dzwonki elektryczne i powietrzne, piorunochrony, telefony, telegrafy, etc. po hotelach, domach i wszelkich innych zakładach, po cenach najprzystępniejszych.—Adres: Nowo-Senatorska **№ 4.** 1735

Potrzebny jest na prowincję 1713

Kaflarz

do wyrabiania pieców kwadratelowych, zajęcie całoroczne. Zgłosić się do składu szkła i porcelany K. CYBULSKIEGO, Plac Teatralny.

!!!Najtańsze Źródło!!!

MAGAZYN BŁAWATNY

ulica Swiętojerska № 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Sprzedaje świeże i gustowne Towary **po cenach dotychczas niebywałych tanich!** O czem Szanowna Publiczność z niniejszego cennika przekonać się raczy. 1277

Kaszmiry czysto wełn., 2 łok. szer., czarne i kol., za łok. kop. 70.

Diagonale czysto wełn., 2½ łok. szer., za łok. rs. 1.

Matlase na szuby, 2 łokcie szerokie łokieć rs. 1 kop. 35.

Materje na suknie czysto wełniane, za łokieć kop. 22.

Materje czarne, jedwabne, za łokieć kop. 95.

Aksamit na bawełnianym spodzie, za łokieć rs. 2.

Aksamit Lyoński, za łok. rs. 3 kop. 80.

Atłas kolorowy, za łokieć kop. 65.

Atłas czarny, za łokieć kop. 70.

Beige (flanelka drukowana), za łokieć kop. 20.

Creassa półpłótno, za łokieć kop. 11.

Perkale wyborowe, 1½ łokcia szerokie, za łokieć kop. 12.

Drelich adamaszkow, za łokieć kop. 36.

Purpur najlepszy czerwony, na wsypy, za łokieć kop. 23

Adamaszek wełn., 2½ łok. szer., na kołdry, za łok. kop. 80.

Barchan wyborowy, za łok. kop. 17.

Prześcieradła bez szwu, sztuka k. 80.

Cretony w różnych kolorach, za łokieć kop. 12.

Korty czysto wełniane, 10/4 szerokie, za łokieć kop. 85.

Korciki angielskie na ubrania, za łokieć kop. 17½.

Firanki angielskie za łokieć kop. 20.

Ręczniki niciane, za łokieć kop. 13.

Podszewki czarne i szare, łok. kop. 9;

oraz wszelkie inne Towary w ten zakres wchodzące, po **bardzo nizkich cenach!**

Polecając się Szanownej Publiczności pozostaję z szacunkiem **J. RUNDBAKEN.**

Swiętojerska № 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Do wszystkich sklepów

Stowarzyszenia „MERKURY"

nadszedł

Miód LIPIEC

z pasieki Puławskiej,

i sprzedaje się po **25 k.** za 1 ℔. 757r

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania,

Sklepik Wiktuałów

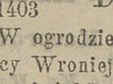
przy ulicy Królewskiej № 9, obok Nowego Teatru, jak kto sobie będzie życzył, czy ogółem; czy na obliczenie. — Ten punkt jest dobry i na dystrybucję. 1714

Jest do sprzedania



Kocz 1706

z fordeklem na 4 osób, wygodny, mało używany i Faeton lekki nowego fasonu. Leszno 13.



Drzewka owocowe

1403

W ogrodzie Franciszka Wilmana, przy ulicy Wroniej № 1172 dostać można wyborowych jabłoni i grusz 1, 2 3, 4 letnich, oraz Moreli, Brzoskwiń, Agrestów, Porzeczek, Malin i rozmaitych krzewów klombowych.

Z powodu słabości bezżennego właściciela jest do sprzedania od 1-go Kwietnia r. b.

Skład Wódek

elegancko urządzony, od 30 lat w dzielnicy bardzo ludnej egzystujący.—Wiadomość pod № 26, ulica Freta. 1726

Potrzeba do budowy:

Cegły dobrej, pełnej i dętej 200,000.
Szyn żelaznych łokci około 1,000.
Desek ⅔, 1, 1½ i 2 calówek.
Piasku wiślanego. 786
Cementu i innych materjałów budowlanych
Oferty do B. Korpaczewskiego, Trębacka 4.

Różne gatunki Guzików do rękawiczek

Artykuły szewckie i zagraniczne, **Zapałki szwedzkie** poleca K. Schechter, Marjańska 5. — Także **Chustki webowe angielskie.**—Ceny bardzo przystępne. 1729

OPERATORKA ODCISKÓW

operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione w ciągu 5-u minut.—Przyjmuje każdodziennie od 10 do 12 i od 3 do 5 godz.—Krak.-Przedmieście № 31.—**K. Bielińska.** 1721

SKLEP

do odstąpienia w każdym czasie, przy Krakowskiem-Przedmieściu.—Wiadomość w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, obok pasażu Roezlera. r790

Bawarja

bardzo dobrze procentująca, nie zależna od browaru, zaraz do sprzedania.—Wiadomość w miejscu, Hoża № 3. 1688

Jabłka suszone

amerykańskie, bez skórek, na kompot i zupę ℔ kop. 30, oraz **Brzoskwinie.** PP. Kupcom stosowny rabat. W Handlu Amerykańskim Marchwińskiego et Comp., Długa № 32 Potkańskie). 1112

Ostrzeżenie.

Niniejszem ostrzegam PP. Budowniczych, Obywateli i wszystkich w ogóle, którzy w stosunkach handlowych ze mną pozostają, aby nikomu na mój rachunek żadnych zaliczeń nie dawali; gdyż te tylko dowody z odbioru pieniędzy przy regulacji ze mną rachunków akceptować będę, które przezemnie samego, lub przez osobę formalnie do tego upoważnioną kwitowane będą.

1675 **Morytz Neufeld.**

Skład Odlewów żelaznych, Grzybów 8.

Owies Kanadyjski,

Groch piękny i Tymotka do siewu, jest do sprzedania w składzie mąki Augusta Boye, Nowy-Świat № 68. 1710

Z powodu śmierci właścicielki, jest do sprzedania

Sklep spożywczy

dystrybucją.—Hoża № 13. 1683

Sklepów kilkanaście

w nowo-otwartej ulicy Próżnej, vis-á-vis Zielonego placu, łączącej ulicę Marszałkowską z Grzybowem i Twardą, do najęcia.— Wiadomość na miejscu. 1555

Do Magazynu Strojów, Sukien i Okryć Damskich, —1634—

A. RANDEAU,

ul. Niecała Nr 8,

nadszedł świeży transport Piór strusich i kolorowych.—Magazynom odstępuje się rabat.

Bardzo korzystny Interes

przemysłowo-handlowy, do odstąpienia za nizką cenę, dający znaczne procenta i utrzymanie familji. — Wiadomość w Dystrybucji Jaclard, w Warszawie, Długa № 21. 773



Za rs. 320.

z powodu wyjazdu sprzedaje się **Wolant** mało używany i Koń lat 7, wraz z zaprzęgiem.—Marszałkowska róg Wspólnej № 34c, u stróża. 772

Poszukiwanie.

Fabryka oleju maszynowego i smarowidła do powozów w Niemczech podług najnowszego systemu pracująca poszukuje stosunków z pierwszorzędnemi domami w Rossji i Królestwie Polskiem. Konieczne są pierwszorzędne rekomendacje. — Łask. oferty pod lit. 24008 uprasza się nadsyłać do ekspedycji ogłoszeń Roberta Kiess'a, Magdeburg. 774

Bardzo tanio do sprzedania z 5 pokoi



Meble

lub częściowo: Kredens duży dębowy, Żyrandol z lampą, bardzo gustowna Kasa ogniotrwała.—Chmielna № 52, mieszkania № 8, w oficynie. 1681



Ważne dla tych osób, które potrzebują się 1687

umeblować tanio!

są do sprzedania różne Garnitury, Szafy, Kredensa. Szeslongi i t. p.—Róg Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej № 48, w bramie na 1 piętrze

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE.

otrzymała na skład główny dzieła następujące

w przekładzie polskim Dra Ant. Bronikowskiego:

Herodota dzieje. Zeszyt 1 (Księga I, II); Zeszyt 2 (Ks. III, IV, V i VI); Zeszyt 3 (Ks VII, VIII i IX), po rs. 1.
Homera Odyssea. Tom I (Rhapsodje I—XII); Tom II (Rhap. XIII—XXIV), po kop. 75,
Mnemonion. Fragment, kop. 45.
Platona Dzieła. Tom I (Fedros, Biesiada, Hippiusz, Lyris, Charmides, Euthyfron, Jon Menexenos), rs. 1 kop. 50.
Tom II. (Alcibiades, Gorgius, Menon, Laches, Euthymedon, Protagoras.) rs. 2,
Tom II, zesz. 1 (Prawa), kop. 60.
Protagoras, kop. 45.
Thucydidesa Historja Wojny Peloponneskiej. Zeszyt 1 (Ks. I i II), kop. 60.
Zeszyt 2, 3, 4, (w jednym) Ks. III—XIII. rs. 1 kop. 20.
Xenofonta Wspomnienie o Sokratesie, kop. 75. —356—r—

DZIEŁA

KLEMENTYNY Z TAŃSKICH

HOFFMANOWEJ,

WYDANIE NOWE POD REDAKCJĄ

Narcyzy Żmichowskiej,

Z DODANIEM ŻYCIORYSU I OBJAŚNIEŃ.

W 12 tomach, w formacie 8-ki.

Cena całego dzieła rs. 12.

Dla prenumeratorów Bluszczu i Tygodnika Powszechnego rs. 8,

z przesyłką rs. 10.

Spółka wydawnicza Księgarzy: Gebethner & Wolff, Michał Glücksberg, Maurycy Orgelbrand, Gustaw Sennewald, Edward Wende. r-564

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny:

Źródeł Dziejowych Tom XI,

p. n.

AKTA METRYKI KORONNEJ

z czasów Stefana Batorego.

poprzedzone szkicem p. t.

O królu Stefanie jako myśliwcu,

przez

A. PAWIŃSKIEGO,

str. 376.—Cena rs. 2.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 728—r

KSIĘGARNIA NAKŁADOWA

E. Ł. Kasprowicza w Lipsku,

poleca niżej podane wydania:

Czyste westchnienia do Boga. Książeczka do nabożeństwa, zebrana z najlepszych dzieł katolickich i ułożona przez **E. L. Kasprowicza,** format kieszonkowy (32°) 56 arkuszy wielkiego, dla starych ludzi jasnego i czytelnego druku. Cena 3 marki (dawniej 4 marki), wydanie szóste.

Bibljoteczka nabożeństw katolickich.

(Wydania kieszonkowe, w formacie 32° drukiem eleganckim, drobniutkim):

Tomik I. **Czyste westchnienia do Boga.** Wydanie czwarte i piąte. Cena 3 marki (dawniej 4 marki), czyli **rs. 1.**—(Jest wydanie także wielkim drukiem po tejże cenie)!

Tomik II. **O naśladowaniu Chrystusa,** Tomasza z Kemp, tłomaczenie **Matusiewicza.** Cena 2 marki (dawniej 3 marki), czyli **rs. 1.**

Tomik III. **Wianek nabożeństwa,** dla dzieci polskich, przez **E. Ł. Kasprowicza,** wydanie drugie. Cena 1 marka 50 pf. (dawniej 2 marki), czyli **kop. 50.**

Tomik IV. **Franciszek Salezy.** Droga do życia pobożnego, tłomaczenie **Ks. Kan. Denhofa,** opata Mogilskiego, drugie wydanie. Cena 3 marki (dawniej 4 marki), czyli **rs. 1.**

Tomik V. **Liguori,** Nawiedzania Najśw. Sakramentu i zbiór modlitw, wydanie drugie. Cenn 1 marka 50 pf. (dawniej 2 marki), czyli **kop. 50.**

Ceny tych książeczek zostały zniżone, z powodu różnicy kursu na papiery zagranicą, i pragnie wydawca tym sposobem uzyskać nowe uznanie polskiej Publiczności, oraz ulubione wydania jak najwięcej rozpowszechnić.

Jak wiadomo wszystkie te wydania otrzymały aprobatę tak **kościelnej,** jak i **cywilnej władzy,** we wszystkich prowincjach kraju polskiego.

Wydawca posiada na składzie zapas egzemplarzy **oprawnych** i poleca nabycie takowych przy nadchodzących Świętach lub też innych okolicznościach, jako **podarek** prawdziwie piękny tak co do zewnętrznej ozdoby jak i wewnętrznej wartości.

Czterdzieści Obrazków z przykładów chrześcijańskich, dla rozdarowania młodym i starym; 4° kolorowanych, piękny h obrazków z tekstem, wierszem i prozą z Pisma Świętego, format 16°. Cena 1 marka 50 pf. (w okładce), czyli **kop. 50.**

Zbiorek niniejszy chętnie nabywany bywa hurtownie, przez księży, nauczycieli, dziedziców i rodzicpw, jako tani a moralnie działający upominek dla ludu i dzieci przy okazji chrztu, bierzmowania, spowiedzi, kolędy, urodzin i t. p. Wykonanie samych obrazków jest artystyczne.

Powyższe dzieła są do nabycia w księgarni J. J. OKOŃSKIEGO w Warszawie, ulica Miodowa № 496. 727—r

WSZECHŚWIAT

Tygodnik popularny, poświęcony naukom przyrodniczym

Zacznie wychodzić, począwszy od 1-go Kwietnia r. b. jako pismo, przeznaczone dla osób nie fachowych. Zamieszczać będzie monografje i rozprawy naukowe, przystępnie napisane; opisy wypraw i wycieczek naukowych, życiorysy uczonych i korespondencje z ognisk postępu nauk przyrodniczych; kronikę naukową. We wszystkich działach **Wszechświat** mieć będzie głównie na celu zapoznawanie czytelników ze stosunkami miejscowemi. Kierunek naukowy Wszechświatu objął Komitet Redakcyjny, złożony z pp. prof. Dr. T. Chałubińskiego, Dr. L. Dudrewicza, mag. St. Kramsztyka, mag. A. Slósarskiego, inż. J. Słowikowskiego, prof. J. Trejdosiewicza, prof. A. Wrześniowskiego. Współpracownictwo wszystkich przyrodników warszawskich, jako bezpośrednio zainteresowanych w sprawach nowego pisma, oraz bardzo wiele zamiejscowych, jest zapewnione.

Wszechświat zamieszczać będzie rysunki.

Wszechświat wychodzić będzie raz na tydzień w objętości arkusza druku (16 str.

PRENUMERATA WYNOSI:

w Warszawie:		na Prowincji z przesyłką:	
Rocznie	rs. 6 kop. —	Rocznie	rs. 7 kop. 20.
Kwartalnie	„ 1 „ 50.	Kwartalnie	„ 1 „ 80.

Prenumerować można w Redakcji Podwale № 2 i we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. 690—r

Wydawca **Eug. Dziewulski.** Redaktor **Br. Znatowicz.**

MIESIĘCZNIK TECHNICZNY

pod tytułem

„INŻYNIER"

wydawany w Kijowie przez Inżyniera **D. Wołkowa,** pod redakcją Inżyniera **N. Demczyńskiego,** wychodzi podług następującego programu:

Oddział I Artykuły oryginalne.	Oddział V Rozmaitości.
„ II Kronika.	„ VI Bibljografja.
„ III Przegląd wydawnictw perjodyczn.	„ VII Dodatki.
„ IV Statystyka.	Ogłoszenia.

Wychodzi zeszytami miesięcznemi.

Ma się rozumieć, że „Inżynier" nie może być wydawnictwem ogólnie-technicznym, dla tego więc zadaniem naszem będzie poświęcić go następującym działom Inżynierji i budownictwa:

1) Koleje żelazne; 2) Szose, komunikacje wodne i porty; 3) Budownictwo w ogóle, 4) Gospodarstwo techniczne miejskie; 5) Elektotechnika, Mechanika i Technologja mechaniczna.

Redakcja ma w swoim rozporządzeniu więcej jak 30 wydawnictw perjodycznych, które są rozdzielone pomiędzy stałych współpracowników. — O tych wydawnictwach będą umieszczane szczegółowe co miesiąc sprawozdania.

Objętość miesięcznika będzie 4—5 arkuszy druku in 4-o.

Cena prenumeracyjna wynosi na rok rs. 12.—Prenumerować można w Redakcji miesięcznika „Inżynier": Kijów róg ulic: Niżnie-Władimirskoj i Szulawskoj, dom Wiesiołkina. W St. Petersburgu i Moskwie w Księgarniach Wolfa.

Treść pierwszych dwóch dotąd wyszłych numerów:

Przeznaczenie warsztatów kolejowych i sztuczne rozgałęzienie przemysłu kolejowego, przez Inżyniera A. P. Borodina.

Praktyka służby ruchu część I. Manewry przez Inżyniera N. A. Demczyńskiego.

Prasa ruchoma dla naprawiania pogiętych relsów, przez Inżyniera L. W. Klimenko.

Welocyped Inżyniera Renkula—trzykołowe drezyny, przez Inżyniera D. K. Wołkowa.

Warunki jaknajszerszego rozpowszechnienia światła elektrycznego, przez profesora M. P. Awenariusa.

Rzut oka na obecny stan kwestji kanalizacji miast, przez Inżyniera A. A. Abrahamsona.

Kronika.—Przegląd wydawnictw.—Rozmaitości.—Statystyka.—Bibljografja. r—804

Tania książka do nabożeństwa

POKÓJ WAM!

Książka do nabożeństwa przez autorkę dzieł: „Głos duszy", „Źródło żywota". „Wspomnienie wiernych" i t. d., str. 782, Warszawa, cena kop. 90, oprawne w płót. ang. złocone brzegi rs. 1 kop. 60, w skórę ze złoc. rs. 1 kop. 80.—Nabyć można w księgarni **A. ROSENWEINA, ulica Mazowiecka № 2 w Warszawie.** 1664

KSIĘGARNIA,

Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA

w **WARSZAWIE,**

posiada na głównym składzie:

Pogadanki z dziećmi

ułożone metodą poglądową,

przez

Z. Morawską.

Część I. Dla dzieci od lat 5 do 7. **Przedmioty otaczające.** Z 5 tablicami rycin chromolitografowanych. W oprawie rs. 1.

Część II. Dla dzieci od 7 do 10. **Przedmioty i ich części.** Wiadomości wstępne z nauk wykładanych w szkołach. Z 7 tablicami rycin chromolitografowanych i licznemi drzeworytami w tekscie. W oprawie rs. 1 kop. 30.

—o—

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 730r—

Książki Ogrodnicze.

Z nadchodzącą wiosną i poczętemi robotami w ogrodach,

KSIĘGARNIA

GUSTAWA SENNEWALDA,

ulica Miodowa Nr 4,

poleca wydane swoim nakładem następujące dzieła, a mianowicie:

Jankowski Edmund, KWIATY NASZYCH OGRODÓW, to jest OPIS i HODOWLA KWIATOW GRUNTOWYCH, wraz z zasadami tworzenia kobierców kwiatowych, wzorami kląbów, przykładami rysowania ich i obsadzania z 355 figurami, **2-gie wydanie** przejrzane, poprawione i dopełnione 1880. **Cena rs. 3 kop. 60,** z przesyłką **rs. 4.**

— KWIATY NASZYCH MIESZKAŃ, opis i hodowla kwiatów w mieszkaniach i oranżerjach, 1880. **Cena rs. 3 kop. 60,** z przesyłką **rs. 4.**

Lucas i Medicus, SADOWNICTWO zasadzające się na prostych prawach. Poradnik podręczny dla WYKŁADU UPRAWY OWOCOWEJ, oraz własnego nauczenia się takowej. Przełożył F. Osterloff. **B-gie wydanie** przejrzane i poprawione, 1878. **Rs. 1 kop. 20,** z przesyłką **rs. 1 kop. 40.**

Lucas. WARZYWNICTWO zawierające dokładny wykład teoretyczno-praktyczny UPRAWY OGRODOWEJ i ROLNEJ ROŚLIN WARZYWNYCH. Przełożył L. Dembowski. **Cena rs. 1 kop. 35,** z przesyłką **rs. 1 kop. 60.**

Wykład tych książek jasny i treściwy, przystępny jest nawet dla osób zupełnie z przedmiotem nieobeznanych. 783—r

Z pełnego czerpie się raźno, więc zaczęto „Emigrację chłopską“ okradać na różne strony.

I stało się, co się dzieje często w takich razach, że gdy prawdziwy oryginał ukazał się na świat, ci co widzieli o wiele niższe od niego kopje, mogli posądzać autora oryginału o powtarzanki, których się właśnie inni względem niego dopuścili.

Anczyc zasiał zdrowe i piękne ziarno, z tego jednak zasiewu skorzystali inni, wybrali co się wybrać dało, tak, że gdy prawdziwy właściciel zjawił się z kolei, znalazł już pola wyjałowione.

Temu to głównie przypisać należy nieliczne zebranie się publiczności na tem pierwszem przedstawieniu, chociaż zapał, z jakim przyjmowano sztukę, ciągłe oklaski i przywoływania dowodziły, że ta skromna stosunkowo liczba widzów potrafiła odczuć tchnienie szczerego talentu.

Jakiebądź względy wpłynęły na niezupełnie zadawalający rezultat wczorajszego porannego przedstawienia, nie usprawiedliwiają one oszczędności, którą dyrekcja wprowadziła w wystawie sztuki oryginalnej i ze wszech miar zasługującej na poparcie.

Czy te zaoszczędzone dziesiątki wynagrodzą choćby w drobnej cząsteczce ubytek tysięcy, które idą gdzieś za góry i za morza, nie przynosząc scenie ani moralnej ani materjalnej korzyści, a wpływając tylko na coraz większą posuchę w takiej właśnie epoce roku, w której scena może i powinna liczyć na najobfitsze dochody?

Trudno bowiem powiedzieć czy dziś, prawdziwej nawet wartości oryginalna sztuka, odegrana przez najlepiej dobrane siły artystów, potrafiłaby zapełnić teatr?

Wina tego leży na dyrekcji, na publiczności, a może trochę i na krytyce teatralnej.

Przy sposobności wymotywujemy jaśniej to nasze potrójne obwinienie, dziś tylko zaznaczamy fakt, który ze względu na stanowisko, jakie polska scena w naszem społeczeństwie zajmować powinna, bardzo smutno się przedstawia.

„Emigracja chłopska“ wogóle odegraną była starannie, odznaczyli się zaś przed innymi: pp. Chomiński, Galasiewicz, Jaśkiewicz, Stromfeld, Holtzman, Siemiaszko, oraz panie Borkowska i Zimajerowa.

Główny dank należy się panom Galasiewiczowi i Jaśkiewiczowi, którzy, chociaż zdaleka przypomnieli nam dobre czasy niezrównanej werwy Panczykowskiego w przedstawieniu postaci tego rodzaju.

A być chociażby słabym odbłyskiem takiego artysty, jak Panczykowski, jest już niemałą zasługą!

*

b. Opera włoska, nowozaangażowana na wiosenny sezon, rozpoczęła w sobotę szereg swoich przedstawień pod dość niefortunną wróżbą.

Dano „Faworytę“ Donizettego, jedno z najnudniejszych dzieł z dawnego włoskiego repertuaru, a śpiewano ją w sali w trzech czwartych pustej.

Wybór opery na pierwsze danie był zapewne jedną z przyczyn pustek, które, w interesie kasy, bodajby się nie powtarzały,—ale nie jedyną.

Systemat gwiazd, znakomitości, metoda zaciekawiania publiczności tem co jest gdzieindziej, zamiast przywiązywania jej do własnej sceny tem, co by mogła lub powinna mieć u siebie, zaczyna się mścić przedewszystkiem na kasie teatralnej.

Ludzie przestają chodzić do teatru, jeżeli nie spodziewają się znaleźć w nim jakiejś zagranicznej osobliwości.

A tu tymczasem płacić trzeba i to, nawet przy względnej taniości nabytego towaru, dość drogo w stosunku do dzisiejszych finansów teatrów.

Dwadzieścia przedstawień ma kosztować *tylko* dwadzieścia cztery tysiące rubli.

Życząc dyrekcji, ażeby dobrze wyszła na tem *tylko*, to jest żeby się jej ono choć w połowie zwróciło, zaznaczamy tymczasem, że w sobotniem przedstawieniu „Faworyty“ dwoje artystów szczególniej sute zbierało oklaski, panna Pasqua i p. Verger.

Primadonna jest dawną Warszawy znajomością; słyszeliśmy ją wszyscy i pamiętamy jako śpiewaczkę z temperamentem, który potrzebował umiarkowania i powściągliwości, ażeby się stać przymiotem.

Praktyka sceniczna zbawiennie podziałała na rozwinięcie talentu panny Pasquy, przekształconej dziś na dzielną artystkę.

Głos primadonny wyszlachetniał, śpiew nabrał szerokości, zaokrąglenia, frazowanie, dykcja dramatyczna nietylko nie razi przesadą ale zajmuje patetycznemi akcentami, a dobra gra ciągle dobry śpiew ilustruje.

Pan Verger jest śpiewakiem wielce sympatycznym i bardzo dystyngowanym.

Dźwięcznym, szlachetnie brzmiącym barytonem włada z łatwością, swobodą i niepospolitym smakiem; frazuje wybornie, akcenta i odcienia stosuje z wielkim gustem, słowem należy do dobrej szkoły śpiewaków, którzy tem przyjemniejsze zostawiają po sobie wrażenie, że się już z niemi rzadko na scenie spotkać można.

Pan Corsi był zawsze przyzwoitym śpiewakiem, ale dziś została mu już tylko przyzwoitość, która potrzebna jest wprawdzie, ale głosu zastąpić nie może.

Pan Seideman nie śpiewał w sobotę z powodu nagłej niedyspozycji.

*

b. Koncert wczorajszy w sali ratuszowej na pokrycie kosztów utrzymania orkiestry p. Zygmunta Noskowskiego, mimo bogatą, zachęcającą treść muzyczną, nie przyniósł tych rezultatów materjalnych, jakich miał prawo spodziewać się dzielny, energiczny i wytrwały pracownik na niewdzięcznej u nas niwie artystycznej.

Kiedy o tem mowa, słyszymy naokoło siebie powtarzane pytanie: „czem się to dzieje?“ — nam zaś znaje się, że zawiele jest takich którzy się tylko pytają, a zamało tych coby po odpowiedź sięgnęli naprzód do pewnego obywatelskiego uczucia, a potem do swojej kieszeni.

I dlatego na tem platonicznem w formie pytającej współczuciu kończy się wszystko, dlatego poranek, na którym gra koncert Saint-Saënsa p. Michałowski, a koncert Brucha p. Barcewicz, na którym śpiewane są Sonety krymskie Moniuszki, nie jest tak zapełnionym, jak byłby gdzieindziej, gdyby na taki cel tacy artyści ofiarowali swoje talenta.

Smutno to powiedzieć, ale na przyszłość trzeba będzie każdej świeżej energji, każdej wierzącej w siebie gotowości do pracy wskazywać za przykład ostrzegający nietylko p. Noskowskiego, lecz wszystkich tych, którzy łudzili się rzekomem zamiłowaniem Warszawy do muzyki, mniemanemi jej artystycznemi usposobieniami.

Oto czwartego już dyrektora *zdziera*, że się tak trywjalnie wyrazimy, Towarzystwo muzyczne i to nie na usługach poważnej sztuki, ale w walce z dyletantyzmem z jednej, a obojętnością z drugiej strony.

Koncert wczorajszy był zawstydzająco wymownem tej obojętności świadectwem.

P. Michałowski grał ze świetną fantazją, p. Barcewicz władał smyczkiem z maëstrią wytrawnego wirtuoza, panna Marczello bardzo ładnie deklamowała wyjątki z „Poganki“ — Sonety roztaczały potęgą tonów cudowne przed wyobraźnią słuchaczów malowidło,— sam benefisant nadawał temu wszystkiemu ład i artystyczną harmonję; słowem na estradzie każdy spełnił swój obowiązek, tylko publiczność warszawska nie spełniła tego co do niej należało, nie zapełniła sali ratuszowej po brzegi.

Niechże teraz nie deklamuje o popieraniu własnych talentów, bo coraz więcej traci do tego prawa.

Odczyty na osady rolne.

IX.

P. profesor Plenkiewicz wczoraj wieczorem o godzinie 6-tej wygłosił drugi swój odczyt „o Brodzińskim,“ w którym zajął się rozbiorem „Wiesława“ i niektórych drobniejszych utworów poety.

Prelegent popełnił dosyć powszechny u monografów błąd przeholowania miary, jaką mierzył swego wybranego autora; ztąd też powstało przecenienie drobiazgów i szczegółów, wyszukiwanie forsowne zalet i przesadne ich ocenienie w niektórych miejscach.

Tak np. „Żal matki“ nad mogiłą dziecięcia, wierszyk rzewny i uczuciowy o tem dziecku, którego rączki w proch się rozsypały,“ gdy z nową wiosną kwiatki na grobie jego porosły, p. Plenkiewicz odważył się w zapale krytycznym zestawić z Trenami Kochanowskiego i „Ojcem zadżumionych;“ w „Ołdynie“ szukał jakichś ukrytych intencyj polityczno-społecznych, a zdrowe nauki „Dziadka“ w stu kilkunastu wierszach, podniósł do wysokości traktatu o moralności.

Zbyt pobłażliwie też obszedł się z ową rzewnością i prostotą Brodzińskiego, która nie zawsze i nie wszędzie była tak wzorową, bo nawet w samym „Wiesławie“ trąciła sentymentalnością, którą czytanie gesnerowskich sielanek na całe życie zaszczepiło w poecie.

Na streszczeniu „Wiesława“ i szczegółowym rozbiorze charakterów poematu p. Plenkiewicz zakończył swą rozprawę o Brodzińskim, nie poświęciwszy ani słówka jego pracom prozą pisanym, nie wspomniawszy ani o artykułach krytycznych i estetycznych, ani o studjach naukowych nad językiem, które dzisiaj trwalszą stanowią jego zasługę, niż wiersze zbladłe i spłowiałe pod wpływem czasu, a w porównaniu z innemi utworami późniejszych poetów zaćmione i zagłuszone prawie zupełnie.

Przy wzmiance o tłumaczeniach z języków słowiańskich należało też napomknąć o przekładach z francuskiego i niemieckiego, a zwłaszcza o „Cierpieniach Wertera,“ których przyswojenie polskiej literaturze ze strony pisarza, sprzeciwiającego się z zasady bajronicznym,

---

d-owcipnego nad wyraz illustratora, który potrafił w samych konturach uplastycznić z ogromnym zasobem humoru zewnętrzne i wewnętrzne przemiany Kostrzewskiego. Dyrektor Münchheimer zaś okazał się równie znakomitym humorystą w muzyce, odtwarzając dźwiękami to samo, co rysownik stworzył na płótnie.

Ta część programu była też kulminacyjnym punktem wesołości i dowcipu, który jaknajlepiej usposobił całe zebranie i stworzył atmosferę przyzwoitej żartobliwości, zdolnej rozruszać i rozchmurzyć cały legion hypochondryków.

Śmiano się z pomysłów oryginalnych i wyzyskanych doskonale z całym, możliwym efektem.

We wszystkiem bowiem, w najdrobniejszym szczególe,—choćby w ruszających się oczach biustu jubilata, wymalowanego na kurtynie, znać było ślady humorystycznej werwy i tej jakiejś swobodnej, dowcipnej jowialności, która ani na chwilę nie słabnęła i nie upadała.

Po wyczerpaniu całego programu widowiska rozdano obecnym drukowany pamiętnik tej jubileuszowej biesiady, zawierający w rysunkach i artykułach wszystkie szczegóły zabawy, a nadto wiązankę literackich danin, jakie „pióra złożyły ołówkowi“ Kostrzewskiego.

Szereg toastów rozpoczął w kilku poważnych słowach redaktor naszego pisma, p. W. Szymanowski, charakteryzując talent i humor jubilata, humor swojski, prawdziwy, oryginalny, a czerpany zawsze ze serca miłującego głęboko nawet to, co ołówek stawiał pod pręgierz publiczny; mówca wzniósł pierwszy toast na cześć Kostrzewskiego.

Redaktor Leo odczytał nadesłane telegramy i listy z Krakowa, Lwowa, Poznania, Lublina od literatów, artystów i wielbicieli naszego humorysty; pan Wojciech Kossak przemawiał, jako delegat koła literackiego w Krakowie.

Kostrzewski krótko, ale trafnie podziękował za życzliwość i uznanie, mówiąc: „robiłem, co mogłem i jak potrafiłem; nie moje to małe zasługi, ale wasze wielkie serca nagradzają mnie dzisiaj“...

Pan Kotarbiński odczytał piękny wiersz W. Gomulickiego, życzący jubilatowi, by przeżywszy lat kopę, dwie drugie jeszcze przeżył: p. Le-Brun utraktował słuchaczy „hultajskim bigosem“ z życia jubilata. Z werwą sejmikowego mówcy p. Jaxa Bykowski przypomniał Kostrzewskiemu lata młodzieńcze, żałując, że jako literat nie może uczcić w nim literata, co by mu o wiele łatwiej przyszło, chociaż i literatem dzisiaj być nie bardzo przyjemnie — „bo człowiek odczyt napisze, a potem go *Kurjerki* za to golą“. Taką aluzją z osobistych doświadczeń zakończył mówca swe przemówienie, gładząc się po siwej brodzie, jakby dla zaprzeczenia własnym słowom.

P. E. Leo w bardzo dowcipnym zwrocie, przyjętym głośnym śmiechem i oklaskami, wzniósł zdrowie komitetu urządzającego zabawę; Fryze odczytał arcy-humorystyczne telegramy *Muchy*, a pan J. M. Kamiński w imieniu redaktorów pism humorystycznych podnosił zasługi Kostrzewskiego, który był ich łącznikiem i zakładnikiem zgody i jedności. Lubowski, biorąc asumpt ze słów swojego poprzednika, zrobił słuszną uwagę, że jedność na gruncie humoru nie jest rzeczą dziwną, ale w prasie poważnej muszą się zdania ścierać, więc i różnice zdań istnieć muszą.

„Zdrowie prasy polskiej i na cześć uczciwej zgody!“ — zawołał, wznosząc swój kielich.

Odwdzięczając się za trudy i wykonanie całego dzieła najgłówniejszemu promotorowi jubileuszowej biesiady, p. Marcinowi Olszyńskiemu, Kostrzewski wzniósł toast na jego cześć, który wśród grzmiących oklasków i okrzyków powtórzyło całe zgromadzenie. Staraniem i pomysłem Olszyńskiego ułożono cały program, jemu też należała się zasłużona owacja i podziękowanie za niezmordowaną, kilkomiesięczną czynność około wszystkich przygotowań jubileuszowych. Pan Olszyński dowiódł jednym faktem więcej, że posiada wyjątkowy talent organizowania takich towarzyskich zebrań z niezwykłym humorem i artystycznem zacięciem, i że posiada energję do przeprowadzenia swoich pomysłów, któreby trzy zwyczajne głowy umęczyć mogły.

W najlepszem usposobieniu towarzystwo podzielone na grupy bawiło się jeszcze do godziny 6-tej prawie nad ranem, unosząc jaknajmilsze wspomnienia z owej biesiady, na której humor prawdziwy, swojski robił honory gospodarza domu...

✝

rozpaczliwym nastrojem w poezji i *Weltschmerzowi*, powinno było zastanowić krytyka.

Prelegent za wiele czasu poświęcał rozdymaniu szczegółów, mniej zasługujących na uwagę i mniej cechujących talent i pojęcia poety, który sam w sobie nie tyle przedstawiał materjału dla krytyki literackiej, ile w zestawieniu porównawczem z poprzednikami swymi i otoczeniem.

Tej strony swego tematu nie wyzyskał prelegent należycie, nie stworzył zatem studjum krytycznego z szerszym poglądem na całą działalność i stanowisko Brodzińskiego, ale zwyczajny, pracowity traktat szkolny, odznaczający się jasnością wykładu, przystępnością i poprawnym językiem.

Dodać winniśmy, że dykcja tą razą o wiele była lepszą i nie manierowaną, co na korzyść wykładu przyczynić się musiało.

m.

— Najjaśniejszy Pan za wysługę 25 lat w stopniu oficerskim obdarzyć raczył oznakami orderu św. Włodzimierza IV-ej klasy, p. o. adjutanta warszawskiego żandarmsko-policyjnego zarządu dróg żelaznych, majora Lebiediewa.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Wkrótce już przystąpić ma do czynności ustanowiona przy ministerjum spraw wewnętrznych komisja, mająca ostatecznie uregulować kwestję czynszowników w zachodnich gubernjach; do składu komisji wchodzą przedstawiciele ministerjów sprawiedliwości, finansów oraz dóbr państw.

= Według doniesienia *Now. wr.*, w Petersburgu zamierzono otworzyć w jesieni wystawę budowlano-przemysłową; urządzeniem jej zajmie się towarzystwo budownicze.

= Z ogłoszonych przez Bank państwa wiadomości o ciągnieniach biletów drugiej pożyczki wewnętrznej okazuje się, iż od roku 1866 do 13-go lutego 1882 nie przedstawiono do wypłaty 423 wyciągniętych biletów. Bilety niezrealizowane są: jeden— z wygraną 40,000 rs., 2— po 10,000 rs., 6 — po 8,000 rs., 8— po 5,000 rs., 20— po 1000 rs. i wreszcie 386— po 500 rs. Ogólna suma niepodniesionych i znajdujących się w przechowaniu banku wygranych na bilety drugiej wewnętrznej pożyczki dosięga do rs. 361,000.

= Na drogach żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej wprowadzone będą z nadchodzącym sezonem letnim lektyki do przenoszenia do wagonów chorych, wyjeżdżających bądź do zakładów kąpielowych bądź po radę lekarską; podobne lektyki istnieją już oddawna na kolejach zagranicznych.

= W roku bieżącym budżet miejski wyznacza fundusz na wybrukowanie kamieniem polnym następujących ulic: Drewnianej od Dobrej do wału ochronnego, Nowolipek od wybrukowanej już części do ulicy Wolność, Kłopot, Wroniej od Leszna do Żytniej, pozostałą część Burakowskiej, Niskiej od Smoczej do Przyokopowej, Mirowskiej, Młynarskiej do cmentarza ewangelickiego, Karolkowej od Wolskiej na przestrzeni 94 saż., Próżnej od Grzybowa do Zielnej, Wilczej od Marszałkowskiej do Koszyków, pozostałą część placu Witkowskiego, Przyokopowej od Grzybowskiej do rogatek wolskich, Wspólnej od Marszałkowskiej do Wiejskiej, Miedzianej, Mokotowskiej do Przedokopowej na przestrzeni 20 sażeni, Niskiej od Dzikiej do Pokornej, Żelaznej od alei Jerozolimskich do Koszyków (zamierzono wybrukować tylko jeden pas szerokości 4 sąż.), Olszowej na Pradze, połowę Przemysłowej, Kościelnej na Pradze, oraz targ bydlęcy na Pradze; wydatki na nowe bruki budżet miejski przewiduje w sumie rs. 109,860.

= Warszawska kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 6-go do 12-go marca r. b. włącznie, wydała 65 (mniej o 81 niż w tygodniu poprzedzającym) nowych książeczek, na które, tudzież na dawniejsze w 404 wnioskach, złożono rs. 10,863 kop. 10 (mniej o rs. 3,573 kop. 80 niż w tygodniu poprzednim). W tymże czasie kasa oszczędności na żądanie 194 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 34 kop. 40, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 12,162 kop. 89 (mniej o rs. 1,680 kop. 15½ niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 72 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 33,189 posiada kapitał rs. 1,233,083 kop. 47½ (mniej o rs. 1,299 k. 79 niż w tygodniu minionym).

= Towarzystwo tramwajowe od czasu rozpoczęcia eksploatacji, to jest od dnia 18-go października 1881 po dzień 1 stycznia r. b., miało dochodu rs. 29,155 k. 43, z którego to kapitału, stosownie do zawartego z magistratem kontraktu, wniosło na rzecz miasta tytułem 3% od dochodu, razem rs. 874 k. 66.

= P. oberpolicmajster w rozkazie swoim poleca urzędnikom kancelaryj cyrkułowych większy pośpiech i akuratność w sprawach dotyczących egzekucji kar i zaległości przypadających na rzecz skarbu lub instytutów publicznych.

= Dnia 26 b. m., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się walne zgromadzenie członków giełdy warszawskiej.

= W dniu 4-ym kwietnia r. b., o godzinie 2 po południu, odbędzie się tegoroczne zwyczajne ogólne zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa ubezpieczeń od ognia.

= Ciągnienie trzeciej klasy 138 loterji klasycznej, z powodu przypadających w dniach 9-ym i 10-ym kwietnia r. b. świąt wielkanocnych, odbędzie się dnia 14-go i 15-go przyszłego miesiąca.

= W dniu wczorajszym, w zakrystji kościoła św. Kazimierza (panien sakramentek) rozdano z zapisu ś. p. ks. Jędrzeja Lipińskiego wsparcia jednorazowe 45 wdowom po urzędnikach w sumie ogólnej rs. 487 kop. 28.

= Uzupełniając wiadomość naszą o ochotniczych strażach ogniowych istniejących obecnie w Królestwie Polskiem, dodać winniśmy, iż takąż straż posiada też już drugi rok Nowy Dwór. Ochotnicza straż ogniowa nowodworska liczy 80 członków czynnych, odpowiednio umundurowanych i zaopatrzonych w przyrządy ratunkowe. Straż ogniowa w Nowym Dworze niosła kilkakrotnie, w czasie swego niedługiego istnienia, skuteczną pomoc podczas pożaru w mieście i najbliższej okolicy. Kierownikiem tamecznej straży jest p. Wł. Piechocki. Również i wiadomość o ochotniczej straży ogniowej w Grodzisku wymaga objaśnienia. Straż ogniowa nie została tam jeszcze zorganizowaną, a to z powodu nieuzyskania zatwierdzenia ustawy przez ministerjum spraw wewnętrznych, które takowej odmówiło ze względu, iż Grodzisk przestał być miastem i jest tylko osadą.

= W Wilnie zmarł w końcu ubiegłego miesiąca, jak donosi *Przegl. katol.*, ks. Eugenjusz Ostaszewski, magister świętej teologi, trynitarz, liczący lat 75, kapłaństwa 40. Ks. O. do kassaty klasztoru wileńskiego na Antokolu oo. trynitarzy był przez lat 9 przełożonym tego klasztoru. Następnie przeznaczony na kapelana domu dobroczynności, spełniał ten obowiązek przez lat 17 z górą, aż do śmierci. Był to kapłan światły, pobożny i miłosierny.

= W dniu wczorajszym przybył do Warszawy celem wygłoszenia odczytu na rzecz osad rolnych p. Bernard Kalicki, literat lwowski.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Il Trovatore“ (ab. A, nr 1); wtorek: „Izrael na puszczy“; środa: „Don Pasquale“ (ab. B, nr 1); czwartek: „Pan Twardowski“; piątek: „Favorita“ (ab. C, nr 1); sobota: „Aida“ (ab. zawieszony); niedziela: „Emigracja chłopska“ (przedstawienie popołudniowe); „Meluzyna“ (przedstawienie wieczorne).

Teatr rozmaitości:

Poniedziałek: „Świat nudów“; wtorek: „Robotnicy“ i „Sztuka przypodobania się“; środa: „Epidemja“; czwartek: „Niby-małżeństwa“; piątek: „Żydzi“; sobota: „Nietoperze“; niedziela: „Biedni“.

Teatr mały:

Poniedziałek: „Ożenić się nie mogę“ i „Bęben”; wtorek: „Ptaszek śpiewający“, „Wyspa Tulipatan”, „Ofiara” i „Trafiła kosa na kamień“; środa: „Dzwony kornewilskie”; czwartek: „Grube ryby“ i „Podwójne polowanie“; piątek: „Do Włoch“ (po raz pierwszy) i „Podwójne polowanie“; sobota: „Zemsta nietoperza”; niedziela: „Wyspa Tulipatan”, „Ofiara” i „Lischen i Fritchen”.

* Dziś drugie przedstawienie opery włoskiej p. Ormonda Maini.

Dany będzie „Trubadur“ (ab. A, nr 1).

* Iżby nikomu niewiadomością tłumaczyć się nie było wolno, raz jeszcze przypominamy wszystkim szczerym i pseudo-amatorom muzyki jutrzejszy wieczór kwartetowy w resursie kupieckiej.

= Objaśnienie.

Od autora artykułu „Katedra literatury“, umieszczonego w zeszłym numerze, otrzymujemy objaśnienie.

„Pisząc szybko, popełniłem omyłkę co do faktu. Literatura polska była wykładaną w b. szkole głównej przez docenta dra Adama Bełcikowskiego, a następnie czas krótki przez Aleks. Tyszyńskiego. Pominięcie pomienionych szczegółów niniejszą wzmianką uzupełniam.“

= *Ekonomista.*

Tygodnik *Ekonomista*, którego wydawnictwo od dnia 1-go stycznia r. b. zawieszone zostało, zacznie znowu wychodzić z dniem 1 lipca r. b.

Wydawnictwo to przeszło na własność pp. Józefa Kirszrota-Prawnickiego i Jana Nepomucena Rembertowskiego, którzy dla zapewnienia użytecznemu temu pismu bytu i samodzielności mają zamiar zaprosić do współuczestnictwa w wydawnictwie grono ludzi, interesujących się sprawami ekonomicznemi i społecznemi.

= Solenizanci.

W dniu wczorajszym obchodzono święto imienin dwóch wielkich jubilatów: „słowika ukraińskiego“ Józefa Bohdana Zaleskiego i mocarza powieści polskiej Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Do Francji więc i do *tusculum* drezdeńskiego słano moc listów i telegramów z najserdeczniejszemi życzeniami...

= Deotyma.

Deotyma, bawiąca od kilku dni we Lwowie, najgościnniej jest tam przyjmowaną.

Onegdaj odbył się na jej cześć wielki wieczór w salonach ks. Leonowej Sapieżyny, jutro zaś koło literackie lwowskie wywdzięcza się poetce za jej przyjazd świetnie zapowiadającym się rautem.

= Konferencja.

Pan Juljusz Brun opowiadał wczoraj słuchaczom swoim o Lamartinie.

Przyjemna gawędka prelegenta umiejącego zlekka, bez zagłębienia się zbytecznie, dotknąć wszystkiego co Lamartinowi daje prawo do życia w pamięci świata, przypadła do smaku publiczności reprezentowanej przeważnie przez przedstawicielki pięknej połowy rodzaju ludzkiego.

= Wiosna.

Dwa dni zaledwie oddziela nas od kalendarzowej wiosny, a od dwóch tygodni mamy ją faktycznie.

Wczoraj cały dzień słońce świeciło wspaniale.

Ulice roiły się mnóstwem przechodniów.

W Łazienkach używano przejażdżki jak w maju lub czerwcu.

Ogród saski był przepełniony.

Wczesne ciepło budzi wszędzie życie: widzieliśmy jeszcze przed tygodniem gałązkę okrytą liściem.

Niektóre kwiaty, które kwitły w roku zeszłym w kwietniu, dziś już pootwierały swe kielichy.

Na Bielanach od trzech tygodni kwitnie muchotrzew (*stellaria media*).

Przed tygodniem zakwitły różne gatunki wierzby (*salix*), topoli (*populus*), podbiał lekarski (*tussilago farfara*), przylaszczka, zwana pierwiosnkiem lub zawilcem trojankiem (*anemona hepatica*), płucnik lekarski (*pulmonaria officinalis*), wilczełyko (*daphne mesereum*), jemioła biała (*viscum album*), śniedek żółty (*gagea lutea*), śledziennica (*chrysosplenium alternifolium*).

W ogrodzie botanicznym zakwitł *galantus vidalis*, dalej dereń zwyczajny (*cornus mascula*), wilcze łyko (*daphne mesereum*) i inne.

Na ulicach od kilku już dni sprzedają pierwiosnki; fijołki tylko jeszcze nie zakwitły.

= Z robót miejskich.

Na Lesznie i Tłomackiem towarzystwo tramwajowe przystąpiło od kilku dni do układania szyn.

Roboty postępują szybko.

Na Krakowskiem-Przedmieściu między ulicą hr. Berga i pomnikiem Kopernika, dziś od rana wyłamują dawny bruk w celu ułożenia nowego z norweskiego granitu.

= Okrucieństwo.

Prześladowanie zwierząt domowych i znęcanie się nad niemi, jakkolwiek ukrócone nieco przez działalność „tutejszego towarzystwa opieki nad zwierzętami“, trwa jednak zawsze wśród ciemnych zwłaszcza warstw ludności warszawskiej.

Szczególniej też psy i koty bywają przedmiotem igraszek, często okrutnych, ze strony wyrostków, najczęściej uliczników lub terminatorów rzemieślniczych.

Obecnie jednak mamy do zanotowania fakt dowodzący, że takichże samych, barbarzyńskich igraszek dopuszcza się ciągle jeden z czeladzi w fabryce wyrobów żelaznych czy narzędzi rolniczych, przy ulicy Mokotowskiej i rogu Pięknej.

Ten młody, lecz dorosły już okrutnik znajduje największą uciechę w przycinaniu psom ogonów drzwiami, w biciu ich i kaleczeniu; na koty zaś zastawia on ciągle żelaza, które stworzeniom tym druzgocą nogi lub ciężkie zadają rany.

Brak świadków i osłanianie takich okrucieństw przez spektatorów, nie wiele więcej wartych od owego dręczyciela, zapewnia mu dotąd bezkarność.

Jest wszakże nadzieja, że lada chwila znajdą się dowody, za pomocą których odważny tyran bezbronnych stworzeń boskich zostanie pociągnięty do odpowiedzialności i ukarany surowo.

Kto za młodu zaprawia się na dręczeniu nic mu nie winnych zwierząt, ten następnie przy sposobności i mordercą ludzi stać się łatwo może...

= Pościg.

Z rozporządzenia p. oberpolicmajstra warszawskiego urządzony został nocy onegdajszej pościg na różne podejrzane osobniki.

Ogółem przytrzymano osób 57, nie posiadających ligitymacyj.

Pomiędzy aresztowanymi znajdowały się dwa indywidua, poszukiwane przez policję od dłuższego już czasu.

= Ujęty.

W tych dniach aresztowano w Wiedniu Władysława Rzychę, który po sprzeniewierzeniu w Warszawie 6,000 rs. umknął do Krakowa, a następnie do stolicy austrjackiej.

Aresztowano Rzychę na żądanie jednego z przełożonych domu bankowego, w którym dopuścił się kradzieży.

= Pożar.

Olbrzymi pożar przy ulicy Czerniakowskiej ugaszono całkowicie dopiero wczoraj około godziny 5 po południu.

Do zalewania ostatecznego zgliszcz przybywały kolejno oddziały straży ogniowej.

Parowe sikawki odjechały z pogorzeliska wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem.

Pożar trwał prawie 36 godzin.

= Ofiarność ludu.

Lud nasz nie ociąga się w niesieniu ofiar na potrzeby kościoła.

Nowy tej ofiarności ludu zaznacza fakt *Przegląd katol.*, w którym ks. Słósarski donosi, iż na odnowienie kościoła w Tuliszkowie, w dekanacie konińskim, ofiary złożone przez samych wyłącznie włościan wyniosły z górą 13,000 rs.

Fakt ten wymownie świadczy o gorliwości religijnej włościan naszych.

= Prymicje.

W Kielcach w kościele św. Trójcy odbyły się w tych dniach nader rzadkie prymicje.

Pierwszą mszę św. odprawił ks. Pilarski, kapłan świeżo wyświęcony, liczący obecnie lat pięćdziesiąt...

= Zamek łęczycki.

Śmierć szukającego skarbów w Łęczycy, którą tam znalazł zamiast pieniędzy, zwróciła uwagę władzy na ruiny, w których jak podanie niesie mieszka Boruta.

Przedewszystkiem postanowiono rozebrać część muru obwodowego grożącą zawaleniem, następnie usunąć wszelkie przybudówki, uprzątnąć gruzy, zabezpieczyć lochy, nie dozwalając w nich żadnych składów, które tylko zanieczyszczają powietrze.

Na dziedzińcu zostanie urządzone albo targowisko, albo skwer, sam zaś dziedziniec zostanie zabezpieczonym od wdzierania się wszelkiego rodzaju nieproszonych przybyszów.

Projekt ten zostanie wkrótce złożony właściwej władzy pod roztrząśnięcie i zatwierdzenie.

W zamku odnaleziono różne płyty marmurowe z napisami, lecz takowych dotychczas nie odczytano.

= Przedpotopowe wykopaliska.

W kopalniach rudy żelaznej, na gruntach wsi Jastrzębie i Osiny, w powiecie częstochowskim, od dość dawna górnicy znajdują rozmaite skamieniałości, jak: gady, muszle, żółwie i t. p.

Ostatniemi jednakże czasy, gdy kopalnia pogłębioną została, natrafiono na przedmioty skamieniałe, które bezwątpienia w tutejszym świecie archeologicznym wywołałyby wrażenie, gdyby nie ta okoliczność, iż właściciel kopalni, niemiec, wysyła je do muzeum berlińskiego!...

Są to okazy zwierząt ssących doskonale zakonserwowane...

Między innemi znaleziono tutaj także uwagi godny czerep człowieka, który prawie przemocą wydobyty z rąk niemieckich przez p. Ch. wraz z kilkoma okazami drzew skamieniałych nadesłany został do Warszawy i umieszczony na wystawie starożytności.

= Ważna sprawa.

W dniu 30-tym b. m. sądzoną będzie w Płocku ważna sprawa, ze skargi sukcesorów ś. p. jenerałowej Sierakowskiej, o unieważnienie dobroczynnych jej zapisów.

Na dzień ów zjedzie kilku najzdolniejszych adwokatów z Warszawy.

Rozporządzeń dobra ogólnego dotyczących bronić będzie Józef Brzeziński.

Rezultat rozpraw, obchodzących szerszą publiczność, podamy w czasie właściwym.

= Upiększenia.

W *Ogrodniku polskim* czytamy co następuje:

„Nietylko Warszawa przyozdobiła się w liczne skwery, jak dziewczyna głowę swoją w kwiatki; nietylko główne miasto nasze pyszni się łazienkowskim parkiem, chlubi ogrodami botanicznym i saskim...

W ślady Warszawy wstąpił Kalisz, który niemałym nakładem piękny swój co do położenia ogród publiczny już przyozdobił.

Wspominaliśmy w swoim czasie o nowym parku wileńskim, obecnie zaś z przyjemnością notujemy, że władze miejscowe wezwały do Płocka p. Fr. Szaniora, zarządzającego ogrodem saskim, żeby do tego miasta przyjechał i dał plan parku, na dosyć obszernym placu za katedrą i gimnazjum żeńskiem, oraz na stokach wzgórzy, stromo ponad szarą Wisłą wzniesionych.

Doradzaliśmy to płoczanom w zeszłym roku; cieszymy się, że myśl nasza tak prędko w czyn się zamieni".

= Zamiana dziecka.

W niezwykły sposób dowiedział się pewien ojciec o śmierci swojego syna.

Żona pewnego rabina z okolic Łodzi — jak donosi *Lodz. Ztng.* — powiła przed 20 laty syna i w parę dni zmarła.

Stroskany ojciec oddał dziecko to za wynagrodzeniem 18 złotych tygodniowo pewnemu pachciarzowi.

Dziecię jednak niedługo zachorowało i wkrótce zmarło.

Pachciarz, który z jednej strony obawiał się zawiadomić ojca o stracie dziecka, a z drugiej nie chciał się pozbawić dobrej zapłaty, oddał rabinowi swoje własne dziecko, będące w tym samym wieku.

Chłopiec wyrósł pod okiem swego mniemanego ojca na młodzieńca i zaręczył się z bogatą córką zamożnego kupca.

Wówczas, pachciarz, prześladowany wyrzutami sumienia, postanowił wyznać prawdę...

Na krótko przed weselem udał on się do rabina i odkrył tajemnicę.

Co czynić?

Pachciarz zrzekł się swego syna pod warunkiem, aby ten po jego śmierci odprawił zań zwyczajne modlitwy...

= Pożar.

W dniu 9-ym b. m. osada Sztombergi, w powiecie sandomierskim, nawiedzona została pożarem, który powstawszy z zabudowań gospodarskich, podsycany wiatrem, zniszczył doszczętnie dwadzieścia kilka gospodarstw włościańskich.

Pożar spowodował dwunastoletni chłopiec, który, żywiąc zemstę do jednego z włościan za to, iż tenże go uderzył, podpalił mu stodołę, zkąd płomienie przerzuciwszy się na sąsiednie budowle zniszczyły prawie całą osadę.

= Chybiony napad.

W nocy z 16 na 17 b. m., jak donosi *Kaliszanin*, w Parzęczewie na dom jednego z osadników, o którym mówiono, że posiada znaczną gotówkę, napadło kilku zbrodniarzy.

Okno już stało otworem i złoczyńcy mieli wtargnąć do środka, gdy na hałas ocknął się ze snu strażnik, ziemski Michałowski, mieszkający w tym samym domu.

Nie namyślając się długo, schwycił za pałasz i rewolwer i uderzył sam jeden na napastników.

Ci nie myśleli ustąpić z placu, wszczęła się bójka, wśród której M. dał kilka strzałów.

Jeden ze zbrodniarzy upadł ugodzony kulą, inni uciekli...

Rannego przytrzymano.

Na śledztwie schwytany ptaszek wyśpiewał, że towarzysze jego pochodzą ze wsi Witoni, położonej na trakcie z Łęczycy do Kutna, że istnieje zorganizowana banda, którą dowodzi osobistość niejednokrotnie już poszlakowana o udział w zbrodniach, ale której dotychczas udawało się uchodzić kary.

Śledztwo energicznie się rozwija.

= Krwawy wypadek.

W dniu 8 b. m., pod wsią Pokolniszki, w powiecie władysławowskim, w gubernji siedleckiej, przez rzekę przeprawiało się łodzią kilka osób.

Znajdujący się między nimi p. Z*, obywatel ziemski z okolicy, pokazując rządcy swemu nabitą dubeltówkę, przypadkiem wystrzelił...

Nabój trafił w piersi stojącego obok starozakonnego Kornfelda, który śmiertelnie raniony, wypadł z łodzi do wody.

Pomimo natychmiastowego ratunku K. w parę minut życie zakończył.

= Wypadki.

* Wczoraj około godziny 7¼ wieczorem, była nad Wisłą jakaś młoda kobieta, okazując pewne oznaki pomięszania.

Zwróciło to uwagę policjanta Frołowa, który pilnie śledzić ją począł.

Nagle kobieta rzuca się w wodę i poczyna tonąć.

Frołow rzuciwszy się do wody wydobył nieszczęśliwą i wyniósł ją bezprzytomną na brzeg rzeki.

Kobietą tą była niejaka A. B, lat 20 licząca.

Odwieziono ją natychmiast do szpitala, gdzie powróciła do przytomności.

Niebezpieczeństwo minęło.

* W herbaciarni przy ulicy Burakowskiej, pod nr 14/29, służąca Marjanna M., pokłóciła się z Salomeą W.

W bójce ztąd wynikłej M. pochwyciła topór i jednem uderzeniem w głowę powaliła przeciwniczkę na ziemię, a w zaciętości swej wylała jej na nogi i piersi ukrop z kotła.

Nieszczęśliwą odwieziono do szpitala.

Stan jej jest bardzo groźny.

Winną aresztowano.

* Na Pięknej, w domu pod nr 32, murarze Roch N., Aleksander M., Ksawery J. i Franciszek B., powróciwszy do domu z pogrzebu nieco podchmieleni, pobili się, przyczem B. odniósł kilka ran i musiał być odesłany do szpitala.

* Dorożkarz nr 392, Andrzej J., najechał na 6-letniego chłopca Józefa L., który upadł na bruk i mocno się potłukł, a oprócz tego został uderzony przez konie kopytem w twarz.

* Około domu nr 33, przy ulicy Nowogrodzkiej znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej, zawinięte w starą bieliznę.

Ze świata.

✕ **Z Akademji.** Wydział historyczno-filozoficzny akademji umiejętności odbył dnia 10-go marca r. b. posiedzenie, na którem dr Franciszek Piekosiński czytał dalszą część swej pracy pod tytułem: „Obrona hipotezy najazdu, jako podstawy ustroju społecznego Polski piastowskiej." W części tej starał się prelegent wykazać, iż przyczyną wytwarzania się rodów szlacheckich z dynastji książąt, panujących w Słowiańszczyznie winulskiej, była zasada senioratu, obowiązująca przy dziedziczeniu książęcego stolca. Młodsze linje dynastyczne, wyposażone udziałami pod zwierzchnictwem seniora, dały początek rodom szlacheckim. Powstanie i mnożenie się rodów szlacheckich w Polsce piastowskiej wykazuje trzy epoki: pierwszy zawiązek odnieść należy do potomków młodszych linij Popielidów i Piastów do nich zalicza prelegent rody Starżów z Pałukami, Habdanków z Bogorjami, Nagodziców i Lubomlitów, dalszego kontyngensu dostarczyło zapewne garnące się na dwór Chrobrego rycerstwo normandzkie, wreszcie od końca XI wieku przez wiek XII-ty i XIII-ty przybywają do Polski rody szlacheckie, pochodzące od młodszych linij książąt pomorskich, obotryckich, rujskich, jak Gryfici z oddzielającym się od nich wcześnie rodem Odrowążów, Łabędzie. Nałęcze, Zarembowie. Borkowie, Sulimici, Warniawici i t. d., których książęta polscy najwyższemi dostojeństwami i szczodremi nadaniami obdarowywali. Przyczyną tej wędrówki był zbliżający się koniec narodowego bytu Słowiańszczyzny zaodrzańskiej, ginącej pod orężem cesarzów niemieckich, margrabiów brandeburskich, książąt saskich i królów duńskich. W dyskusji jak donosi *Czas*, zabierali głos profesorowie: dr Smolka i Bobrzyński.

✕ **Krakowska policja** wstrzymała podróż Jakuba i Jędrzeja braci Wilgonów, włościan ze wsi i parafji Jastrząbki starej. w powiecie pilzneńskim, którzy, mając zaledwie trzydzieści kilka reńskich w gotówce, wybrali się do Ameryki. Od Wilgonów odebrano list z dnia 13-go lutego r. b., adresowany do nich przez „drukarnię, redakcję i ekspedycję *Gazety polskiej* i księgarni polskiej Władysława Dysiewicza w Chicago." W liście tym nadesłano Wilgonom karty okrętowe i podróżne na przejazd z Berlina przez Bremę i Baltimore do Chicago. Zarazem w liście „W. Dysiewicz, *pasage agent*" ostrzega Wilgonów, aby po bilety kolejowe z Berlina do Bremy zgłosili się w Berlinie do C. Behmera, ajenta północnoniemieckiego „Lloyda," a to dlatego, aby uniknąć podejrzenia, że się udają do Ameryki. Wilgonowie oświadczyli, że podczas tegorocznych zapust i powtórnie w tym miesiącu nieznajomi panowie przybyli do Jastrząbki starej i w tamtejszej karczmie u żyda Chyli i z jego pomocą spisywali włościan, mających chęć udać się do Ameryki i rozdawali karty na podróż.

✕ **Dr Emanuel Tonner,** znany patrjota i pisarz czeski, przybywający do Lwowa celem wygłoszenia odczytu na rzecz pomnika Adama Mickiewicza, uczczony zostanie tamże wystawnym bankietem.

✕ **W Kijowie** w końcu sierpnia 1883-go roku odbędzie się wystawa rolnicza i przemysłowa.

✕ **Józefina Galmeyer,** słynna wodewilistka wiedeńska, niewyczerpaną werwą i humorem zaprawiająca grę swoją, wzięła się obecnie do pióra i puściła w świat dwie nowelki, poświęcone poecie Ludwikowi Anzengruberowi. Noszą one tytuł: „Skończyło się" (*Aus is*) i „Siostry." Pierwsza pisana jest w austrjackim djalekcie i za przedmiot ma dzieje serca dwóch wiejskich dziewcząt; druga osnuta na temacie z życia miejskiego. Krytyka dosyć pochlebnie przyjęła te spóźnione nieco pierwiosnki talentu ulubionej aktorki.

✕ **Z życia Meyerbeera.** Znakomity kompozytor „Hugonotów" co roku prawie zwiedzał kąpiele w Kissingen

i Schwalbach. Pamiętna każdemu z owych czasów była chuda postać, powoli wlokąca się z parasolem i uderzająco dużym nosem po publicznych spacerach Schwalbachu. Słynny muzyk zajmował zawsze małą izdebkę u miejscowego proboszcza, który ze względu na przyjemność, jaką mu Meyerbeer sprawiał grą swą na fortepianie, pół darmo odstępował mieszkanie. Twórca „Roberta Djabła“ znanym był ze swojej oszczędności, graniczącej ze skąpstwem. Golarzowi swemu całe życie płacił tylko czternaście fenigów za ogolenie brody. Pewnego razu, w chwili, kiedy mistrz wybierał się ze swego mieszkania na wody do zdroju, odezwał się pod oknami kwartet męzki, śpiewający mu serenadę poranną. „To piękny, pański dzień,“ — zabrzmiało nagle wśród ciszy poranka. Meyerbeer niechętny, że mu przerwano codzienną kolej zajęcia, nieubrany stanął u okna i przypatrywał się swoim wielbicielom; po skończeniu mruknął kilka słów podziękowania, wreszcie zagadnął jednego z nich znienacka: „Który z panów śpiewał drugim basem?“ — „To ja, panie dyrektorze,“ — odparł szybko z dumą i radością drugi bas. „Fałszywie, całkiem fałszywie!“ — wrzasnął mu nad głową wielki muzyk i zatrzasnął gniewnie okno. *Tableau!*

× **Katastrofy** w teatrach nie mają końca. W dniu 17-ym b. m. spłonął do szczętu teatr „Krystał-pałast“ w Marsylji. Ubiegłej soboty zgorzał znów podczas przedstawienia teatr Demidowa w Petersburgu, przyczem, pomimo szalonego popłochu i powstałego stąd ścisku, nikt szwanku nie poniósł. W Melun, jak donosi *Köln. Ztg.*, zawalił się cyrk Borraza zagrzebując 200 osób, które jednak szczęśliwie z pod stosów desek i belków wydobyto!

× **Niebezpieczny wynalazek.** Dzienniki westfalskie donoszą o wynalazku do wywabiania plam atramentu i pisma bez wszelkiego śladu. Manipulacja polega na zwilżeniu jakimś płynem pisma, poczem drugim preparatem przeciąga się zmoczone miejsca, a suchą gąbką ściera takowe. Pismo znika, jakimkolwiekby było atramentem pisane. Środek ten ma być w Westfalji bardzo tani, bo za dwie flaszeczki z przyrządem wynalazca żąda tylko półtorej marki. Zwrócono uwagę miejscowych władz na niebezpieczeństwo rozpowszechniania środka, który ludziom złej woli posłużyć może do rozmaitego rodzaju nadużyć. Fałszowanie aktów, podpisów, dat i sum na wekslach znalazłoby wielkie ułatwienie za pośrednictwem owych dwóch tajemniczych płynów...

× **W grobowcu patrjarchów,** pod Hebronem, robiono z polecenia sułtana rewizję w tych dniach. Komisja złożona z kilku szeików i burmistrza wspomnianego miasteczka udała się do miejsca świętego, aby się naocznie przekonać, czy nie potrzeba jakiego odnowienia grobu, sarkofagów lub jedwabnych kap, pokrywających trumny kamienne, w których spoczywają rzekome prochy biblijnych patrjarchów. Delegowani z całem nabożeństwem i przejęciem się swą wysoką misją zeszli do grobowca boso, rzucili się na ziemię, ucałowali proch i odmówili stosowne modlitwy, poczem przystąpili do obejrzenia ścian i sklepień owego mauzoleum. Wszystko znaleźli jeszcze w dobrym stanie, tylko nakrycia sarkofagów Abrahama, Rebeki, Jakóba i Lei były zębem czasu szarpnięte. Zostaną one zastąpione nowemi osłonami. Posadzkę pokrywały skrawki papieru; jest to rodzaj kart wizytowych, które pielgrzymi wrzucają przez małe okienko grobu, aby o swojem przybyciu uwiadomić wielkich swych i świętych nieboszczyków.

× **Laury.**

Villain, wykonawszy biust Wiktora Hugo, ozdobił go w laury.

Poeta był z tego niezadowolony.

— Zmiłuj się! — zawołał rzeźbiarz — wszak mój poprzednik, Dawid d'Angers, przed 40 laty podobnież twą głowę uczcił.

— W takim razie, dobrześ uczynił — rzekł Hugo — ponieważ mogłoby się zdawać, że w drodze życia laury zgubiłem...

× **Skromne pytanie.**

Pastor (do narzeczonych): Małżeństwo nakłada rozmaite obowiązki. Mąż powinien bronić żony, żona znów powinna wszędzie pójść za mężem.

Narzeczona: Panie pastorze, czy nie możnaby tego zmienić? Mój mąż jest wiejskim listonoszem!

× **Komplement.**

Lichwiarz (do wieśniaka, który mu wystawia weksel na 100 rubli):

— Ah, mój Boże! jak wy pięknie stawiacie zerka! dopiszcie no jeszcze jedno!

— Ponieważ termin otwarcia kasy rzemieślniczej dla cyrkułu VII zbliża się, przeto jeszcze raz odwołujemy się do ofiarności pp. obywateli i rzemieślników o zaopatrzenie nowej kasy w niezbędne sprzęty, a mianowicie: 1) stół duży ceratą kryty i jeden mniejszy, 2) biurko dla buchaltera, 3) lampa wisząca, jedna na stół i do przedpokoju, 4) ośm krzeseł, 5) utensylja pisarskie.

≌ W dniu wczorajszym odbył się obrzęd zaślubin między panną **Wandą Bersohnówną** córką Matjasa i Marji Bersohnów obywatelstwa tutejszych, a p. **Józefem Baumritter.**

Nekrologja.

† Jutro, we wtorek, dnia 21 marca, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Wandy z Lewickich **Bielskiej,** odprawioną będzie za spokój jej duszy wotywa żałobna, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, w kaplicy Pana Jezusa. —970—

† Dnia 21 marca, we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Włodzimierza **Cichorskiego,** sztabskapitana austrjackiego pułku, odprawionem będzie za spokój duszy jego nabożeństwo z konduktem do grobu, w kościele powązkowskim, o godzinie **10-tej** zrana, na które strapiona matka zaprasza przyjaciół i życzliwych pamięci zmarłego. —971—

† W dniu 21 marca, we wtorek, w piątą rocznicę śmierci ś. p. Domicelli **Zawadzkiej,** odbędzie się wotywa o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na którą w nieobecności brata pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. —965—

† W dniu 21 marca, we wtorek, w piętnastą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Koziorowicza,** b. naczelnika b. dyrekcji ubezpieczeń, odbędzie się w kościele św. Aleksandra wotywa żałobna, o godzinie **9-tej** zrana, za spokój duszy obojga rodziców Józefa i Marcjanny i brata Edwarda, na które pozostała córka oraz siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —950—

† Za spokój duszy ś. p. Stanisława **Chodkiewicza,** w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odbędzie się nabożeństwo w dniu 21 marca, we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, na które żona i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. —946—

† Za duszę ś. p. Józefa **Bobakowskiego,** b. urzędnika komisji skarbu, odprawionem zostanie nabożeństwo żałobne w dniu 21 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —968—

† W dniu 21 b. m., we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Krzyża odprawionem zostanie nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Józefy z Riethów **Chwastkiewicz,** na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —969—

† W dniu 21 b. m., jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Wessel,** odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **9 i pół** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —972—

† We środę, dnia 22-go b. m., o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Józefy **Potockiej,** z konduktem do grobu, dla poświęcenia pomnika, na które w nieobecności syna, synowej i wnuczki zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —975—

† W dniu 22 marca, we środę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościołku instytutowym warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Mikołaja i Marjanny **Jamroszyńskich,** na które zaprasza się familję zmarłych, niemniej opiekunki i członków Towarzystwa.

† Dnia 23 b. m., we czwartek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Klotyldy z Gregorowiczów **Gąsiorowskiej,** w kościele św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, odprawionem będzie o godzinie **10-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które mąż wraz z dziećmi zaprasza przyjaciół i znajomych. —967—

† Ś. p. Michalina Ludwika **Lefèvre,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 18 b. m. Pozostali rodzice i bracia zapraszają uprzejmie krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim w dniu 21 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, odbyć się mające, po którem nastąpi zaraz pochowanie zwłok na tymże cmentarzu. —974

† Ś. p. Julja **Görtz,** panna, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 29, w dniu 19 marca r. b. przeniosła się do wieczności. W smutku pozostali rodzice, siostry i brat zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 21 b. m., we wtorek, o godzinie **5-tej** po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mające. —977—

† Czcigodnemu duchowieństwu w Łęczycy, a w szczególności Jks. Szokalskiemu za wypowiedziane słowa pociechy religijnej przy grobie ś. p. męża mego Stanisława, jak również członkom łęczyckiej ochotniczej straży ogniowej, którzy na własnych barkach ponieśli zwłoki do kościoła, oraz tym wszystkim, którzy raczyli towarzyszyć konduktowi żałobnemu i złożyli dowód współczucia, składam wraz z dziećmi najsredeczniejsze Bóg zapłać.

—280— **Marja Kłopotowska.**

— B. p. Maurycy **Horowicz,** urzędnik Towarzystwa ubezpieczeń, po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 77, w dniu 19. b. m., życie zakończył. Pogrążona w głębokim smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Marjańskiej, nr 4, w dniu 21 marca, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz żydowski. —980—

Z ostatniej poczty.

Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego.“

Paryż 18-go marca.—Rząd wniósł dzisiaj do izby prawo zmieniające formę przysięgi. Będzie ona powoływała się odtąd tylko „na honor i sumienie”.

Paryż 19-go marca.—Freycinet jest zdania, że upadek projektów Saya nie powinien pociągnąć ustąpienia całego gabinetu.

Paryż 19-go marca. — Operacje wojenne w południowym Algierze około Figuig rozpoczną się niebawem. Z Oranu telegrafują, iż cztery kolumny otrzymały rozkaz do marszu ku granicy marokańskiej.

Paryż 19-go marca. — W kołach radykalnych zaczynają uważać upadek gabinetu za prawdopodobny. Za projektami kolejowemi Saya oświadczyła się dotąd tylko umiarkowana lewica; podczas gdy unja republikańska, tudzież lewica radykalna i skrajna są im stanowczo przeciwne i żądają konwersji renty.

Rzym 19-go marca.— *Gazetta del popolo* dowodzi w artykule, uważanym tutaj za wyraz opinji rządu, że zjazd cesarza Franciszka Józefa z królem Humbertem powinien odbyć się w Rzymie a nigdy w Turynie.

Wiedeń 18-go marca. — Podróż cesarza Franciszka Józefa do Włoch z rewizytą króla Humberta jest rzeczą postanowioną. Nastąpi ona w pierwszym albo ostatnim tygodniu kwietnia; zjazd monarchów odbędzie się w Turynie.

Wiedeń 19-go marca.—Hr. Wolkenstein uda się do Petersburga w pierwszych dniach kwietnia.

Wiedeń 18-go. — Mowa, którą nowy prezes ministrów greckich, Trikupis, wygłosił, przedstawiając izbie gabinet, zapowiedziała unieważnienie wszystkich dekretów byłego rządu, odnoszących się do wcielonych świeżo prowincyj. Mowa przyznaje, iż horyzont nie jest wolnym od chmur. Wogóle usposobienie nowego gabinetu nie sprzyja pokojowemu ułożeniu się stosunków między Turcją i Grecją.

Wiedeń 18-go marca.—Według informacyj tutejszej *Politische Correspondenz*, prezes sądu we Lwowie doniósł przełożonej swojej władzy, że właściciel Hniliczek, hrabia Della Scala, wniósł skargę przeciw deputowanemu do sejmu galicyjskiego księdzu Kaczale, z powodu, że ten ostatni będąc członkiem komisji śledczej jego wpływowi przypisał całe to zajście.

Lwów 18-go marca. Według doniesień dzienników tutejszych, włościanie z Hniliczek, zamięszani w proces Olgi Hrabasowej, mają być wkrótce na wolność wypuszczeni.

Lwów 18-go marca.— *Gaz. nar.* donosi, iż oskarżony o podburzanie przeciw narodowości polskiej ks. Juljan Dawidowicz, werdyktem złoczowskiego sądu przysięgłych, zwolniony został od oskarżenia.

Petersburg 18-go marca.—*Nowoje wremja* donosi, że na obrzęd koronacji jako reprezentant cesarza niemieckiego przyjedzie do Moskwy niemiecki następca tronu książę Fryderyk Wilhelm. Oprócz tego przybyć ma feldmarszałek hr. Moltke.

Petersburg 18-go marca. — *Nowoje wremja*, zastanawiając się nad tem co obecnie dzienniki niemieckie piszą o Rosji, rozbiera szczegółowo głosy tych dzienników i powiada w konkluzji: „Każdy berliński półurzędowiec ma swoją fantazję i niezawodny środek wyleczenia Rosji i możliwe jej dolegliwości. Dziwnem zrządzeniem, środki te mało bywają stosowane w samych Niemczech. Sąsiednie cesarstwo wyrosło i zakwitło pod zarządem męża stanu, który wcale nie odznacza się miłością pokoju i w każdym wypadku wysoko i dzielnie trzymał sztandar Prus, walczył przeciwko parlamentaryzmowi i dotychczas go lekceważy. Związek federacyjny dawnych Niemiec zamienił na związek centralistyczny, poddawszy wszystkie drobne państwa niemieckie zwierzchnictwu Prus i Berlina, nakoniec obalił od lat wielu istniejący system wolnego handlu, a wprowadził natomiast ochronną politykę celną. Wszystko przeciw czemu Bismarck walczył, wszystko czego bezpożyteczności dowiódł w ciągu długoletniej swej praktyki, jako mąż stanu, zaleca teraz Rosji. Byłoby to i dziwnem i niezrozumiałem, gdyby nie było aż nadto zrozumiałem“.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 19-go. — Dla projektu Gladstona o reformie regulaminu izby zapewniona jest większość około 20 głosów.

Belgrad 19-go.—Dziennik urzędowy ogłasza ukaz królewski, odraczający skupczynę do dnia 21 maja. Wieczór w kasynie, który miał się odbyć wczoraj na dochód hercegowińców, został przez rząd zakazany.

Wiedeń 19-go. — Koszta fortyfikacyj, które wedle projektu szefa sztabu jeneralnego, Becka, wzniesione być mają w południowych prowincjach, wyniosą najmniej 15 miljonów złr.

Paryż 19-go. — Wielka niepewność panuje co do ewentualnego wyniku wyboru komisji budżetowej. Sądzą, że budżet w jego obecnym układzie nie przejdzie. Ministerjum stara się oddzielić od budżetu sprawy kolejowe. Jeśli pojutrze przeciwnicy budżetu przy wyborach odniosą zwycięstwo, los gabinetu będzie zdecydowany.

Petersburg 18-go (o godzinie 11-ej wieczorem).— Dziś o godzinie 9-ej wybuchł pożar w teatrze „Zimowa Liwadja" podczas przedstawienia. O ile dotychczas wiadomo, nikt życia nie utracił. Szczegóły jeszcze nieznane.

Petersburg 19-go. — Pożar „Zimowa Liwadya" wszczął się na samym początku przedstawienia, gdy jeszcze nie było liczniejszej publiczności. Wszyscy więc obecni zdołali się ocalić. Gmach teatralny spłonął zupełnie. Ogień powstał podobno w garderobie. Przyczyna niewiadoma jeszcze, śledztwo energicznie się prowadzi. Przyległe domy nienaruszone. Na miejsce wypadku cisną się tłumy ciekawych, tak że musiano rozciągnąć silny kordon policyjny, aby niedopuszczać natłoku.

Belgrad 18-go. — Dziennik *Niepodległość* ogłasza adres mieszkańców Kragujewaczu do jenerała Skobelewa, podpisany przez 345 osób. W adresie wypowiedziano życzenie, aby się idee Skobelewa jaknajrychlej spełniły.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego.“

Berlin 20-go marca.

Z najautentyczniejszych źródeł zaprzeczają wiadomości o istniejących jakoby układach między rządami niemieckim i austrjackim w sprawie aneksji Bośnji.

Cesarz Wilhelm, otrząsnąwszy się z kilkudniowej niedyspozycji, wyjechał wczoraj na przechadzkę.

Wiedeń 20-go marca.

Ponownie krąży tu wiadomość o częściowej mobilizacji wojsk czarnogórskich.

Z tychże samych źródeł zapewniają, iż powstanie dogorywa.

Lwów 20-go marca.

Namiestnik, Alfred hr. Potocki, rozwiązał radę gminną w Hniliczkach.

Wskutek wczorajszego artykułu, umieszczonego w piśmie *Sztandar*, sąd karny wytoczył śledztwo Mojżeszowi Półtorakowi o wielkie nadużycia w liwerunkach rządowych.

Petersburg 19-go marca.

Z Boryspola donoszą, że sąd wojenno-okręgowy po przeprowadzeniu śledztwa w sprawie zeszłorocznych nieporządków żydowskich, postanowił pociągnąć do odpowiedzialności karnej szlachcica Śliwińskiego, dzierżawcę majątku B. za podburzanie ludności przeciwko żydom.

Petersburg 20-go marca.

Na posiedzeniu komisji rzeczoznawców w sprawie przesiedlania się włościan, delegat z kraju północno-zachodniego marszałek szlachty powiatu wileńskiego p. Miasojedow, podniósł sprawę coraz częstszego przechodzenia majątków ziemskich w gubernjach zachodnich w ręce niemców.

— Kasa zaliczkowo-wkładowa emerytów warszawskich, ma zaszczyt podać do wiadomości, że w myśl § 45 ustawy ogólne zgromadzenie uczestników, odbędzie się w niedzielę, t. j. dnia 2-go kwietnia r. b. o godzinie 1-ej w południe w gmachu Towarzystwa kredytowego m. Warszawy, przy ulicy Włodzimierskiej pod nrem 13. Przedmiotem narad będą: *a*) wnioski komitetu o upoważnienie wybrać się mającego zarządu, 1) do przepisania sobie tymczasowej instrukcji, rozpoczęcia na podstawie tejże bezzwłocznie działań i czynienia wydatków do wysokości 500 rs. w ciągu bieżącego roku, 2) o oznaczenie stopy procentów od wkładów, najwyższej normy udzielać się mających pożyczek, stopy procentów od tychże i procentów na koszta zarządu kasy; *b*) wybór zarządu kasy na lat 5, to jest sześciu dyrektorów, oraz trzech zastępców; *c*) wybór komisji rewizyjnej składającej się z trzech członków i trzech zastępców na rok jeden. Wszystkie powyżej wymienione osoby wedle § 37 ustawy, sprawują obowiązki swoje bezpłatnie. Oprócz tego poddane będą pod decyzję zebrania ogólnego wnioski uczestników, jeżeli na trzy dni przed zebraniem się, na ręce sekretarza zebrań złożone i przynajmniej przez 10 uczestników podpisane zostaną. Każdy uczestnik, posiadający kwit z wniesionych pięciu rubli może uczestniczyć w zebraniu. Służy mu jeden głos i może mieć jeszcze dwa głosy z pełnomocnictwa piśmiennego od współuczestników na zebraniu nieobecnych. Emerytki mają te same prawa. Ważność tych pierwszych obrad skłoni niewątpliwie wszystkich uczestników do przybycia na zebranie, w razie bowiem gdyby się nie zgromadziła wymagana ustawą ich liczba, posiedzenie nie przyszłoby do skutku, przeto i otwarcie kasy uległoby odwłoce.—Prezes z wyborów *Janusz Roztworowski*, sekretarz z wyborów *Jan Gautier*.

— Przełożony szkoły rzemiosł przy ulicy Jasnej, pod nr 3, podaje niniejszem do publicznej wiadomości wykaz ofiar otrzymanych wciągu 1-go półrocza r. b.: 1) Hr. K. Przezdziecki ofiarował krucyfiks i 20 bluz dla niezamożnych uczniów; 2) ś. p. ks. Rotkiewicz trzydzieści kilka książek do bibljoteki; 3) p. Pniewski tablicę klasową; 4) p. K. Brandel 16-garncowy balon blaszany do nafty; 5) p. Wyganowski 7 desek; 8) p. Kopczyński—wypchane okazy wiewiórki, jastrzębia i sowy, także modele wiązań dachowych; 9) p. Hildt —8 bali gruszkowych; 10) p. St. N... drukowany kwitarjusz szkoły i papier na kwity; 11) pp. Margulies i Mayersohn— 40 pilników; 12) p. H. Natanson—50 rs. na wpis dla uczniów; 13) p. Reichman—30 rs. na potrzeby szkoły; 14) p. Kirschberg—25 rs. na wpis; 15) p. Jan Bersohn—30 rs. na pomoce naukowe; 16) pp. Otwinowski i Szewczykowski—wzory i modele, a także wyroby własnych zakładów do przerysowywania na lekcjach rysunku, lub kopjowania w glinie na lekcjach modelowania; 17) pp. Szewczykowski i Zgliniski— około 10 centnarów żelaza; 18) p. Gostyński—12 młotków i 9 centnarów żelaza; 19) pp. Gaszczyński i Sawiski—2 fury odpadków drzewa z ich zakładów; 20) p. Zglinicki—atlas: „Handbuch der Schlosermeister“ i przerobienie własnem staraniem kuźni i wentylatora; 21) p. L... D... (jeden z wykładających) lampę z parabolicznym reflektorem do oświetlania modeli, także (na czasowy użytek szkoły) warsztat stolarski, laubzegę nożną i komplet narzędzi snycerskich; 22) p. Rutkowski—około 50 modeli gipsowych; 23) pan Popławski— książki do bibljoteki szkolnej. Oprócz tego pp. L. D. i Zdz. R. ustąpili na rzecz szkoły: pierwszy całkowicie, a drugi 25% z pensji im przypadającej. Wreszcie pp. Gaszczyński, Otwinowski, Zeltt, Gostyński, Skoraczyński, Szewczykowski i Zgliniski z całą gotowością ofiarowali na korzyść szkoły wiedzę swą i czas, przyjmując honorowe kierownictwo warsztatów szkolnych, wymagające perjodycznego bywania w warsztatach i na posiedzeniach rady fachowej. Oceniając całą wartość materjalną tych ofiar dla szkoły, pobierającej bardzo niską opłatę, a ponoszącej wysokie wydatki na pomieszczenie warsztatów, utrzymanie majstrów, kupno narzędzi, materjałów i t. p., jeszcze bardziej zaś ceniąc moralne poparcie okazane instytucji w pierwszych chwilach jej rozwoju, niniejszem wyrażam jaknajżywszą wdzięczność szanownym powyżej wymienionym ofiarodawcom. Przełożony szkoły *Jerzy Kühn*.

— W odwołaniu się do ogłoszenia z dnia 31 grudnia (12 stycznia) 1881/2 r., magistrat m. Warszawy uprzedzając tutejszych mieszkańców, że z dniem 1 (13) kwietnia r. b. upływa termin poboru podatku za utrzymywanie psów bez kary, ma zaszczyt prosić, aby ci, którzy jeszcze opłaty tej nie uiścili, pośpieszyli z zaspokojeniem jej przed upływem terminu prekluzyjnego, wedle bowiem przepisów obowiązujących, wnoszący tę opłatę po 1 (13) kwietnia oprócz zwyczajnego podatku po rs. 1 za psa, pociągani będą do kary w ilości dwa razy wziętej opłaty, to jest po rs. 2 za każdego psa, psy zaś w ustanowione znaczki nie zaopatrzone, uprzątane będą przez czyściciela.

Za prezydenta, radny magistratu, radca stanu *Sąchocki*.
Naczelnik kancelarji *K. Wiemann*.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej*. Na zasadzie art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz z myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 22 lutego (6 marca) r. b. postanowiła:

Zawarty w testamencie ś. p. Balbiny Grabskiej z dnia 30 kwietnia 1870 r. zapis dla Towarzystwa dobroczynności w Warszawie, rs. 750, przyjąć z zachowaniem praw osób trzecich.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych *K. Puchalski*.
Sekretarz rady *J. Magnuski*.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej*. Na zasadzie art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 15 (27) lutego r. b. postanowiła:

Zawarty w testamencie b. p. Jakóba, syna Marka Fidlera, obywatela warszawskiego, z dnia 8 listopada 1881 roku zapis domu położonego w mieście Kijowie, na rogu ulic Bezakowskiej i Żyljańskiej, dla szpitala starozakonnych w m. Warszawie i zarządu gminy starozakonnych w Warszawie, przyjąć na warunkach w powyższym testamencie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych *K. Puchalski*.
Sekretarz rady *J. Magnuski*.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej*. W następstwie ogłoszenia z dnia 23 października (4 listopada) 1881 roku, rada miejska podaje do wiadomości, że na posiedzeniu w dniu 1 (13) lutego r. b. odbytem, przy współudziale delegowanego ze strony p. prezydenta miasta Warszawy, a także członków rodziny zapisodawcy i rabina warszawskich okręgów, z procentów od kapitału legowanego przez zmarłego Leona Lewenberga, bankiera warszawskiego, przyznała wsparcie w roku bieżącym w sumie rs. 200 Dawidowi Majerowi Kellermanowi, podupadłemu kupcowi, zamieszkałemu w Warszawie, pod nr 23, przy ulicy Wołyńskiej, które to wsparcie w rocznicę śmierci zapisodawcy wypłaconem zostało.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych *K. Puchalski*.
Sekretarz rady *J. Magnuski*.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma honor podać do powszechnej wiadomości, że lokalność niektórych kas groszowych oszczędności zmienioną została, a mianowicie: ta która była przy ulicy Walicow, teraz znajduje się przy ulicy Grzybowskiej, w domu pod nr 30, a będąca przy ulicy Pawiej pod nr 48, teraz znajduje się na tej samej ulicy w domu pod nr 31, i czynności obydwu tych kas załatwiane bywają w każdą niedzielę od godziny 9-tej do 11-tej zrana.

— ***Warszawski komitet giełdowy*** podaje do wiadomości członków zgromadzenia giełdowego, że na mocy § 14 ustawy giełdowej z r. 1872, drugie zebranie naszego zgromadzenia odbędzie się dnia 14-go (26-go) marca r. b., o godzinie 1-ej z południa, w gmachu giełdy przy ulicy Królewskiej.

Na zebraniu powyższem odczytane zostaną:

1) raport komitetu giełdowego o rozporządzeniach i działaniach tegoż komitetu w roku 1881, w interesie dobra handlu i przemysłu, oraz otrzymane przez komitet giełdowy:

a) odezwa komitetu założycieli Towarzystwa ulepszenia pracy narodowej na pamiątkę Cesarza Oswobodziciela Aleksandra II-go.

b) odezwa komitetu Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa do popierania ruskiego przemysłu i handlu.

2) raport trzech członków zgromadzenia o dokonanej rewizji ksiąg rachunkowych, sprawozdania komitetu z dochodów i wydatków giełdy za rok 1881, oraz sum zgromadzenia giełdowego.

Nadto:

3) odbyte będą wybory nowych członków komitetu giełdowego na następne trzy lata, a mianowicie: ośmiu starszych giełdy i trzech zastępców.

Po bilety wejścia na powyższe zebranie zechcą członkowie zgromadzenia zgłosić się wcześnie do sekretarza giełdy, przy okazaniu temuż wykupionego na rok bieżący patentu gildyjnego, oraz biletu na stałe uczęszczanie na giełdę.

Wreszcie komitet przypomina, że stosownie do § 15 ustawy, wszyscy członkowie zgromadzenia obowiązani są znajdować się na zebraniu. (279)

— ***Edward Loth***, właściciel magazynu mód i fabryki kapeluszy i kwiatów, wyjechał do Paryża. —276—

— Dzieciom bladym, delikatnym, niemającym apetytu, budowy limfatycznej, którym rozwijanie się i ząbkowanie trudno przychodzi — wystarcza, jako główne pożywienie, używanie ***fosforanu żelaza w płynie, Lerasa***, doktora nauk ścisłych. W pierwszych dniach używania tego niewinnego medykamentu apetyt przychodzi, zjawia się różowy kolor twarzy, a ciało nabiera jędrności i siły naturalnej. ***Fosforan żelaza Lerasa*** jest również cenionym środkiem do leczenia cierpień żołądkowych, jakich doznają kobiety i młode panny. —212—

— ***Dentysta H. Judt***, po powrocie z zagranicy przyjmuje cierpiących z chorobami zębów, szczęk i dziąseł. Wyjmowanie zębów bez najmniejszego bólu za pomocą gazu rozweselającego. Wstawia sztuczne zęby po rs. 2.—**Przejazd nr 2.** —267—

— Chcąc zadość uczynić żądaniu sz. moich pacjentów sprowadziłem drugiego technika b. asystenta dra Calori, nadwornego d-ty w Paryżu do robienia zębów sztucznych. **Dta Rotheim. Królewska 37.** (955)

UBEZPIECZENIE ZYCIOWE

we wszelkich kombinacjach na warunkach powszechnie uznanych za najkorzystniejsze dla ubezpieczonych, jasno bez żadnych zawikłań, przyjmuje rosyjskie Towarzystwo Ubezpieczeń kapitałów i dochodów, t.j. wyłącznie dla ubezpieczeń na życie ludzkie i jako takie istnieje specjalnem i jedynem w kraju od roku 1835-go.

Gwarancja najpewniejsza. Ubezpieczeni po 5 latach mają ***udział w zyskach.*** Polisy mają już po 3-ch latach swoją wartość, Towarzystwo udziela na takowe pożyczki, lub je odkupuje. Dla opłaty składek istnieje ***3-y miesięczna prolongacja***, po terminie; oprócz tego ***cały rok*** dla odnowienia ubezpieczeń nie opłaconych w terminie.

Stowarzyszeniom fabrycznym, rzemieślniczym i wszelkim innym, łączącym się w celach ekonomicznych (nie mniej jak z 30 osób) ***w gruppy*** ubezpieczeń życiowych, Towarzystwo czyni ***znaczne ustępstwa*** i daje jeszcze dogodniejsze warunki. Towarzystwo to od istnienia swego 46-letniego nie miało nigdy żadnych zatargów ani procesów z posiadaczami polis i wypłaciło wyłącznie za wypadki śmiertelne 2250 osobom na sumę siedm i pół miljona rubli srbr.

Bliższe informacje udzielają się ***bezpłatnie*** i przez korespondencję ***w Jeneralnej Reprezentacji Towarzystwa przy ulicy Królewskiej Nr. 6,*** jako też i w agenturach na prowincji.

Jeneralny inspektor Towarzystwa ***Emiljan Rożejowski.*** —8—

— ***Instytut leczniczy dra Kadlera*** przyjmuje chorych z chorobami ***sekretnemi*** (wener.) i ***skórnemi***, tak na stałe pomieszczenie, jako i przychodnich, od 10-tej do 12-tej i od 4-ej do 6-tej. Krakowskie-Przedmieście nr 38. ***Porada dla niezamożnych, na warunkach jak w lecznicach.*** —2r—

— Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, że p. N. Hollanderski w Suwałkach zaopatruje swój magazyn w wyroby platerowane z mojej fabryki pochodzące.

Warszawa dnia 9 marca 1882 roku.

—824— ***Józef Fraget.***

Porównanie dochodu za m. luty 1882 r.

I. Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej:

Z przewozu osób	rs.	81,141 kop. 76
„ towarów	rs.	396,713 kop. 75
Różne dochody	rs.	21,863 kop. 42
razem	rs.	499,718 kop. 93
W m. lutym 1881 r. było dochodu	rs.	592,422 kop. 39
Zatem w m. lutym 1882 mniej	rs.	92,703 kop. 46
Od początku stycznia do końca m-ca lutego 1882 r. dochód wynosił	rs.	1,029,939 kop. 67
W tym samym czasie r. 1881 dochód wynosił	rs.	1,172,176 kop. 40½
Zatem w roku 1882 mniej	rs.	142,236 kop. 73½

1—1—273—

II. Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Z przewozu osób	rs.	17,805 kop. 76
„ towarów	rs.	59,471 kop. 72
Różne dochody	rs.	10,764 kop. 16
razem	rs.	88,041 kop. 64
W m. lutym 1881 r. było dochodu	rs.	94,471 kop. 58
Zatem w m. lutym 1882 r. mniej	rs.	6,429 kop. 94
Od 1-go stycznia do końca miesiąca lutego 1881 r. dochód wynosił	rs.	175,666 kop. 38
W tym samym czasie r. 1881 dochód wynosił	rs.	197,311 kop. 91
Zatem w roku 1882 mniej	rs.	21,645 kop. 53

— Pomocnik adwokata przysięgłego, ***Aleksander Hilsberg***, otworzył kancelarję przy ulicy Nowolipki nr 28. —670—

Dolina szwajcarska.

Od dnia jutrzejszego, w niedzielę, od godziny 10-tej rano do zmierzchu przez dni kilkanaście odbędzie się w ogrodzie doliny ***wystawa etnograficzna***, składająca się z rodziny ***Samojedów, Reniferów*** i innych przedmiotów z stron polarnych. (966)

Wejście 25 kop.

Dzieci i uczniowie po kop. 15.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Trubadur“. Jutro: „Izrael na puszczy“. — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Świat nudów“. Jutro: „Robotnicy“ i „Sztuka przypodobania się“. — MAŁY: Dziś: „Ożenić się nie mogę“ i „Bęben“. Jutro: „Ptaszek śpiewający“, „Wyspa Tulipatan“, „Ofiara“ i „Trafiła kosa na kamień”.

Cena okowity z dnia 20-go marca.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.50³, garniec rs. 2.44.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 3 cali 7.

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 20 marca 1882 r.

	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	49 20	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9 98	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39 90	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	83.75	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.35	—.—
„ „ „ „ m.	99 10	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.50	—.—
„ „ „ „ II	92 30	—.—
„ „ „ „ III	90.20	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86 55	—.—
„ „ m.	86.35	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.40	—.—
II „ „ 100	90.40	—.—
III „ „ 100	90.40	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	295.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	301	— —
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	— —
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	163.
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	302.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	800.
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	— —	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Za	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od listów zastawnych 4% k. —.
Od listów zastawn. nowych 5% k. 122⅕
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 234⅔.
Od listów zast. m. Łodzi k. 193²⁄₁₀.
Od listów likwidacyjnych k. 121¹⁄₁₀

Wyszedł z druku Tom VII, **ZBIORU PRAW**, (obejmujący pomiędzy innemi Przepisy o akcyzie od napojów), Postanowienia i rozporządzenia Rządu w Królestwie Polskiem obowiązujące wydane po zniesieniu w r. 1871, urzędowego wydania Dziennika Praw Królestwa Polskiego.—Zebrał i przełożył **Stefan Godlewski**, adw. przys.—Zarówno powyższy jak i poprzednie sześć tomów Zbioru Praw, po **rs. 1 k. 50** za tom, nabywać można w **głównej ekspedycji** tego wydawnictwa, u Stefana Godlewskiego, adw. przys., **Zielna № 20**, oraz we wszystkich księgarniach. Nabywcy zamiejscowi nadsyłający należność wprost do głównej ekspedycji kosztów przesyłki nie ponoszą. 1825

Weterynarja

popularno-gospodarska, do podręcznego użycia dla rolników,

opracowana według najnowszych źródeł z 91 drzeworytami w tekście.

przez

Romualda Sobolewskiego,

(Weterynarza).

Książka objętości 808 str.

Pozostała nieznaczna ilość tego pożytecznego i niezbędnego dla rolników dzieła, nabytą została przez księgarnię **Maurycego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika. **Filja** przy ul. Senatorskiej № 22.

Cena bardzo nizka: rs. 2 kop. 50, z przesyłką pocztą rs. 2 kop. 75. 729—r

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Piękność i pielęgnacja skóry

Woda de Lys de Ninon

nadaje skórze białość i przezroczystość, ochrania ją od palenia, czerwoności, wyrzutów i t. d., konieczną jest podczas zimy przeciwko pękaniom i dla odświeżania skóry, rozgrzanej gazem i złem powietrzem, podczas lata, jest to najlepszy środek na opalenie i zapalenie wskutek działania kurzu i słońca.—Cena wielkiego flakonu rs. 1 k 50, z przesyłką rs. 2.

Crême de Lys de Ninon

posiada też same własności co i Woda de Ninon, poleca się osobom używającym Gold-Crêm, którego przewyższa dobrocią.—Cena słoika rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 50.

Poudre de Ninon

kompletujący Wodę albo Crêm de Lys de Ninon i zamieniający wszystkie inne pudry. Cena pudełka k. 75, z przes. rs. 1. Cena pudełka z puszkiem sr. 1 kop. 25. 896

Hurtowa sprzedaż i ekspedycja pocztowa w Kantorze **St.-Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum** przy Ekaterineńskim kanale, w bliskości Wozniesieńskiego Mostu № 80.—Opis i sposób używania wysyła się na żądanie bezpłatnie.—Sprzedaż we wszystkich znaczniejszych perfumeryjnych składach i aptekach Cesarstwa. W Warszawie w Ruskim Magazynie, Niecała № 2 i innych.

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

ulica Chłodna Nr 60,

2 Pokoje i kuchnia, na 2-m piętrze, miesięcznie rs. 14.

1 Pokój i kuchnia, na 1-m piętrze, miesięcznie rs. 10.

1 Pokój i kuchnia, na 3-m piętrze, miesięcznie rs. 7 kop. 50.

Pokój, na 3-m piętrze, miesięcznie rs. 6.

Stajnia na 10 koni, Wozownia wraz z mieszkaniem, **od 1 Lipca** r. b. 1574

Ostrzegamy Szanownych odbiorców naszych skrzyń, ażeby Antoniemu Majewskiemu obstalunków dla nas nie dawali, gdyż tenże od nas oddalony został.—Obstalunki przyjmują się w Kantorze Marszałkowska № 65, lub wprost w fabryce Wspólna № 36. 1641

J. Frommer & Comp.

Maszyna pończosznicza

systemu amerykańskiego, do sprzedania za rs. 50. — Ulica Długa, w lecznicy Krzyża Czerwonego. 1645

Są do sprzedania Szczenięta 6-tygodniowe



Cetry Irlandzkie

żółte, po bardzo pięknych rodzicach.—Wiadomość ulica Grzybowska № 54 domu, mieszkania № 1. 1804

W dalszym ciągu wydawnictwa Spółki nakładowej, wyszły i są do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach:

Spasowicza

DZIEJE LITERATURY POLSKIEJ.

Cena rs. 3.—Skład Główny w **CZYTELNI ST. CZARNOWSKIEGO, ulica Nowy-Świat № 19.** 1819

Lecznicza bezpłatna

dla przychodzących chorych,

z domem zdrowia,

Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 **dr Kulesza.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.

Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie.

Od 10 do 11 **dr Marynowski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie żołądka i kiszek. Codziennie prócz świąt.

Od 11 do 12 **dr Stockman.** Choroby kobiet, we wtorki i piątki.

Od 11 do 12 **prof. Szokalski i dr Piaszczyński.** Choroby oczu, we wtorki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Bondy.** Choroby wewnętrzne i dzieci. Codziennie prócz świąt.

Od 12 do 1 **dr Sztembart.** Choroby kobiet, w poniedziałki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **prof. Neugebauer.** Choroby kobiet, we wtorki.

Od 1 do 2 **dr Goldflam.** Choroby wewnętrzne, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty; choroby nerwowe, we wtorki i piątki.

Od 1 do 2 **dr Szteyner.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie.

Od 12½ do 1½ **dr Rucker.** Choroby weneryczne i skórne, w niedzielę i w domu: Wierzbowa № 2, w czwartek od 5½—6½.

Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie choroby płuc, gardła i krtani, codziennie prócz poniedziałków i czwartków; dzieci w niedzielę.

Od 2 do 3 **dr Sieragowski.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. W niedzielę i święta od 12—1.

Od 3 do 4 **dr Stankiewicz.** Choroby chirurgiczne, we wtorki i piątki.

Od 3 do 4 **dr Sikorski.** Choroby dzieci, we wtorki.

Od 3 do 4 **dr Biegański.** Choroby kobiet i dzieci, poniedziałki, środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Dudrewicz.** Choroby dzieci, w piątki.

Od 3 do 4 **Prof. Kosiński.** Choroby chirurgiczne, w środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Malinowski.** Choroby dzieci w poniedziałki, czwartki i piątki.

Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarji zakładu lub u dra Ołtaszewskiego, Stare-Miasto № 11.

W dniu 6 (18) Kwietnia r. b. w Wydziale IV tutejszego Sądu Okręgowego, **sprzedaną będzie** w drodze działów przez publiczną licytację

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, pod № 1708 hypotecznym położona, mająca 2 fronty, (od ulicy Wilczej łokci 73, zaś od Kruczej 61 łok.. razem łok. 4453).—Bliższe szczegóły powziąć można w Kancelarji Adwokata Przysięgłego Władysława Rytla, Długa № 27, lub u Komisarza Sądowego Grzędzińskiego, Żórawia № 22. 1657

Szynki wędzone

Litewskie,

w znacznej partji otrzymał

SKŁAD TOWARÓW RUSKICH

W. I. Kriukowa

za Żelazną Bramą, w Gościnnym Dworze pod № 1, 2, 167, 168. 1350

Rs. 1,500.

Potrzebną jest pożyczka na rok jeden. Gwarancja hypoteczna najpewniejsza.—Interesanci raczą łaskawie oferty zostawiać w Kantorze Kurjera pod lit. M. F. 1789

Do sprzedania

DWIE SZAFY,

orzechowe, rozbierane, za bardzo przystępną cenę. — Ulica Świętojerska № 12 litera A, wiadomość u stróża. 1802



Do sprzedania

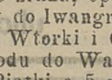
OGIER

gniady, lat 5, zdatny do wierzchu i zaprzęgi.—Wiadomość w Hotelu Niemieckim, u Szwajcara. 1799

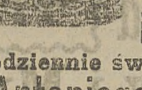
KANARKI

pięknie śpiewające w dzień i przy świetle, głosem słowika, są do sprzedania. — Ulica Tamka № 35, mieszkania 1. 1751

Koleje żelazne	Odchod. godz.	min.	Przych. godz.	min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	—r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w
Osobowy 3 klasy (do Piotrk.)	5	35 w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	— r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	8	24 w
Pocztowy	6	07 w.	10	43 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	17 p.
Pasażerski	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego	1	10 p.	11	26 r.



Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku.—Z Warszawy do Iwangrodu i Sandomierza, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 5 zrana.—Z Iwangrodu do Warszawy, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana.—Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana.—Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.



OSTRYGI
OSTENDZKIE
i Holsztyńskie

codziennie świeże w Handlu 33 r

Antoniego Stępkowskiego.

SENATORSKA Nr 5.



OKOPOWA Nr 7.

poleca

SKŁAD

WĘGLI KAMIENNYCH
Daniela Dawidsohna,

Kantor: Senatorska Nr 5.
Skład: Okopowa Nr 7. 65 r

AGRONOM

wykwalifikowany, kawaler, z kapitałem około 10,000 rs. w gotowiźnie, lub kaucją hypoteczną, w niewielkiem, ale dobrem gospodarstwie, może mieć miejsce na tantjemę poręczające, lub dzierżawę. — Wiadomość: Bracka 17, mieszk. 5. 1517

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Duży Tunel na bawarję

egzystujący od lat 25, przy ulicy Leszno № 4. Wiadomość u właściciela. 1680

Nadszedł z Rosji świeży tansport

MASŁA,

które w beczułkach wagi przeszło pud, sprzedaje się wyłącznie u K. Aquilino, przy ulicy Włodzimierskiej № 11R. 1547

Stolarz

przyjmuje wszelkie roboty fabryczne, od najwykwintniejszych po umiarkowanych cenach oraz wykonywa meble, odpolitowania i wszelką reperacją.—Szczurkowski K. Nowy-Świat № 32. 1723

Do sprzedania 1746

CUKIERNIA

na prowincji, z zapasami towarów, lub bez tychże, warunki przystępne.—Wiadomość ul. Senatorska № 17, mieszk. 20, od 9 do 12 rano.

!!!Tanio i dobrze!!!

Tapicer wykonywa wszelkie roboty, jako to: przerabiania Mebli, Materacy, zakłada Firanki i t. p., także do sprzedania, Garnitur Mebli, Szeslong, Kozeta, Sofa, Otoman. Ulica Elektoralna № 7a. 1788

Nr 89329

Posiadacz Listu Zastawnego 5%, I Serji na rs. 250, № 89329, raczy zgłosić się, dla wymiany odpowiednich kuponów, do Kantoru Kurjera pod lit. W, R. 1783

Letnie Mieszkania.

1764

W Łapigroszu, wśród sosnowego lasu, przy pierwszym od Warszawy, koleją Nadwiślańską, przystanku zwanym **Płudy**: pieczywo, mleczywo i warzywo, codzień dostarcza się. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, u stróża domu, przy Krasińskim placu № 3.

C E D U Ł A

GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Produktowo-Towarowej

Dnia 5 (17) Marca 1882 roku.

	Od	do.
Zboże (cał. wagon. St. Praga)	rs. k.	za pud
Pszenica wyborowa	1.45	1.56
„ wysoko pstra i szklis.	1.35	1.45
„ smolna i ordynaryj.	1.24	—.—
Żyto krajowe nowe	1.04	1.05
„ ruskie	—.99	1.03
Jęczmień	—.85	—.95
Owies	91—95—83—80—81	
Groch warzelny	.90	1.02
„ na paszę	—.85	—.88
Gryka	—.85	—.95
Kasza jaglana	1.05	1.25
Rzepak zimowy	—.—	—.—
„ letni	—.—	—.—
Koniczyna biała	8.—	9.50
„ czerwona	6.—	8.—
Cukier Rafinada	7.50	7.75
„ „ cien-kryst.	7.50	7.75
„ Kostki	7.50	7.62½
„ Mączka krystalicz.	—.—	—.—
„ „ mielona	7.50	7.62½
Wełna kraj. wys. cienka	27.50	—.—
„ cienka	26.—	26.50
„ śred. cienka	25.—	25.50
„ ordynaryjna	18.50	20.—
ruska mojka	36.—	36.50
„ peregon	23.—	23.50
„ niemyta	9.—	9.50
Len moczony K. za pud	4.70	5.50
„ roszony	3.40	4.80
Konopie czyste № 1	4.10	4.30
„ średnie № 2	3.90	4.10
„ poślednie № 3	3.60	4.—
Okowita 78° z akc. i bez becz. loc. Warsz. na wiadro	7.54	—.—
„ 78° z becz. kontrak. na exp.		
Tłuszcze: Łój rus. do św.	6.90	—.—
„ „ do myd.	6.85	—.—
Łój warsz. topielny	6.90	—.—
Łój amerykań. barani	6.90	—.—
„ woło.	7.—	—.—
Na dostawę łój świeczny	7.—	—.—
„ mydlany	6.95	—.—
Glyceryna surowa 29 st. a 50 kil. na st. kol. żel.	—.—	—.—
„ rectif.	—.—	—.—
Olej rzepakowy surowy	5.75	—.—
„ „ rafin.	6.—	—.—
„ lniany	5.55	—.—
„ konopny	5.20	—.—
Terpentyna	2.40	2.45
Nafta amerykańska	2.60	—.—
„ ruska	2.—	—.—
Towary kolonjalne		
Kawa Ceylon gruboziar.	17.25	22.—
„ Ceylon drobnoziar.	14.75	15.50
„ Ceylon perłowa	20.80	22.25
„ Rio	11.25	13.—
Ryż Patna	3.30	4.10
„ Rangoon	2.85	3.20
Pieprz Singapore	11.75	12.15
Oliwa Gallipoli do masz.	9.70	10.—
„ Gallipoli do pal.	10.15	10.25
„ Malaga	10.25	10.50
Chemicalia:		
Soda kalcyn. 50/52°	1.60	1.65
„ kalcynow. 36°	1.30	1.35
„ kaustycz. 70/72%	2.70	2.75
„ krystaliczna	1.—	1.08
Ałun krystaliczny	1.68	—.—
„ koncentr. dla pap.	1.65	—.—
Sól glaub. kalc. dla hut szkl.	1.—	1.08
Potaż krajowy	2.77½	—.—
„ zagraniczny	2.85	3.30
Koperwas miedziany	5.—	—.—
Sól kuchen. z Inowrocł. pud	—67½	—.—
Sól mielona z Inowrocławia	—45½	—.—
Sól w kawałkach do	—56	—.—
Sól kamien. Statsfurcka pud.	—57	—.—
Sól liwerpolska	—67	—.—

Popielate i zielone PAPUGI

prawdziwe Mopsy, angielskie i białe jedwabniste Pinczery, Kanarki i inne zagraniczne ptactwo, sprzedaję w Hotelu Litewskim, ulica Nowo-Senatorska. 1813

W domu № 7B/2374G, przy ulicy Dzielnej tuż przy Karmelickiej do najęcia w każdym czasie

Piekarnia

z kompletnem urządzeniem i mieszkaniem dla piekarza, za rs. 400 rocznie, zaś Lokal parterowy zdatny na **Restaurację** za 900 rs. oraz wygodne lokale w cenie od rs. 160 od 1-go Lipca r. b. 1815

150 Korcy Wapna

na Pradze, 2 lata zlasowanego do sprzedania.—Wiadomość: Tłomackie № 6, mieszk. 8, od godz. 4 do 7 wieczorem. 1814

Fabryka i Skład Mebli Jana Wendy

28 Nowy-Świat 28.

Meble gotowe:

Szafy do rzeczy orzechowe i mahoniowe.

Łóżka medaljonowe.

Szafki nocne.

Biurka o 5-ciu szufladach.

Komody, Stoły jadalne, dębowe, wejjesionowe.

Krzesła i t. p.

Ceny możliwie umiarkowane. 1819

Do sprzedania

Powóz

Ładny Faeton na 2 lub 4 osób, do sprzedania zaraz.—Wiadomość przy ulicy Żórawiej № 24, codziennie do godz. 2-ej z południa, stangret Wojciech wskaże. 814

Rossyjskie Wędliny

TAMBOWSKIE,

wyrobu Piotra Stefan. Mokronsowa. Cena w Tambowie rs. 7 kop. 20 za pud z opakowaniem.—Wymieniony Mokronsow pragnie być również Agentem do interesów handlowych, gotów złożyć kaucję.—Adres: P. S. Mokronsow, Tambow, dom własny. 813

Próżne beczki

do sprzedania 50 do 60 sztuk, różnej objętości, w Składzie Win, Miodowa № 490/91. 1823



Do sprzedania

Wolant

Amerykan, za przystępną cenę.—Wiadomość ulica Dobra № 7. 1826

MEBLE

kryte aksamitem bordo: Kanapa, Kozeta, 2 Fotele i 6 Krzeseł, a także 2 Stoliki do garnituru i Lustro ze stolikiem konsolowym do sprzedania,—Żórawia 27A, mieszk. 7, od godziny 12 do 4. 1822

WSPÓLNIK

z kapitałem 20 do 30,000 rs. poszukuje się do interesu produkcyjnego bardzo korzystnego, na warunkach trwałych i rozwojowi sprzyjających opartego. Oferty składać w Kant. Kur. Warsz. pod lit. J. Z. B. G. 1821

Duży Sklep

z kilkoma wystawami, w najpryncypalniejszym punkcie, jest do odstąpienia z kontraktem $2^1/_2$ letnim.—Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. Ł. E., z wymienieniem rodzaju interesu. 1827

„PLUTON"

Parowa fabryka palenia KAWY.

Czyniąc zadość coraz bardziej wzmagającej się potrzebie, a tem samem licznem żądaniom, została według najnowszego angielskiego systemu urządzoną i otwartą

przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 9,
wprost ulicy Włodzimierskiej,

która dostarcza **mieloną kawę** w puszkach blaszanych szczelnie zamkniętych, jak równie **kawę paloną w ziarnkach** w różnych gatunkach.

Jak każda specjalność umiejętnie i sumiennie wykonana, tak samo racjonalny sposób palenia kawy, umożebnia dostarczać doskonały produkt, bo pozwala wyzyskać wszystkie pożywne substancje, zachowując kawie cały aromat i moc.

UWAGA. Ponieważ w puszki pakuje się tylko czysta kawa mielona, więc pozostaje do woli konsumentów domieszać raz dla koloru i klarowności, a nawet może i przez oszczędność zwyczajną dozę dobrej cykorji.

Także wypada wyjaśnić, że kawa przy paleniu **traci** czwartą część na wadze, pomimo, że na objętości tejże znacznie przybywa, w skutek czego cena palonej kawy stosunkowo o ten ubytek droższą być musi. 1817



SKŁAD KRYSZTAŁÓW i PORCELANY F. CHWASTKIEWICZA

W WARSZAWIE

ulica Miodowa № 496 (nowy 1)

r—825

WODA KOLOŃSKA

Premjowana na wszystkich wystawach świata,

Franz Marja 4711. Farina w Kolonji,

Perfumy i Mydła Toaletowe.

Nabyć można w handlach perfumerji: **A. Kocha, A. Lipinka, Leona & Comp., W. B. Śniechowskiego, W. Centnerszwera, A. W. Kumerewa i w Magazynie Ery w Warszawie.** r—816

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem: St-Raphaël

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P. Bryndzy, etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

643

Wina lecznicze, jak: Chinowe, Rumbarbarowe i Chinowo-Kakaowe,

przygotowane na oryginalnych, umyślnie z zagranicy sprowadzonych winach.

Oliwa najprzedniejsza z Grasse do jedzenia, sprowadzona w celu leczniczem. — Cena handlowa zwyczajna.

Essencja Octowa do przyrządzania w domu czystego, mocnego i zdrowego, oraz taniego octu.

Soki Owocowe: Malinowy i Wiśniowy w pół i cało kwartowych butelkach.—Cena 45 i 90 kop.

Apteka Magistra Farmacji L. Ziemińskiego w Warszawie, ulica Marszałkowska, wprost Zielonego placu. 1442

Letnie Mieszkania

w Nowym Sadzie, 3 wiersty za rogatkami Mokotowskiemi, za Królikarnią, w pięknym ogrodzie, składające się z 6-ciu pokoi na dole, 2-ch na piętrze, z kuchnią, stajnią, wozownią, lodownią, do wynajęcia na czas letni.—Wiadomość na miejscu, albo przy ulicy Leszno № 11, u właścicielki domu. 1820

Jest do sprzedania 1832

Mała Kareta,

na dwie osoby za rs. 300 i **LANDO** zupełnie nowe za rs. 800.—Wiadomość przy ulicy Wiejskiej № 1, u lokaja Batorskiego, w m. 2.

W Sobotę na drodze z ulicy Żabiej na Mazowiecką przez Ogród Saski

zgubiono Polisę życiową

z kwitami, ważną dla właściciela, a dla znalazcy żadnej wartości mieć nie mogącą.—Znalazca odnieść raczy do Kantoru Loterji i Wekslu, P. Kornfeld, Plac Bankowy № 7, za nagrodą. 1831

Wyjeżdżający żołnierz uwolniony do dymisji sprzedaje

4 KROWY,

oraz różne naczynia stajenne za rs. 375.—Wiadomość ulica Nowa Wieś № 3. 1824

Przy ulicy Pięknej № 34, obok Gimnazjum V męzkiego do wynajęcia w każdym czasie

Osobny Dom w Ogrodzie

składający się z 9 pokoi, kuchni, z urządzeniem wodociągowem, lodownią, łazienką i z innemi wygodami, za 1,200 rs. rocznie. Na żądanie może być dodana wozownia, stajnia z mieszkaniem dla stangreta i krowiarnia, za 300 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu. 1830

Były urzędnik administracyjny mający kapitału od

8 do 10,000 rs.,

poszukuje spółki w interesie handlowym w Warszawie. — Oferty składać w Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22, pod lit. A. C. 25. 818

FOLWARCZEK

6-cio włókowy, w blizkości kolei Warszawsko-Bydgowskiej i szosy, bez służebności i nieużytków, w glebie pszennej, z zabudowaniami i inwentarzami kompletnemi, do sprzedania w Biurze komisowem J. Fedeckiego, Miodowa № 3. r—802

Rs. 10,000.

potrzebne są na hypotekę domu nowo wybudowanego, na 8%, które spłacone będą Towarzystwem Miejskiem.—Adres w Kantorze Kur. Warsz. pod adresem 10,000. 1828

Dwa Weksle po 50 rs.

wydane na imię Bazylego Skwarcowa, z d. 20 Lutego, płatne 1-go Września, uprasza się uważać za nieważne z powodu zrealizowania już takowych. r—822

PANNY

do krawieczczyzny, zdolne i podręczne potrzebne są zaraz. — Dzielna № 15, mieszkania 10. r—823

Salonik i Pokój

sypialny, z komfortem umeblowane, z przedpokojem, z usługą, do wynajęcia.—Chmielna № 35, drugie piętro front. r—824

Dobra Ziemskie

DŁUŻNIEWICE

w pow. Opoczyńskim, gub. Radomskiej, są do sprzedania. Położone od szosy Kieleckiej 3 wiorst, od nowo-budującej się linji drogi żelaznej wiorst 16, od najbliższej obecnie istniejącej stacji drogi żelaznej szosą wiorst 34. Ogólna rozległość włók 27, z lasem, łąkami gospodarstwem płodozmiennem, stawami zarybionemi, oraz inwentarzem żywym i martwym. Serwituty włościańskie nieznaczne. Bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość o warunkach sprzedaży w Warszawie, Niecała № 12, u budowniczego, od godz. 5 do 7, lub na miejscu, u właściciela dóbr przez pocztową stację Poradyż. 820

Potrzebny jest

Korespondent

z konwersacją francuzką i niemiecką.—Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krak.-Przedmieście № 6. 1829

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.

JULJAN BERG—Miodowa Nr 10, 1-sze piętro, naprzeciw Sądu Okręgowego. r-783

Niezwykła Wielkanocna sprzedaż!!!

Nadobne i oszczędne gosposie odwiedzajcie!!!

Znany ze swej taniości **SKŁAD TOWARÓW,** przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1,** w bramie 1-sze piętro.

gdzie odbywa się nadzwyczaj **tania sprzedaż,** dotychczas nietylko u nas lecz nawet zagranicą niebywała, a mianowicie sprzedają się:

Firanki weneckie, niciane, cudowne desenie bardzo trwałe, po kop. 40, 45 i 50.
Dywaniki prześliczne i eleganckie, po rs. 3.
Kaszmiry czarne i kolorowe, eleganckie wyborowe, 2 łok. szer., czysto weln., po kop. 70.
Atłasy czarne i kolorowe, wyborowe, po kop. 70.
Diagonale czysto wełniane, prześliczne, w najnowsze kolory, po kop. 35.
Rypsy wełn. na suknie, wyborowe, w 20 kolorach, po kop. 20.
Kaszmiry long. (nouveauté), podwójnej szer., po k. 70, wszędzie kosztuje rs. 1 kop. 20.
Korty wełniane dla dzieci, bardzo trwale i elegan., po k. 25 łok.
Korty czysto wełn., $2^1/_2$ łok. szer. na damskie suknie, paltociki i dolmany, po kop. 75.
Korty czysto wełn., $2^1/_2$ łok. szer., na męzkie garnitury, po k. 90.
Korty wyborowe elegan., prześliczne, $2^1/_2$ łok. szer., po rs. 1 k. 20.
Obrusy niciane, białe i kol., z frendzlą lub bez, po rs. 1 k. 10.
Serwety adamaszkowe, stołowe, po kop. 30.
Serwety deserowe, adamasz., białe lub kolorowe, po k. 10.
Obrusy i Serwety Himmalajskie, prześliczne do salonów, po rs. 4 k. 50.
Koszule damskie, eleganckie, ubrane wstawkami i langietami, po kop. 90.
Cretony kolorowe wyborowe, na suknie dam., po k. 13.
Creton biały zdrowia, $1^1/_2$ łok. szeroki na Koszule, po k. 15.
Creass pół-płótno trwałe, po kop. 10, 11, 12 i 13.
Perkal biały, $1^1/_2$ łok. szeroki, wyborowy, po kop. 12.
Madepolam bar. cienki, 7 ćwierci szeroki, francuzki, po kop. 25.
Victoria Lawn bar. cien. i szer., po k. 25 i $27^1/_2$.
Żaboty eleganckie, z fularu indyjskiego prześlicz., po k. 30.
Ręczniki niciane, po kop. 40 i 50.
Ręczniki Kredensowe, wyborowe, po kop. 12.
Płótno na ścierki, trwałe i szerokie, po kop. 13 łok.
Sztuka Płótna krajowego, $30^1/_2$ łok., za rs. 4.50.
Prześcieradła gotowe, obrębiane i znaczone, $3^1/_2$ dług., $2^1/_2$ szer., po kop. 90.
Powłoczki cretonowe, gotowe i eleganckie, po k. 75.
Kołdry pikowe, najlepsze, różowe i niebieskie, po rs. 3 k. 25.
Koszule męzkie wyborowe, po rs. 1 kop. 75 i rs. 2.
Gacie męzkie, z angielskiej skóry, po rs. 1 kop. 10.

Obstalunki z prowincji będą wysyłane z całą akuratnością i sumiennością.

Proszę adresować: **IZ. HERTZ, ul. Dzika,** dom Brauna **№ 1.** 1801

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Warsztat ślusarski

1771

z całem urządzeniem, na korzystnych warunkach, w środku miasta, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy Ptasiej № 3, u właściciela zakładu ślusarskiego.

Letnie Mieszkania

tuż za rogatką Belwederską, w blizkości linji tramwajowej, są do wynajęcia.—Wiadomość: Długa № 28, **Kąpiele.** 1483

---

3 SKLEPY

do wynajęcia od 1 Lipca: po cukierni, szynku i wiktuałach z wyrobionem miejscem, lub na inny proceder, a także Mieszkania o 1 i 2 pokojach, z przedpokojem i kuchnią, gazem i wodociągiem od 1 Kwietnia przy ulicy Chmielnej № 35, między Marszałkowską a **Komorą** i Nowym bazarem. 1393

W d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o godz. 10 zrana sprzedane będą w drodze subhastacji, w Wydziale IV Sądu Okręgowego Warszawskiego

DOBRA ZIEMSKIE

wieczysto czynszowe

Trzusków

pod Warszawą, w gm. Zaborów, pow. Warszawskim, położone, obejmujące 885 morgów ziemi, w tej liczbie 375 morgów lasu, 270 gruntu ornego i zarośli, 180 łąk, reszta pod zabudowaniami.—Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 45,270.— Bliższa wiadomość u prowadzącego sprzedaż Komisarza Sądowego Krasuskiego, przy ulicy Długiej pod № 25, i u Adwokata przysięgłego Kwapińskiego, przy ulicy Świętojerskiej pod № 12. 1793

Do dóbr Toporów w gub. Siedleckiej, st. pocztowa Łosiec, potrzebnym jest od Ś-go Jana r. b.,

NADLEŚNY

wykwalifikowany, w średnim wieku bezżenny, opatrzony chlubnemi świadectwami, któryby zarazem zarządzał jednym folwarkiem, pod dyrekcją właściciela, otrzyma następujące wynagrodzenie: rs. 150 pensji rocznej, stół, mieszkanie, opranie i obsługę; oraz do tychże dóbr potrzebnym będzie również od Ś-go Jana b. r. Gorzelany, kawaler, w swoim fachu wykształcony, z odpowiedniemi świadectwami, który by zarazem umiał prowadzić w języku ruskim rachunki gorzelane i książki wszelkie do tej czynności przynależne, otrzyma wynagrodzenie odpowiednie, mieszkanie, stół i pół kopiejki od Trallesa od superaty, którą da wyżej nad normę. 1747



Pigułki Meynet z Ekstraktu Tranu Rybiego. Zatwierdzone przez Paryzką Akademiję Medyczną. Zalecane przez wszystkich lekarzy jako skuteczniejsze od tranu rybiego, nie sprawiające ani niesmaku ani odbijania się.



Pigułki Meynet sprzedają się w pudełkach albo we flakonach. *Wymagać na etykiecie znak fabryczny, jak obok, i podpis* **G. Meynet,** *niebieskim atramentem.* Skład Hurtowy: **A. Fourny,** 44, ulica Amsterdam, w Paryżu. W ROSSYI WE WSZYSTKICH GŁÓWNIEJSZYCH APTEKACH.

224

Froter

przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek w różnych kolorach, masą woskową, terpentynową, mycie pokoi i okien; pośpiech i akuratność w wykonaniu, ceny możliwie umiarkowane.—Ulica Krucza № 12, róg Alei Jerozolimskiej.

1808 **J. KEWICZ.**

Sprzedaż przymusowa dóbr

Chlewiska i Pawłów

w gubernii Radomskiej, powiecie Końskim położonych. 1807

Dnia 24 Marca (5 Kwietnia) 1882 r. przez Komisarza Sądowego Gawryłowa, w Sądzie Okręgowym Warszawskim w Wydziale III odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację dóbr Chlewisk i Pawłów (w poszukiwaniu sumy rs. 200,031 z % od d. 1 Lipca 1878 r.) na żądanie wierzycieli Hr. Marcelego i Zofii Sołtyków i ich córek. Dobra te wraz z przyległościami, z inwentarzem, maszynami i zapasami fabrycznemi sprzedające się, posiadają kopalnie rudy żelaznej, najbogatsze w kraju, trzy wielkie piece, walcownię sztabową, warsztaty mechaniczne, fryszerkę i fabrykę gwoździ, cegielnię ogniotrwałą, tartak i t. d. Przestrzeń ogólna 543 włók, z tych lasu 521 włók, w którym gospodarstwo leśne od r. 1841 zaprowadzone.—Bliższą wiadomość o dobrach i warunkach sprzedaży powziąć można w Kancelarji Adwokata Przysięgłego Konstantego Wygonowskiego, ulica Erywańska № 4a.

Woły robocze

—1647—

młode, własnego chowu, oraz Konie młode robocze, lub bryczkowe, do wyboru, są do sprzedania w dobrach Babice, za rogatkami Wolskiemi, ośm wiorst od rogatek położone.

KASZMIRY

francuzkie nadzwyczajnej piękności wyłącznie **czarne** jako specjalność sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej**

BOLESŁAW RENNER,

Nowy-Świat, róg Jerozolimskiej № 18, dom p. Bekera, w podwórzu na dole. 1686

Panny podręczne

potrzebne są do szycia bielizny na maszynie oraz dziewczynka do nauki.— **K. Fordon, Gęsia № 21, mieszk. 30.** 809

KOLONJA

jest do sprzedania, mórg 60, z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem owocowym i sadzawką, odległa od Pragi 6 wiorst i 2 wiorsty od stacji kolei Nadwiślańskiej. — Bliższa wiadomość: ulica Czerniakowska № 76, od godziny 9 rano do 7 wieczorem.—Stróż wskaże.—**Gliński.** 1748

Letnie Mieszkania

po 2 pokoje z kuchnią, z meblami, położone w pięknym ogrodzie, w pobliżu lasu i kąpieli, we wsi Olsza pod stacją D. Ż. W. W. Rogów. — Wiadomość. ulica Bonifraterska № 17, u właściciela domu. 1754

Gospoda Chrześcijańska.

We wsi Podstoliska, o 2 wiorsty od stacji kolei Petersburskiej Tłuszcz, w miejsce dziś egzystującej propinacji, z dniem 1 Kwietnia b. r., otwartą zostanie w tymże samym budynku gospoda chrześcijańska. — Reflektanci na dzierżawę tejże gospody, zechcą osobiście zgłosić się do właściciela dóbr, przez Tłuszcz w Fiukałach. 1753

Balsam roślinny

do farbowania włosów

Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz za najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry. — Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysk i miękkość i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze. — Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy. — Cena rs. 2.25—za pół flaszki rs. 1.20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej. — Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumeryi specyalnej

Aleksandra Kocha,

obecnie Krak.-Przedmieście Nr. 33.

644

W Mleczarni

w Ogrodzie Saskim, dostać można Mleka prosto od krowy, 3 razy dziennie, rano o godz. 6-ej, w południe o 1, i wieczór o 7; oraz Mleka kwaśnego, Śmietanki słodkiej i kwaśnej i Masła śmietankowego, 1777

NOWA KREACYA

Perfumy KADSURA

Mydło .... KADSURA
Extrakt .... KADSURA
Olejek .... KADSURA
Woda tualetowa.... KADSURA

VIOLET

Wynalazca MYDŁA KRÓLEWSKIEGO THRIDACE

PARIS 225, Rue St-Denis, PARIS

I we wszystkich perfumeryach

—719—

!!!NAJTANIEJ!!!

dostać można **Owsa wyborowego i średniego** w każdej ilości 1327

E. WOJEWÓDZKI & Comp.

MARSZAŁKOWSKA № 34, (róg Złotej).

Rs. 15,000.

Na dobrą hypotekę domu murowanego, w środku miasta potrzebną jest suma od 12,000 do 15,000 rs. bez pośrednictwa i na umiarkowany procent.—Wiadomość w sklepie „Merkury", na Podwalu. 1779

Chórzyści i Chórzystki

1812

z odpowiednią kwalifikacją, potrzebni są do świeżo organizującej się operetki dla Warszawy; zgłaszać się należy do **A. Sonnenfelda,** dyrektora orkiestry, przy ulicy Smolnej № 17. II piętro, pomiędzy 3 a 5 po połud.

Do jednego z większych domów bankierskich potrzebny jest

Uczeń

z dobrej familji, posiadający elementarne wykształcenie.—Własnoręcznie pisane oferty uprasza się składać w Agenturze Ogłoszeń Senatorska 22, pod lit. W. L. 812

Dla amatorów ptaków.

1762



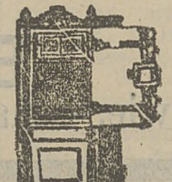
Ptasznik przybyły z Wrocławia posiada znaczną kollekcję pysznych okazów ptaków, między innemi papugi szare i inne różne papugi, słowiki amerykańskie, oraz mnóstwo małych ptaków z pysznem upierzeniem i kanarki pięknie śpiewające. Hotel Litewski, Nowo-Senatorska. Sprzedaż do 3 Kwietnia.—**August Kretschmer.**

JW-go Hrabiego Józefa Krasińskiego administracja dóbr Radziejowice, posiada do sprzedania około

200,000 Sadzonek Sosnowych,

jednorocznych (w miejscowych szkółkach leśnych wychodowanych).—Cena wraz z opakowaniem loco Radziejowice jeden rubel za 1000 sztuk sadzonek.—Blizsza wiadomość w Zarządzie Leśnym Radziejowskim, poczta Ruda Guzowska. 1772

Specjalna Fabryka



Kas żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat № 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

PRZED JABŁONNĄ,

przy samym przystanku kolei Nadwiślańskiej **PŁUDY,** w lesie sosnowym, są różne **LETNIE MIESZKANIA** do najęcia z meblami lub bez. — Wiadomość: Jerozolimska Alea № 25, mieszkania 15, od 10 do 5-ej po południu, oprócz Niedziel. 796

!!! Płacę dobrze !!!

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. 32 r

!!! Płacę dobrze !!!

ZNAJDUJE SIĘ WE WSZYSTKICH PERFUMERJACH U FRYZJERÓW I APTEKARZY

VELOUTINE FAY

PUDR RYŻOWY *Specjalnie* wyrabiany Z BISMUTU przez **CH. FAY** 9, Rue de la Paix, 9 PARIS

234

Do sprzedania

Majątek Ziemski,

włók 14, w dobrej ziemi, bez służebności, z obszernym domem mieszkalnym i ogrodem, położony o 2 godziny od Warszawy, a pół godziny od stacji kolei żelaznej. — Wiadomość w Redakcji „Gazety Rolniczej", ulica Warecka № 5, od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu. 1650

Do sprzedania

Dobra ziemskie

w gub. Lubelskiej, przy stacji drogi żelaznej Nałęczów o 2 wiorsty od zakładu wód mineralnych, w Nałęczowie położono, składające się z 2-ch folwarków, jeden 29, zaś drugi 13 włók rozległości. Każdy folwark może być sprzedany oddzielnie, lub oba razem.—Bliższych wiadomości udzieli Stanisław Przewuski, adwokat przysięgły, w Lublinie pod **№ 80 zamieszkały.** 1642

NAŁĘCZÓW

Wody mineralne żelaziste, Hydroterapja, oraz kuracja Kumysowa.

Sezon letni od początku Czerwca do końca Września n. s.

Zakład obszerny i wytwornie urządzony, w miejscowości odznaczającej się pod względem sanitarnym.

Kuracja odbywa się pod kierunkiem kilku lekarzy specjalistów.

Po bliższe szczegóły, oraz cenniki, można zgłaszać się listownie do **Zakładu Leczniczego w Nałęczowie** (kolej Nadwiślańska). r—685b

Fabryka i Magazyn Edwarda Loth,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

Będąc zaopatrzony już **w nowe formy kapeluszy,** przyjmuje **do prania i przefasonowania kapelusze damskie i dziecinne,** z plecionki słomkowej i fantazyjnej, opłata z góry.—Równocześnie przyjmują się **kapelusze do ubrania.** 784—r

Z powodu posuniętego naprzód sezonu!

Sprzedają się w Magazynie gotowych **Ubiorów Męzkich E. SAMET'A,** wszystkie **zimowe towary o 25%** taniej jak gdziekolwiek indziej. O łaskawe i liczne zwiedzanie Magazynu, uprasza od lat wielu znana z dobrej rekomendacji firma podpisanego

E. SAMET

w Warszawie, Senatorska ulica № 22.

—124—r

C. SKORYNA I H. NEUENDORFF.

FABRYKA wyrobów kamienarskich i marmurowych



w Warszawie, na Pradze pod Nr 415d,

przy samym moście.

Poleca się wykonaniem wszelkich robót budowlanych z kamienia, jako to: **schody, balkony, balustrady i wszelkie ozdoby.** Są zawsze na składzie do wyboru **Pomniki grobowe** tak z piaskowca jako też z marmuru, płyty marmurowe rozmaitych rozmiarów, blaty do umywalń, bufetów, stołów i konsoli. Wykonywają się wszelkie roboty w zakres wyrobów z kamienia tak piaskowego, jako też granitowego i marmuru wchodzące.

Na żądanie przedstawia fabryka rysunki i cenniki swoich wyrobów Ceny o ile można najtańsze. 97—r

KAPSUŁKI MATICO



PP. GRIMAULT & Comp.

Niezawodny środek przeciwko rzeżączce, nie przeciążając żołądka, jak to czynią wszystkie inne kapsułki zawierające kopaiwę w stanie płynnym.

Grimault & Comp. Aptekarze,

8, rue Viveane w Paryżu.

—241—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

HYGIENICZNE MYDŁA

ZAMIENIAJĄCE KOSMETYKI.

Po najściślejszych analizach i badaniach przez medyczne urzęda, mydła roślinne **Mamontowe** i aromatycznych **Egipskich traw,** okazały się nietylko zbawiennemi na zewnętrzne objawy skóry, jako to: wyrzuty, pryszcze, krosty, lecz jako i środki hygieniczne; nie zawierają w sobie żadnych alkocholicznych i drastycznych części; nadzwyczajnie miękczą skórę, wybielają i udelikatniają płeć, nadając twarzy pozór zdrowej i czerstwej cery. Dając obfitą odświeżającą aromatyczną pianę, czyni ich ekonomicznemi i przyjemnemi w użyciu.—Cena: Mamontowe 45 kop. Egipskie 40 kop.—Na każdym kawałku znajduje się banderola w pięciu kolorowych nadpisach.—Skład główny w Warszawie, Perfumerja Renaissance Dobrzańskiego, Nowy-Świat № 41. r—318

EAU SALLÊS

WODA SALLÊS

Wyłączna sprzedaż w Warszawie u **ALEKSANDRA KOCHA**

Trzydziesto letnie ciągle wzrastające powodzenie jest gwarancją dostateczna o dobrych skutkach tej cudownej **WODY SALLES.** Przywraca ona siwiejącym włosom na głowie i brodzie ich pierwotny kolor po jedno lub dwurazowem użyciu i to bez wszelkiego mycia i przygotowania. Włosy po ufarbowaniu stają się miękkiemi, nabierają piękny połysk i nadzwyczaj trwały naturalny kolor bez brudzenia skóry lub bielizny. Skutek pewny i niezawodny.

Emile SALLÈS fils, Perfumer i chemik. Dom założony w roku 1850 w Paryżu, ulica Turbigo, Nr. 73.

—2 — 03 —

WODA KOLOŃSKA

Premjowana na wszystkich wystawach świata, 530—r

Franz Marja 4711 Farina w Kolonji,

Perfumy i Mydła Toaletowe.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna na Warszawę, w PERFUMERJI **ALEKSANDRA KOCHA, ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 83,** oraz we wszystkich znaczniejszych perfumerjach.

FABRYKA MASZYN

oraz Odlewnia żelaza, miedzi i innych metalów

BRACI STORK et Comp.

HENGELO (Hollandja),

dostarcza: Maszyny parowe, Kotły parowe, Lokomobile, oraz Maszyny warsztatowe, Transmissje do przędzalni, tkalni, młynów i innych fabryk; maszyny do apretur, Prassy hydrauliczne i inne; Pompy, Krany, Windy, Kieraty i t. d.—Po bliższe informacje, jakoteż plany i rysunki Tkalni, Przędzalni, Blecharni, Apretur, Młynów i Piekarni, przy najtańszem obliczeniu, zwracać się należy do generalnego reprezentanta na Królestwo Polskie i Rossję

Pana **J. W. W. Bracia Mac Donald, w Warszawie,**

ulica Elektoralna № 5. r—80

W powołaniu się na ogłoszenie pp. Nickles et C. w Nowym-Jorku, mam zaszczyt niniejszem donieść, że sprzedaży ich wyrobów, a mianowicie:

1. **Renovateur'a** płynu do oczyszczania wyrobów złotych.
2. **Argentiny,** płynu do natychmiastowego srebrzenia na zimno wyrobów platerowanych.
3. **Restaurateur'a,** płynu do odpoliturowania drzewa, skór lakierowanych.
4. **Huile de Gutta-Percha,** płynu do nadania połysku skórom, chomontom etc.

raczyły się podjąć następujące firmy: WW. **A. F. Galle; K. Güthner,** Marszałkowska № 34; **J. Mrozowskiego; L. Spiessa i Syna; St. Wieniarskiego;** Nowy-Świat; Kantor Agenturowy **Bernarda Bersohn,** Niecała № 1; oraz **J. Dymowskiego,** w Lublinie.

1542 **W. Wambach, Nowy-Świat Nr 70.**

Hôtel d'Angleterre w Berlinie

W. 2. Schinkel-Platz, 2.

Słynny oddawna hotel pierwszorzędny w najpryncypalniejszem położeniu.—Urządzenie z komfortem; ceny umiarkowane.—W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski.“ r—398 Właściciel, **Rud. Siebelist.**

WINO DEFRESNE Z PEPTONĄ

(Toniczno-Pozywne)

Wino szczególniej przyjemnego smaku używa się najczęściej przeciw:

Niesmakowi,	**Brakowi apetytu,**
Zbyt szybkiemu wzrostowi,	**Chorobom kiszkowym,**
Rozrzedzeniu krwi,	**Konwalescencij, Chorob. nerwowym**
Bladej cerze,	**Suchotom plucnym.**

Doza: Pół kieliszka zwyczajnego przy deserze

PEPTONA DEFRESNE (MIĘSO ROZPUSZCZALNE)

PRZYJĘTA PO KONKURSIE W SZPITALACH PARYZKICH

Nagrodzona na Wystawie Powszechnej w 1878

Doza: 2 do 6 łyżeczek w rosole lub dobrem winie.

DEFRESNE, APTEKARZ I-ej KLASSY W PARYŻU WYNALAZCA PANKREATYNY

Sprzedaje się w głównych aptekach.

—645—

W Warszawie u pp. Ludwika Spiess i Syn, A. F. Galle i Mrozowskiego.

BÓL ŻOŁĄDKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyślnym skutkiem, w dolegliwościach: ***braku apetytu, kurczach żołądka*** i w ogóle przy *nieregularnym trawieniu.*

Pepsyna «BOUDAULT» uznaną została przez Akademję medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnemi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r.— w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: **Hottot-Boudault,** 7, AVENUE VICTORIA.

770

Składy w Warszawie u pp. Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Kucharzewskiego, Ziemińskiego, Stejnera, pani Sierzputowskiej i we wszystkich aptekach.

Znaczny rabat dla PP. Właścicieli domów i dla Administracji

OBICIA PAPIEROWE

z fabryki „Victoria“ zalecają się doskonałym gatunkiem papieru zupełnie niebibulastego, starannością wykonania, doborem trwałością kolorów i cenach przystępnych.—NB. **Fabryka „Victoria“ nie używa wcale Farb Anilinowych,** które jakkolwiek świetne na pozór, przedstawiają tę ważną i kosztowną niedogodność, że rozkładają się zbyt prędko pod wpływem światła i wilgoci. — **Jedyny skład w Warszawie, w Magazynie Francuzkim, przy ulicy Hr. Berga № 16.** —688—r—

Nauka i wychowanie.

Niemka młoda, znajdująca się obecnie za granicą, poszukuje miejsca do większych dzieci, w Warszawie.— Bliższa wiadomość i rekomendacja: Krakowskie-Przedmieście № 9, róg Królewskiej, mieszkania 2, od godziny 12 do 2 po południu. 3191

Bona niemka, w średnim wieku, umiejąca mówić po polsku, potrzebną jest do Tomaszowa Rawskiego. Wiadomość u właściciela domu, Solna № 15. 3174

Niańka niemka, albo ruska, z dobremi świadectwami, w średnim wieku, potrzebna do 2 dzieci. Zgłosić się Krakowskie-Przedmieście № 52, mieszkania № 4. 3242

Francuzka młoda, życzy udzielać lekcje konwersacji. Zgłaszać się na Świętojerską № 17, drugie piętro. 3130

Polka posiadająca język francuzki, z patentem, pragnie udzielać konwersacji po godzinie. Ulica Szmolna, domu № 17, od godziny 2 do 5 po południu, stróż wskaże. 3144

Bona Polka, potrzebna do czworga dzieci, na wyjazd, z dobremi świadectwami. Zgłosić się: Hoża 12A, m. 5, drugie piętro, od 10-ej rano do 12-ej w południe. 3120

Bona niemka, potzzebną jest na wieś od 1-go Kwietnia, rozumiejąca po polsku, do 2-ga dzieci. Wymagane są świadectwa i znajomość robót. Wiadomość codziennie do $10^1/_2$ rano, ulica Złota № 2B, pierwsze piętro, mieszkania № 4. 309

Osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, pragnie się umieścić w zamożniejszym domu, za lekcje muzyki, w Warszawie lub na wsi. Leszno, domu № 52, u Gaszyńskich. 3265

4 Szwajcarki, w wieku lat 17—25. (dwie katoliczki), zaraz do umieszczenia. Obecnie znajdują się w Szwajcarji. Bliższą wiadomość udzieli W-ny Skobliński, w Poznaniu, Strzelecka № 28. 326—r

2 Angielki, z chlubnemi rekomendacjami, artystycznie muzykalne, mówiące płynnie językiem francuzkim, niemieckim i włoskim, oraz 3 Bony niemki systemu „Frebla", są zaraz do umieszczenia. Wiadomość udzieli W-ny Skobliński, Poznań. Strzelecka № 28.

Nauczyciel potrzebny jest do wykładu języka niemieckiego jednej osobie, w godzinach umówionych. Chmielna № 36, m. 11.

Elizabeth Wake, rodowita Angielka, posiadająca upoważnienie od Władzy naukowej, urządza w mieszkaniu swojem (ulica Marszałkowska № 38, m. 7), lekcje zbiorowe języka angielskiego. O bliższych szczegółach poinformować się można każdodziennie od godz. 2 do 4 po południu. 3235

Uczeń lub Panienka, uczęszczająca do Instytutu Muzycznego, albo zakładu rękodzielniczego, może znaleść pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem, u rodziny odpowiedzialnej, gdzie będzie mieć towarzystwo i opiekę. Adresa w kiosku Plac Ś-go Aleksandra. 325—r

Posady i prace.

Panny uzdolnione do staników, potrzebne są do pracowni J. Golfarth. Wielka № 16, mieszkania № 10. 3239

Panny potrzebne są zdatne do staników, za dobrem wynagrodzeniem i do nauki. Nowolipie № 14, m. № 4, z bramy 1 piętro.

Panny zdatnej do Fabryki Kwiatów potrzeba. Ulica Senatorska № 20, 1-sze piętro, lewa oficyna. 3253

Panny potrzebne są dwie, do magazynu na stałe, pierwsza znająca doskonale krój sukień i okryć, a druga do kapeluszy i negližów na wyjazd do Rosji. Wiadomość: Nowy-Świat, domu № 51, mieszkania № 8. 3218

Poszukuje jako Kasjera na stałe miejsce, przy pewnej pensji, pracowitego człowieka, któremu można ufać, znającego dobrze Warszawę, oraz umiejącego pisać i czytać po polsku i po niemiecku; żądaną także jest kaucja. Tylko ci, którzy podczas swej dotychczasowej czynności zasłużyli dobre świadectwa, zechcą złożyć swe adresa pod lit. № 400 poste restante, Warszawa. 3240

Panny do szycia bielizny poszukuje się do szwalni, przy ulicy Chmielnej pod № 3, w podwórzu na prawo. 3131

Panien potrzebuje Fabryka Kwiatów i podręcznych. Długa № 4, m. 7. 3104

Rządca domu potrzebny jest, któren już pełnił ten obowiązek i nie urzędnik, przy umie powinien złożyć rs. tysiąc kaucji. Spytać stróża, ulica Wielka № 13. 3098

Osoba lat średnich, inteligentna, uzdolniona w kroju i szyciu, poszukuje miejsca w Warszawie lub gdziekolwiek na wyjazd, do osoby słabowitej, potrzebującej towarzystwa i wyręczenia w domu, albo też do opieki nad dziećmi i zarządu domem. Uprasza o składanie adresów w redakcji tegoż pisma pod literami O. X. 3056

Służąca do wszystkiego, potrzebną jest jeśli można zaraz, znająca język niemiecki, z dobremi świadectwami, znająca się cokolwiek na kuchni. Chmielna № 35, mieszkania № 5, 2 piętro od frontu. 302-r

Sklepowa potrzebna jest, do sprzedaży pieczywa, kaucja wymagana. Wiadomość bliższa Nowy-Świat № 32, mieszkaia № 16, od 9 do 10 rano. 3221

Panny kompletnie zdatne do staników i do spódnic. Długa № 17, mieszk. 21. 3227

Uczni dwóch potrzeba do Cukierni S. Trojanowskiego. Ulica Mazowiecka № 1. 3225

Panny potrzebne są zdatne, podręczne i do nauki do sukień. Podwal № 28, m. 5.

Introligator potrzebny. do drukarni Tomaszewskiego. Tłomackie № 6. 3232

Panna potrzebna jest, umiejąca szyć bieliznę na maszynie i obrabiać dziurki. Ulica Erywańska № 1 nowy, gdzie Szwajcar wskaże. 304

Panny uzdolnione do staników, potrzebne są do pracowni Włodarskiej. Elektoralna № 37, 1-sze piętro. 3170

Panny zdatne do staników i podręczne potrzebne są. Leszno № 54, lokalu 5. 3159

Zajęcia Sklepowej w interesie należącym do osób familijnych, prawego charakteru, poszukuje panna z patentem gimnazjalnym. Adresa Praga ul. Brukowa № 376, lokalu 2.

Korzystny Interes. Ludzie rozgarnięci umiejący czytać i pisać posiadający kaucję 50 do 60 rs. znajdą zatrudnienie przy sprzedaży konsumcyjnego artykułu za stałą pensją miesięczną rs. 15, a w miarę dokładnego starania, mogą dosięgnąć wyższego wynagrodzenia. Reflektanci zechcą przy świadectwach złożyć swe adresa, pod lit. J. P. № 6, w Kantorze Kurjera. 3178

Rządca gospodarczy, posiadający 7 i 5-letnie świadectwa, z wzorowych gospodarstw w Prusach, oraz wykwalifikowany Gorzelnik Leśniczy i Ogrodnik są do umieszczenia.— Bliższej informacji udzieli p. p. Skobliński, w Poznaniu. Strzelecka № 28. 3217

Panny podręczne i Uczennice potrzebne są do Fabryki Kwiatów Marji Olędzkiej ulica Niecała № 1. 3193

Panna uzdatniona, potrzebna jest zaraz za dobrem wynagrodzeniem, do magazynu strojów damskich Morawskiej, przy ulicy Długiej № 4. 3050

Sklepowa potrzebną jest do sprzedaży pieczywa z kaucją rs. 100. Wiadomość Elektoralna № 14, w Sklepie Wiktuałów. 301r

Nadleśniczy-agronom, specjalnie wykwalifikowany, szlązak, z chlubnemi rekomendacjami, obeznany dokładnie z całem gospodarstwem leśnem, jego wszelkiemi produkcjami i handlem, mogący wskazać pewne za sobą referencje, poszukuje posady, w Biurze komisowem, kaucjonowanem J. Fedeckiego, Miodowa № 3 307

Panny potrzebne są, do upinania i ubierania sukień, podręczne i do nauki, do pracowni Janiny. Świętokrzyzka № 16. 3137

Panny potrzebne są zaraz, zdatne, podręczne, do nauki i do maszyny Singera. Nowolipie № 20, mieszkania 7. 3121

Dziewczynki potrzebne do fabryki pończoch, za wynagrodzeniem. Brzozowa 2, dom Bremera. 2919

Panny potrzebne są zaraz do krawieczczyzny. Nowy-Świat № 58, w podwórzu na dole.

Mężczyzna w średnim wieku, znający język polski i ruski, przytem obeznany z przepisami administracyjnemi i policyjnemi, życzy sobie przyjąć obowiązek rządcy domu lub hotelu. Adres przyjmuje w Kantorze Kur War. pod lit. P. S. 2866

Lekarz potrzebny jest zaraz do miasta posiadającego przeszło 20 fabryk sukiennych, z pensją stałą niczem nie obowiązującą rs. 300. Bliższa wiadomość w handlu Adolfa Straus, Długa № 39. 3101

Panny potrzebne są do bielizny, podręczne, do dziurek i do nauki. Graniczna № 4. Seragowska. 3139

Dziewczynki potrzeba na prowincję, do nauki gospodarstwa. Włodzimierska № 3, mieszkania 2, do 11 rano. 3134

Osoba młoda, przybyła z Zachodniej Gubernji, obznajmiona z gospodarstwem miejskiem i wiejskiem, poszukuje miejsca do zarządu domu. Adresy proszę składać w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. A. 3128

Czeladzi kamaszniczych i Panien, także i do nauki. — Tamże jest dwie maszyn Manswelda i Orchta tanio, w dobrym stanie. Ulica Źródłowa № 6 mieszk. 14. 313

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania garnitur czarny, lustra czarne i złocone, (jedno nad kominek), portjery, szafa, 2 lustra, komplet stołowy dębowy, i inne meble. Nowy-Swiat 57, mieszkanie po jenerale Ratów № 8, od 11 do 2.

Książek 30 lekarskich, dentystycznych, pozostawiono do sprzedania, również futro skunksy i ubrania męzkie, za niską cenę. Marszałkowska 75, mieszk. 12. 3219

Bryczka elegancka, do sprzedania. Bednarska № 23, mieszk. 5. 3248

Fotel (Wózek dla chorego), do sprzedania. Róg Grzybowskiej i Granicznej № 2, m. 14.

Kupuje! Kwity Lombardowe, Złoto, srebro, płacę najlepiej, Elektoralna № 23, lokalu 4.

Do sprzedania zaraz: Ławki szkolne, stoły, tablica i inne utensylja, mało używane; również: Rolety płócienne, Obrazy, Lampy i Bibljoteka orzechowa. Chłodna № 58, stróż wskaże. 3169

Meble rozmaite do sprzedania z przyczyny nagłego wyjazdu. Nowy-Świat 30, m. 12.

Meble: Kanapa, Kozeta, 2 Fotele, 6 Krzeseł, mahoniowe, kryte amarantowym rypsem, urzędowej roboty w dobrym stanie, z pokrowcami za rs. 150. Marszałkowska № 43, pierwsze piętro. 3164

Fortepian wiedeński, bardzo mało używany, o 7 oktawach, do sprzedania. Twarda № 28, m. 5. Zgłaszać się od 2 do 6. 3103

Potrzebny jest elegancki, jednokonny, lekki powozik, mało używany, oraz wózek jednokonny na resorach, do rozwożenia towarów. Oferty proszę składać do Roberta Ziegler, Długa № 29. 3165

Meble mało używane, do sprzedania, mianowicie: garnitur rżeźbiony, ganitur francuzki, szafy do sukień, szafka do bielizny, klęcznik, biblioteczka, kredens, stół jadalny, regulator rzeźbiony, stolik damski, biurko, umywalka, szafki nocne, konsole składane do kart., toaletka, lustra, tremo, etażerka, zegar, szeslong, słupy z figurami, gzemsy do firanek. Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania 5. 3238

Do sprzedania: Kozeta, Szeslong skorzany, Fotel, Materac włosiany, Łóżko. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszkania № 2, w bramie. 2962

Do sprzedania: czarny garniturek, czarnym atłasem kryty, piękny zegar, żyrandol i słupki antique. Rymarska № 4, mieszkania № 7, od godziny 11 do 2. 3000

Kredens dębowy, amatorski o 8 drzwiach, z dobremi rzeźbami, do sprzedania. Pańska № 24lit. A, mieszkania 13. 2897

Do sprzedania Meble palisandrowe i orzechowe, inne sprzęty domowe. Ulica Solna № 9, mieszk. 7, u Zagroba. 3040

Meble tanio do sprzedania, mało używane, dwa Garnitury, z tych jeden aksamitny, Szafa rozbierana, Biblioteczka, Szafka do bielizny, Biurko, dwa Stoliki do kart, Kredens rzeźbiony, dębowy i orzechowy, Stół jadalny, Szeslong, Foteli kilka, Krzesła czarne, atłasem kryte, Zegar Gzemsy do firanek.—Wiadomość: Szpitalna 2, mieszk. 6, 1-e piętro, z bramy na lewo, od godz. 10 do 7 wieczór. 3155

Meble i sprzęty kuchenne, z powodu wyjazdu do sprzedania, za pół ceny. Smolna № 17, mieszkania 14. 3133

Garnitur mahoniowy, używany, do sprzedania za niską cenę. Wiadomość: Elektoralna № 20, mieszkania 30. 3081

Meble mahoniowe: kanapa, stół, dwa fotele i sześć krzeseł, urzędowej roboty i w bardzo dobrym stanie będące, są do sprzedania przy ulicy Chmielnej za komorą № 43 lit. D, mieszkania № 1. Widzieć można codziennie, wyjąwszy Świąt, do godziny 10 rano i od 3 po południu. 3055

Faeton prawie nowy, tanio jest do sprzedania, za przystępną cenę, z braku miejsca. Długa № 11, obok Cerkwi, stróż wskaże.

Fortepian Małeckiego, krótki, mało używany, za 325 rs. i Planino wiedeńskie, czarne, za rs. 225, są do sprzedania, w fabryce Elwarta. Mokotowska 21, drugi dom od placu Ś-go Aleksandra. 3136

Kocze, Faetony, Karety, używane do sprzedania. Orla № 1. 3124

Dwie Szafy sklepowe i kontuar w bardzo dobrym stanie, są do sprzedania za rs. 100, dwa kinkiety, 2 lampy wystawowe i stół przed kanapę, są do sprzedania. Wiadomość u Michalskiego, Świętokrzyska № 17. 3107

La Grande Galerie de Versailles par Ch. le Brun 52 ryciny, oraz wiele rzadkich dzieł illustrowanych i sztychów, do sprzedania w Księgarni B. Bolcewicza, Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 3111

Korniszony do sprzedania, dobrze zakonserwowane. Wiad. w sklepiku Prosta № 8.

Piękne Koszule z kretonu z webowemi cienkiemi gorsami, po rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 80, oraz Żakieta damska, syberynowa, do sprzedania.—Ulica Długa № 4, oficyna, I piętro, mieszk. № 8. 2676

Fortepian jest do sprzedania, za rs. 80. Podwal № 20. mieszkania 3. 3080

Do sprzedania: palto kortowe, dwa ranne szlafroki: kretonowy i jedwabny. suknia fularowa z koronkami i 2 kapelusze. Wszystko z najpierwszych magazynów i prawie nowe. Wiadomość u stróża przy ulicy Żórawiej № 8. 3063

Powóz, Chomonta angielskie i Dorożka, z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Bonifraterska № 17. 3122

Meble do sprzedania, garnitur mahoniowy, za rs. 65. Ulica Wspólna № 10, mieszk. 13, od godziny 10. do 3. 3046

Meble mahoniowe, za rs. 60; Łużeczko jesionowe, dziecinne, rozsuwane, za rs. 2; Wózek dziecinny, nowy, za rs. 12, do sprzedania. Maszyna do szycia, Whelera i Wilsona za rs. 20. Świętokrzyzka № 7. mieszk. № 21.

Fortepian prawie o 7 oktawach, z całym blatem, krótkiego fasonu, czarny, jest do sprzedania. Senatorska № 6, u Fortepianisty.

Do sprzedania urzędowej roboty, nowe jedna kareta potrójna i jedna podwójna wolant, faeton i szaraban, mocno zbudowane. Nowolipki № 38b. 2558

Meble do sprzedania, za bardzo nizką cenę Garnitury używane i nowe, Biurka, Szafy, Stoły, Szezlongi, Kozety, Szafki do bielizny, różne Kanapy i Fotele. Wiejska № 12, mieszkania 2. 261r

Meble: kanapa, fotele, krzesła, stół, łóżko mahoniowe i konsole do sprzedania. Nowy-Swiat № 42, stróż wskaże. 274

Do sprzedania tanio: Grzyby suszone, szeslong za rs. 9. Krucza № 2 L. B., m. 19.

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu, Garnitur Mebli orzechowy, Szafa i dwa Łóżka mahoniowe. Ulica Piwna № 3. na 2-m piętrze, mieszkania № 4. 2958

Szafy sklepowe do sprzedania. Wiadomość w Handlu Futer J. Penkala, Senatorska 6

Kassa ogniotrwała z fabryki Bothego zupełnie nowa, kosztowała rs. 175, jest do sprzedania za rs. 100, z powodu wyjazdu Nowo-Wilcza № 17A, stróż wskaże. 3085

Do sprzedania: Meble orzechowe, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy, para Łóżek. Szafka do bielizny, Stolik do kart, Biuro o 7 szufladach, Tremo z marmurem, 2 Etażerki, Wieszadło, Kredens, Stół okrągły z Krzesłami. Ulica Twarda № 8A, wprost cyrkułu, w nowym domu, wiadomość u stróża. 3243

Do sprzedania z powodu wyjazdu, całe urządzenie domowe, Meble, Srebro, Lustra, Lampy, Pościel, Porcelana, Szkło, ozdoby salonowe, Portjery, Gzymsy, Suknie damskie i wojskowe Mundury i kuchenne sprzęty. Wiadomość ul. Solna № 9, m. 7. 3260

Mebli Garnitur orzechowych, brokatelą kryty, mało używany, w nowo otworzonym magazynie ubiorów męzkich do sprzedania za przystępną cenę. Świętokrzyzka № 26. 324r

Jest do sprzedania Garnitur Mebli zagraniczny, rzeźbiony, za cenę rs. 165 i szeslong skórą kryty za 25 rs., z powodu zmiany lokalu. Elektoralna № 37, stróż wskaże.

Meble używane z powodu wyjazdu bardzo tanio do sprzedania, w Hotelu Lipskim, w kantorze wynajmu powozów. 3252

Meble—Stoły: hebanowy damski, Biórko męzkie i przed kanapę, 2 Etażerki i 12 Krzeseł orzechowych, Maszyna do szycia, 2 Łóżka żelazne dziecinne z materacami, Kredens jesionowy, Lampy do sprzedania. Nowogrodzka № 3, mieszkania 5. 3255

Soki i Konfitury prawdziwie owocowe, przyrządzane na własny użytek, z powodu wyjazdu są do sprzedania. Wiadomość Krucza 8A, oficyna prawa, 1-sze piętro № 10. 3257

Interesa handl. i majątk.

Sklep Wiktuałów, od lat kilku egzystujący, wraz z mieszkaniem, do odstąpienia, z powodu zmiany interesu. Sienna № 4, róg Wielkiej. 3002

Wspólnik potrzebny z kapitałem od 2 do 4 tysięcy rubli, do interesu przemysłowego w okolicy Warszawy gwarantowanego hypotecznie. W pierwszym roku interes ten da 100%, a w następnych latach może dać ogromne korzyści. — Tamże majątek do sprzedania. Widok № 8, mieszk. 5. 3060

2 Magle Wiedeńskie są do sprzedania, zupełnie w dobrym stanie i z wyrobionem miejscem. Róg Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej № 29. 3011

Bawarja jest do odstąpienia, z powodu zmiany interesu. Wiadomość przy ulicy Dobrej pod № 25, w Bawarji. 3051

Kawiarnia jest do sprzedania bardzo tanio, z powodu śmierci, przy ulicy Srebrnej i Okopowej № 6. 3083

Dystrybucja za rs. 100, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, z urządzeniem, towarem i z góry zapłaconym patentem, na 1 rok, przy ulicy Pańskiej № 29. 3192

Magazyn strojów, z całem urządzeniem, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz, albo też sam Sklep. Wiadomość na miejscu, ulica Bielańska № 21. 3196

Handel wiktuałów dobrze procentujący, jest do odstąpienia. Pańska № 54. 2620

Poszukuje się od 1 Kwietnia dzierżawy Młyna wodnego, z 2—3 gankami, wraz z kilkunastu morgami ziemi, lub Sklepu wiktuałowego na prowincji.—Chlubnie polecony owczarz, ceglarz, 3-ch borowych, kowal i stelmach poszukują umieszczenia. Bliższą wiadomość udzieli p. Skobliński, Poznań, Strzelecka № 28. 3216

Pożyczka rs. 500 potrzebna jest na rok jeden, na 10%. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. Ż. Ż. Ż. 3119

Piekarnia, Sklep i mieszkanie, z powodu wyjazdu od 1-go Kwietnia do odstąpienia. Wiadomość róg Ciepłej i Ceglanej № 3, stróż wskaże. 3168

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania, przy ulicy Pięknej, pod № 17, z powodu zmiany interesu. 3053

Magle Wiedeńskie do sprzedania. Wiadomość: ulica Marjańska № 3. 2910

Suma rs. 15,000, jest do umieszczenia na hypotekę nieruchomości miejskiej. Wiadomość w kancelarji Leopolda Méyet, adwokata przysięgłego, Leszno № 11. 2989

Sklep Wiktuałów z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia, za cenę przystępną. Ulica Piękna № 25. 2984

Folwark do sprzedania, na bardzo korzystnych warunkach, włók 12, w gubernji Mińskiej, odległy od stacji kolei Moskiewsko-Brzeskiej wiorst 28. Wiadomość: Zielna № 5, mieszkania 7. 2977

Sumy hypoteczne dobrze lokowane, skupują się. Adresy zostawić w Kiosku, róg Długiej i Nalewek pod lit. C. K. 296

Poszukuje się kupna małego Domu z Placem, w szacunku około rs. 10,000. Oferty pod lit. A. H. 100 proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego. 2961

Mleczarnia do sprzedania, składająca się z 6 Krów; mogą być sprzedane krowy pojedyńczo. Wiad.: ul. Hoża róg Kruczej № 15.

Majątek ziemski jest do wydzierżawienia, 6 mil szosą od Warszawy, włók 20 ornej ziemi; gospodarstwo pszeniczno-buraczane, inwentarze kompletne. Poszukuje się Dzierżawcy z kaucją. Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera pod lit. J. M. J. 3109

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Leszno № 50. 311

Sklep kolonjalny z dystrybucją, jest do sprzedania, pomiędzy fabrykami, z opłaconym patentem, za przystępną cenę, z bardzo taniem komornem. — Tamże są i Magle. Ulica Czerniakowska № 86, wiad. w Sklepie.

Magle wiedeńskie w dobrym stanie są do sprzedania. Marjańska № 11. 2864

Folwark rozległości włók $3\frac{1}{2}$, z inwentarzem żywym i martwym, do sprzedania, 8 wiorst od Rudy Guzowskiej. Wiadomość: Chmielna № 62A. mieszkania № 23. 2858

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 5Ͻ. 2981

Magle wiedeńskie, w dobrym stanie, są do sprzedania. Ulica Chłodna № 12. 3033

Sklep Wiktuałów, do sprzedania z zimowym zapasem. Prosta № 8. 2895

Rs. 8,000 do 10,000 potrzeba na nieruchomość № 2194, zaraz po Towarzystwie, zastać można rano do 9-tej, po południu od 3 do 5, Twarda № 1. W. Bluman.

Rs. 6,500 do ulokowania z dniem 1-szym Kwietnia r. b., na nieruchomość w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. Wiadomość u W. Maciejewskiego Notarjusza, ul. Miodowa 7, pośrednictwo wyłącza się. 3117

Restauracja jest do wynajęcia: na Saskiej Kępie, od 1-go Kwietnia, w kolonii Ludwika Schink. 3116

Poszukuję kupna Domu z placem, w okolicach Solca lub w stronie Alei Jerozolimskiej za Marszałkowską, licząc od Pańskiej. Szacunek około rs. 10,000. Dokładne oferty z oznaczeniem warunków, proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. R. O. 3250

Sklep Kolonjalno-Dystrybucyjny jest do odstąpienia. Wiadomość w kjosku róg Karmelickiej i Nowolipia. 3245

Sklep Dystrybucyjno-Spożywczy, od lat kilkunastu egzystujący, z wyrobioną klijentelą, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość ulica Nowy-Świat № 25, u stróża Ignacego. 3244

Rs. 3,000 zaraz do wypożyczenia na hypotekę w Warszawie. Wiadomość Marjańska № 2, m. 7, od 9—10 i od 5—6. 3262

Rs. 6,000 potrzeba zaraz, na majątek ziemski, w bliskości Warszawy położony, na którym jest tylko długu rs. 5,000. Wiadomość u p. Maciejewskiego Notarjusza, ul. Miodowa 7, bez pośrednictwa. 3228

Lokale.

Lokal fabryczny, obszerny, zdatny na magazyn mebli i t. p., przy ulicy Zgoda № 6, wiadomość tamże w Kantorze. 3076

Do wynajęcia od 1 Kwietnia 2 Lokale: każdy po 5 pokoi z kuchnią; na 1-m piętrze rubli 700, na 2-m rubli 650. Nowo-Senatorska № 4, wiadomość tamże, w mieszkaniu № 16. 3140

Pokój jest do wynajęcia, za rs. 6 miesięcznie. może być z usługą i samowarem. Ulica Nowogrodzka, domu № 10, m. 6.—Tamże jest maszyna Wheelera Wilsona do sprzedania. 300

Salonik o dwóch oknach, porządnie umeblowany, z osobnem wejściem, do wynajęcia, z usługą i samowarem. Wspólna № 12, mieszkania 13. 3087

4 Pokoje, kuchnia, wodociąg i zlew, do wynajęcia od Kwietnia, parter, front.—Wspólna № 4. 2764

Pokój duży jest do wynajęcia, o dwóch oknach, z ładnem wejściem, na 1-m piętrze nad antresolą, z umeblowaniem, usługą i całodziennem utrzymaniem lub bez. Wiadomość: ulica Elektoralna № 1, m. № 9.

5 Pokoi urządzone z gazem, z przedpokojem, kuchnią, zlewem i wodociągiem od 1 Kwietnia do wynajęcia. Ulica Sienna № 4a, 6 dom od Marszałkowskiej, na prawo, wiadomość u gospodarza. 2664

Do najęcia od 1-go Kwietnia, na 2 piętrze, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, góra, z wodociągiem i zlewem. Praga, ulica Brukowa № 409, wprost wodociągu. 3001

Sklep i parę mniejszych lokali do wynajęcia, w domu № 8 przy ulicy Drewnianej, tuż przy ogrodzie sewerynowskim. 2853

Lokal na warsztat stolarski lub inny zakład, oraz pomniejsze pomieszkania do wynajęcia zaraz. Ul. Wołyńska № 22, u rządcy lub stróża. 2867

Lokali kilka odnowionych, 1, 2 i 3 pokojowych, mogących być połączonemi, oraz Sklep z mieszkaniem frontowem, w każdym czasie do wynajęcia. Twarda № 36. 2354

Są do wynajęcia przy ulicy Żytniej № 4, 3 pokoje, z kuchnią i alkową, piwnicą i górą, przytem ogród fruktowy zdatny na bawarję, od 8-go Kwietnia r. b., stróż wskaże.

Mieszkanie składające się z 5-u pokoi, kuchni, przedpokoju, ze wszelkiemi wygodami, za rs. 450 rocznie, z powodu wyjazdu jest do najęcia od 1 Kwietnia r. b., wrazie żądania może być ze stajnią i wozownią. Wiadomość na miejscu, ul. Lipowa № 3. 3153

Salonik z przedpokojem i alkową, z meblami, za bardzo przystępną cenę od 1-go Kwietnia do wynajęcia, przy ulicy Mokotowskiej. Bliższą wiadomość udzielić można: Hoża № 11, mieszkania 20. 3143

Pokoje dwa są do wynajęcia od 1 Kwietnia, od frontu, z alkową, kuchnią i przedpokojem, z dwoma oddzielnemi wejściami, z usługą i meblami, lub bez mebli. Bracka № 19, mieszkania 3. 3156

Mieszkanie z meblami, do najęcia od 1-go Kwietnia na 1-szem piętrze od frontu, 5 pokoi, salon z balkonem, przedpokój i kuchnia, ulica Szpitalna № 10, mieszkania 3, widzieć można od godz. 12 do 2. 3022

Pokój frontowy, z osobnem, paradnem, wejściem, może być z salonikiem, meblami i usługą.—Tamże jest do sprzedania samowar platerowany, z całą zastawą. Wspólna № 36a, mieszkania 6. 3065

Do wynajęcia przy ulicy Długiej № 47, wprost Arsenału 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze; 2 pokoje na 3-m piętrza. Wiadomość u Właściciela. 2607

3 pokoje, kuchnia, piwnica, na 2 piętrze w oficynie, do wynajęcia od 1-go Kwietnia, za 225 rs. rocznie. Ogrodowa № 17. 2997

Są do wynajęcia na Nowym-Świecie № 30, Sklepy i Mieszkania, zdatne na pensjonaty, biura, warsztaty, fabryki lub lokale prywatne, z ogrodem lub bez takowego. Wiadomość na miejscu lub w kancelarji Leopolda Méyet, adwokata przysięgłego, Leszno № 11.

Pokój przy familji, do wynajęcia. Róg Marszałkowskiej, wejście od Chmielnej № 32, mieszkania № 7. 3018

Pokoik przy familji, z usługą i umeblowaniem, jest do najęcia od 1-go Kwietnia r. b., dla francuzki lub polki, osoby przyzwoitej. Ulica Mazowiecka № 11, m. 8. 3251

Poszukuje się porządnej współlokatorki, na tanich warunkach. Tłomackie № 3, stróż wskaże. 3229

Pokój kawalerski z meblami, opałem i usługą, jest do odnajęcia od 1 Kwietnia, a w razie potrzeby i z obiadem. Ulica Złota № 3, mieszkania № 8. 3226

Pokoje dwa z balkonem, kuchnią etc., same w sobie, w ogrodzie, z wyborowemi owocami, rocznie lub na lato, do najęcia przy ulicy Wolskiej № 24/3115. Wiadomość na miejscu, u stróża. 3236

Pokoje 2 lub 3 i przedpokój, lub z kuchnią, z meblami lub bez, od 1-go Kwietnia. Tłomackie № 6. 3233

Salonik umeblowany do wynajęcia osobie przyzwoitej, przy małżeństwie odpowiedzialnem. Mylna № 7, miesz. 11. 3230

Lokal: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, z balkonem i dwoma wejściami do wynajęcia. Nowogrodzka № 3, miesz. 5. 3256

Doniesienia rozmaite.

Kapelusze, czepeczki, żaboty, kryzy, kołnierze przyjmuje do roboty Magazyn Dzierżanowskiej. Bielańska № 4. 322

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 98

Wynajem Ekwipaży. Marszałkowska 28. Koncert, Teatr, Wieczór, na kolej, Pogrzeb na Powązkach, zawiezienie i odwiezienie karetą rs. 2. Na godziny: pierwsza rs. 1, następne kop. 75. 2013

Maszyna do szycia nożna Singera, do sprzedania. Tamże pokój do odnajęcia, od 1-go Kwietnia. Pańska № 4, m. 39. 3172

Plisowanie falban na maszynie, przyjmuje od pół kopiejki za łokieć. Magazynom, fabrykantom halek za pół ceny. Miodowa № 3, mieszkania 21. 2758

Osoba potrzebna jest na korzystnych warunkach, posiadająca język angielski, francuzki, lub niemiecki.—Tamże jest zaraz do najęcia dwa pokoje umeblowane, z usługą. Bielańska № 17, u pani Cieślińskiej. 2783

W Pracowni Sukień W. Gartkiewicz, przyjmują się Suknie i Okrycia do roboty i wykończam podług ostatnich żurnali, z czem się polecam łaskawej publiczności. Ulica Marszałkowska № 71. 3259

Pończochy kolorowe, trwałe, niewypierające się po cenach fabrycznych, poleca pracownia wyrobów pończoszniczych. Marjańska № 4. Tamże przyjmują się pończochy do nadrabiania. 2802

Papiery listowe angielskie i francuzkie, najnowszych wzorów z literami i winietami otrzymał Skład Papieru B. Bolcewicza, Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 3112

Warkocze w różnych kolor.: od rs. 3 do 30; oraz Loki krauzowane: od rs. 1 do rs. 3; czesanie Koków po kop. 20, Loków po kop. 10. Fryzjer przy Teatrze Warszawskim Jan Kleszczyński. Ulica Podwal № 3 nowy. 2814

Ziemię Kwiatową, sprzedaje po kop. 5 i $7\frac{1}{2}$ za garniec, jak również przesadza kwiaty po domach prywatnych, licząc za 20 doniczek rs. 2, Oleandry w kubłach po k. 30 i 50 od sztuki. Ogrodnik przy kościele po Reformackim, ulica Senatorska № 27. 2999

Wiadomość dla pp. Ogrodników, jest do odstąpienia nawóz w Łazienkach od 1-go Kwietnia 1882 r. i do sprzedania Akacja i Kasztany Wiadomość za Rogatką Mokotowską, u p. Witkowskiego, u Rządcy Kielmana.

Zdanowicz Jan. Wypycham ptaki i zwierzęta i przyjmuje ptaczki zagraniczne do ukształcenia do kapeluszy. Leszno № 66. 3231

Akuszerka Borysewicz, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, tak przyjezdne jak i tutejsze, zapewniając troskliwą opiekę i sekret, przytem jest mamka, młodziutka, blondynka, wiejska, ze świeżym i obfitym pokarmem, zaraz do umieszczenia. Ulica Śliska № 1. 3241

Są mamki wiejskie, młode, z dobrym pokarmem, do umieszczenia, u Akuszerki, Marjańska № 3. 3263

Są Mamki wiejskie, ze świeżym pokarmem, przy ulicy Ogrodowej № 28, U Akuszerki Lasockiej. 3264

Mamki wiejskie i miejskie, ze świeżym i starszym pokarmem, są u Akuszerki. Ul. Marjańska № 2B. 3200

Mamka ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki Kucharskiej. Ulica Chłodnia № 29.

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki. Krakow.-Przedm. № 2. A. W.

Mamka wiejska, z obfitym pokarmem, u Akuszerki. Złota № 33. 3237

Zegarek srebrny, ankier, o 15 kamieniach, kryty, zgubiono przechodząc ulicą Długą, dnia 18, t. j. w Sobotę. Sumienny znalazca raczy zwrócić, za stosowną nagrodą. Ulica Długa № 10, Rosiewicz. 3254

Suczka mała, czarna, z białemi łatkami, zginęła z domu przy ul. Ogrodowej № 21, mieszkania 5. Kto odprowadzi takową, otrzyma stosowne wynagrodzenie. 3234

Suczka czarna, mała zaginęła d. 17, proszę zwrócić: róg Złotej i Marszałkowskiej № 34, mieszkania 18. 3220

Suczka mała dnia 12, to jest w Niedzielę, zginęła z domu przy ulicy Hr. Kotzebue № 10, mieszk. 9, koloru żółtego, łapki białe, z pąsową wstążką i znakiem na rok 1882, wabi się Odelka. Kto odprowadzi pod powyższy № 10 otrzyma nagrody rs. 2. 3224

Pies wyżeł, przybłąkał się w przejeździe petersburską szosą. Właściciel może się zgłosić. Podwal № 3, mieszkanie № 30. 3195

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 8 (20) Марта 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner